

Listopad/Grudzień 11-12 (82)/2025

Gardeners' World

WYDAWCA POLSKA

CYPRYSYKI
znów na topie

ROŚLINY DOMOWE
pielęgnacja zimą

Przepisy
z suszonymi
kwiatami

Celebruj z nami

ŚWIĘTA

- ✓ **Zrób dekoracje z roślin ogrodowych**
- ✓ **Obsadź pojemniki przy domu**
- ✓ **Zadbaj o gwiazdę betlejemską**
- ✓ **Wybierz prezent dla ogrodniczki i ogrodnika**

TRUDNE MIEJSCA

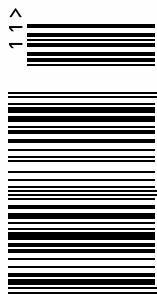
Alan wybiera rośliny na kłopotliwe stanowiska

ZIMOWE OKRYCIA

Monty daje wskazówki, jak utrzymać rośliny do kolejnego sezonu

LISTA ZADAŃ

Rosie doradza, jakie prace można wykonać zimą w szklarni



LAHTI PRO®
BEZPIECZEŃSTWO W MODZIE

W NAGRODĘ ZA CAŁY ROK DBANIA O WASZE OGRODY

Marka LAHTI PRO od 15 lat dba o bezpieczeństwo i estetykę wszędzie tam, gdzie praca wre. Ogrodnicy to doceniają, dając naszym produktom swoją rekomendację.



Prenumerata

Gardeners' World. Edycja Polska

to wydanie licencyjne największego brytyjskiego magazynu ogrodniczego BBC Gardeners' World Magazine.

W polskiej edycji dzielimy się z wami naszymi odkryciami – od inspirujących ogrodów (angielskich i polskich) i zachwycających roślin, po zakupowe wskazówki i podpowiedzi, co zrobić, by ogród był zawsze w kwitnącej formie.

Zamów prenumeratę

Gardeners' World. Edycja Polska

w wersji drukowanej

lub elektronicznej na

www.UlubionyKiosk.pl



Welcome

Liście z drzew prawie całkiem opadły, rośliny zanurzają się we śnie i na pierwszy plan wysuwają się tylko zaszuszone pędy bylin, dla których tło tworzą beżowe kępy traw ozdobnych oraz gatunki zimozielone. Tylko gdzieniegdzie pojawiają się małe, kolorowe przeblęski, głównie w postaci barwnych pędów i owoców. Taki krajobraz będzie nam towarzyszyć przez kilka miesięcy. Wykorzystajmy te chłodne dni na szukanie inspiracji, odpoczynek od ogrodu, chwile refleksji i nabranie dystansu. Na podsumowanie sezonu i przemyślenie tego, co chcemy w ogrodzie zmienić i z jakimi pracami planujemy ruszyć od wiosny. Czasem jeden szczegół, albo fragment rzeczywistości ujęty na zdjęciu lub opisany w ciekawy sposób potrafi rozbudzić naszą wyobraźnię. Drodzy Czytelnicy, mam nadzieję, że na stronach tego wydania znajdziecie nie tylko rozwiązania na trudności związane z pielęgnacją roślin, ale też pomysły, które staną się punktem wyjścia do stworzenia nowej rabaty, zakątka w ogrodzie czy wyeksponowania elementów małej architektury.

Zapraszam zatem na spacer wśród gwiazd późnej jesieni (str. 6) i zachęcam do tworzenia aranżacji w donicach, które będą atrakcyjne także zimą (str. 32, 74). Polecam również artykuły przygotowane z myślą o zbliżających się obchodach Bożego Narodzenia (str. 44-65) – pomysły na aranżacje z gwiazdami betlejemskimi, dekoracje z roślin z ogrodu i świąteczne upominki.

Małgorzata Wójcik

Redaktor naczelna

malgorzata.wojcik@avt.pl



Podaruj prezent

Spraw przyjemność wybranej osobie i wyślij jej magazyn Gardeners' World. Edycja Polska za darmo. Przygotowaliśmy dla Was 100 egzemplarzy bieżącego numeru.

Wystarczy napisać e-mail* na listy@magazyngardenersworld.pl i podać adres osoby, do której mamy wysłać egzemplarz magazynu.

*Na e-maile czekamy do końca listopada.

Eksperti Gardeners' World



Monty Don

Ogrodnik-samouk, główny prowadzący Gardeners' World. Entuzjasta psów i upraw ekologicznych, z czytelnikami spotyka się w swoim ogrodzie w Longmeadow.



Carol Klein

Ogrodniczka, łączy występy w telewizji z pisaniem i obowiązkami w jej własnym ogrodzie w Glebe Cottage. Inspiruje nas niezwykłą energią i bogatym doświadczeniem.



Alan Titchmarsh

Autor poczytnych poradników i kilku programów telewizyjnych. Dzieli się bogactwem wiedzy o uprawie roślin, dba o swoje grządki w Hampshire.



Rekha Mistry

Ogrodniczka, influencerka i prezenterka. Z zapałem uprawia na działce warzywa, zioła i owoce w zgodzie z naturą. Prezentuje przepisy na dania z ich udziałem.



Adam Frost

Utytułowany architekt krajobrazu, zdobywca wielu nagród na Chelsea Flower Show. Pokazuje, że pielęgnacja ogrodu wcale nie musi być skomplikowana.

SPIS TREŚCI

listopad-grudzień 2025

LUBIMY

- 6 Gwiazdy późnej jesieni
- 16 Rabaty z elementem zaskoczenia
- 18 Cyprysiki
- 22 Pigwę pospolitą
- 24 Banknotkę złocistą
- 28 Roślinne nowości
- 32 Kompozycje w pojemnikach

INSPIRACJE

- 38 Otulanie roślin na zimę
Monty podpowiada,
jak robić to prawidłowo
- 44 Boże Narodzenie
Ozdoby świąteczne z ogrodu
- 53 Gwiazdy betlejemskie
Modne aranżacje
- 56 Jak przedłużyć żywotność
poinsejji
Metody uprawy
- 60 Świąteczne prezenty
Dla ogrodniczek i ogrodników
- 66 Angielski ogród
Z detalami w stylu vintage
- 75 Kompozycje w donicach
Na późną jesień i zimę
- 78 Rośliny na trudne miejsca
Gatunki na 6 stanowisk
- 88 Uprawy w szklarni
Co robić po sezonie
- 94 Rośliny doniczkowe
Zimowa pielęgnacja
- 100 Sztuka kompostowania
Metody i rozwiązywanie
problemów
- 118 Cięcie roślin
Przygotowania do zimy

FAUNA W OGRODZIE

- 84 Szerszeń
- 86 Krogulec

WŁASNE UPRAWY

- 92 Przepisy z suszonymi kwiatami
- 105 Bezproblemowe zbiory

FELIETON

- 20 Cały Monty
- 26 Rozmowy przy płocie
- 121 Opowieści Titchmarsha

44

Chcesz świętować w zgodzie z naturą? Wykonaj własnoręczne, ekologiczne dekoracje z materiałów zebranych w ogrodzie. **Helena** pokazuje, jak to zrobić



24

Matthew radzi, jak uprawiać banknotkę złocistą



32

Połącz iglaki z roślinami o świątecznym charakterze, żeby udekorować donice

TEMATY Z OKŁADKI

18

44-65, 75



32

94

92

78, 38, 88

Zdjęcie: AdobeStock/Natalia Greeske



94

Sara podpowiada, jak zimą zadbać o rośliny domowe



38

Monty pokazuje, jak zabezpieczyć rośliny na zimę i omawia stopnie ich odporności na mrozy



105

Jack przedstawia jadalne rośliny i grzyby, które można zbierać późną jesienią i omawia prace do wykonania o tej porze w warzywniku



28

Poznaj nowe odmiany roślin, nagrodzone w Konkursie Roślinnych Nowości 2025

A photograph of a winter garden. In the foreground, there are large, rounded bushes covered in a light layer of snow. In the background, there are more bushes and trees, some with bare branches and others with some red leaves. The sky is overcast and grey. The overall scene is peaceful and serene.

*„Przenikliwy grudzień
zapach wieńców niesie
choć w obfite plony
śniegu płatki wplecie”*

Alexander Pope



Lubimy późną jesień

Wkrótce jesień ustąpi zimie i wszyscy

wiemy, z czym to się wiąże: najkrótszy dzień w roku, możliwe opady śniegu, które zaskoczą kierowców, koniec semestru... i Boże Narodzenie. Niektórzy je uwielbiają, inni wręcz przeciwnie. Niezależnie od punktu widzenia, ono i tak nadejdzie, więc równie dobrze możemy się do tego przygotować, bo narzekanie na nic się zda! A zatem, moi drodzy, wyciągnijcie papierowe czapeczki, szykujcie się na żenujące kalambury, zaakceptujcie niezręczne rodzinne spotkania i przygotujcie się na bezmyślne obżarstwo, lecz pamiętajcie, że w tym wszystkim zawsze warto znaleźć czas na odrobinę ogrodniczych aktywności. Obiecuję, że ożywią waszego ducha i zniwelują skutki nadprogramowego piątego pasztecika z mięsem.

TEKST JAMES ALEXANDER-SINCLAIR

GWIAZDA PÓŹNEJ JESIENI

Wiśnia ruda (*Prunus rufa*)

Koniec jesieni. Zimne wiatry, oszroniona trawa i mżący deszcz. Brzmi trochę ponuro, ale jeśli włożymy wysiłek w oderwanie się od kominka i kołdry, w ogrodzie z pewnością znajdzie się coś wartego uwagi. Tutaj mamy kilka zimozielonych roślin przyciętych w kopuły, trochę błyszczących czerwienią pędów i, najbardziej spektakularną z tego wszystkiego, wspaniałą wiśnię. Spójrz, jak światło odbija się od strzępków zeszłorocznej kory i rozświetla je niczym witraż o wschodzie słońca. Teraz możesz wrócić do domu z poczuciem spełnienia i zjeść jeszcze trochę ciasta.

To nie najlepsza wiśnia pod względem kwiatów (które są małe i białe), ale jedna z najlepszych pod względem kory, a nawet owoców.

Wysokość x Szerokość 6 m x 5 m

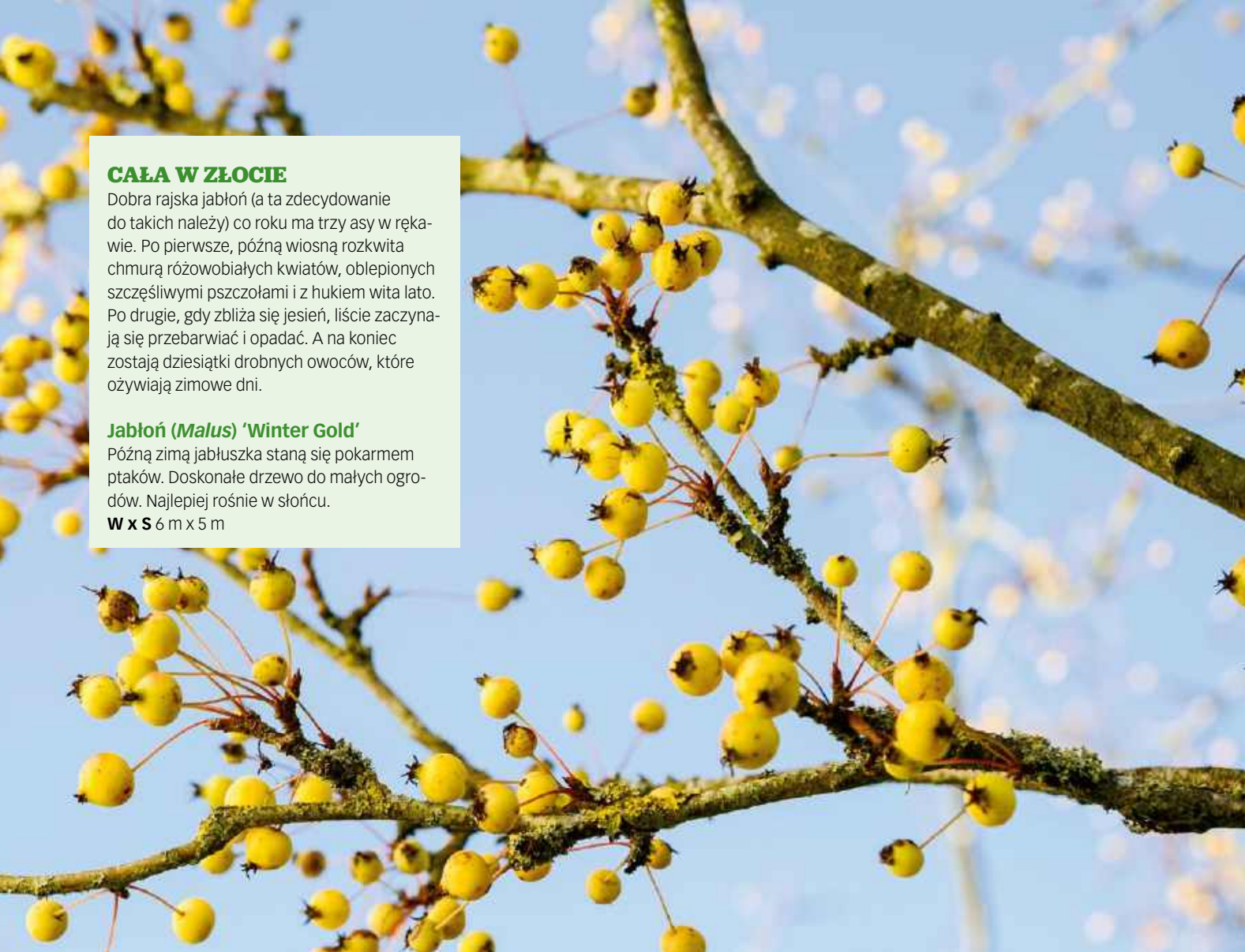
CAŁA W ZŁOCIE

Dobra rajska jabłoń (a ta zdecydowanie do takich należy) co roku ma trzy asy w rękawie. Po pierwsze, późną wiosną rozkwita chmurą różowobiałych kwiatów, oblepionych szczęśliwymi pszczołami i z hukiem wita lato. Po drugie, gdy zbliża się jesień, liście zaczynają się przebarwiać i opadać. A na koniec zostają dziesiątki drobnych owoców, któreżywiają zimowe dni.

Jabłoń (*Malus*) 'Winter Gold'

Późną zimą jabłuszka staną się pokarmem ptaków. Doskonałe drzewo do małych ogrodów. Najlepiej rośnie w słońcu.

W x S 6 m x 5 m



STARCIE ŻYWIOŁÓW

Wrzosiec to jeden z cudów natury (jak lwy czy hipopotamy), które najpiękniej prezentują się na wolności. Niestety, nie każdy ma miejsce na wrzosowisko, więc znaleźliśmy inne sposoby na wykorzystanie tego wspaniałego, zimozielonego gatunku. Często można go spotkać na zimowych rabatach, ale traktowanie wrzosców jak sezonowe dodatki to trochę marnotrawstwo. Znajdźcie kącik blisko ścieżki, z której korzystacie zimą, i pozwólcie im rozkwitnąć.

Wrzosiec krwisty (*Erica carnea*)

Rozmnażaj go latem z sadzonek półzdrewniałych. Jest pożyteczny dla dzikich stworzeń. Preferuje kwaśne podłoże.

W x S 40 cm x 70 cm



ŚWIĄTECZNY PRZEBÓJ

Gdyby stworzyć świąteczny niezbędnik musiałaby się na niej znaleźć skromna brukselka – obok brandy, papieru do pakowania, mieszanki cukierków, crackerów [strzelająca zabawka bożonarodzeniowa z niespodzianką - red.], nowych skarpetek i paracetamolu. Starsi z nas pamiętają dawniejsze święta Bożego Narodzenia, kiedy brukselka była gotowana na papkę, ale te czasy (mam nadzieję) już minęły i, moim zdaniem, niewiele dań jest pyszniejszych niż pieczona brukselka z kasztanami.

Kapusta brukselska

Myśl przyszłościowo i wysiej ją w zimie. Wymaga słonecznego stanowiska i osłony przed wiatrem.

W x S 1 m x 60 cm



BROKATOWE RÓDZKI

Oto (kolejny) powód, dla którego nigdy, aż do ostatniej chwili, nie powinniśmy ścinać roślin w naszych ogrodach. Jeśli wyglądają kiepsko, to właściwy moment na przycięcie roślin zielnych, ale rozplenica nadal się trzyma i wygląda dobrze, niezależnie od pogody. Puszyste kwiatostany mogą stracić kolor i objętość, ale warto jeszcze przez chwilę zatrzymać sekator w kieszeni.

Rozplenica japońska (*Pennisetum alopecuroides*) 'Dark Desire'

Rozmnażaj ją wiosną przez podział kęp. Jest niemal bezproblemowa i odporna na choroby. Najlepiej rośnie w przepuszczalnej ziemi. Kocha słońce.

W x S 90 cm x 90 cm



CZEŚĆ, SŁOŃCE!

To jest to, czego potrzebujemy w przedświątecznym okresie – odrobiny olśniewającej (prawie krzykliwej) żółci, która nas rozweseli i odciągnie od zatłoczonych supermarketów czy firmowych imprez. Ta odmiana ma architektoniczne, wiecznie zielone liście i urzekający zapach – jednym z największych atutów krzewów kwitnących zimą jest to, że wiele z nich pięknie pachnie. Zamknij oczy, weź głęboki oddech i pomyśl o wiosnie.

Mahonia pośrednia (*Mahonia x media*) 'Winter Sun'

Po kwitnieniu zawiązuje niebieskoczarne jagody. Chroń ją przed zimnymi wiatrami, które wysuszają liście.

W x S 3 m x 2 m

ZDJEŃCIA: JASON INGRAM; PAUL DEBOIS



Kiedy byłem dzieckiem, chodziliśmy wokół ogniska (zazwyczaj rozpalanego z resztek drewna i połamanych mebli), skandując: „Wbij sobie do głowy, że piąty listopada to zdrada i spisek prochowy!”. Dzięki temu zawsze pamiętam ten fragment historii i datę spisku prochowego – 1605 rok. Jeśli jednak planujecie późno jesienne ognisko, to przed rozpoczęciem imprezy sprawdźcie, czy w stercie drewna nie ma hibernujących jeży lub innych dzikich zwierząt oraz zatroszczcie się o psy: one naprawdę nie lubią fajerwerków. W ten sposób wszyscy będą się dobrze bawić – najlepiej z kietbaskami i zimnymi ogniami.

Nerine Bowdena (Nerine bowdenii)

„Myśl na różowo! Myśl na różowo! Jeśli nie chcesz być na bakier z modą” – śpiewa Kay Thompson w fantastycznym filmie „Zabawna buzia” z 1957 roku, w którym Audrey Hepburn i Fred Astaire tworzą niezapomniany duet. Ta fraza zawsze przypomina mi o spektakularnie różowej nerinie, która została nazwana na cześć Athelstana Halla Cornish-Bowdena, geodety z Południowej Afryki. Bowden wysyłał cebule tej rośliny swojej matce, a ona podarowała część z nich Królewskiemu Ogrodowi Botanicznemu w Kew z prośbą, aby nazwano je nazwiskiem syna. To pewnie ostatnia roślina cebulowa kwitnąca w naszych ogrodach, która towarzyszy nam do późnej jesieni. Do prawidłowego rozwoju potrzebuje ciepłego, osłoniętego muru. Po kwitnieniu cebule można podzielić.

W x S 50 cm x 10 cm

GLÓWKI PRACUJĄ

Ta sprytna krzyżówka bardzo wysokiego parzydła leśnego (*Aruncus dioicus*) i zwartego parzydła blekotolistnego (*A. aethusifolius*) jest doskonałą rośliną ogrodową. Latem parzydło jest puszyste i lekkie – ma drobne, białe kwiaty i brązowe łodygi, a zimą trzyma solidną strukturę. Tego parzydła zdecydowanie nie należy przycinać przynajmniej do lutego, ponieważ suche główki nadają ciekawy kształt naszym zimowym rabatom.

Parzydło (*Aruncus*) 'Horatio'

Doskonale nadaje się do kwiatowych kompozycji. Można je wysuszyć na zimę. Urośnie wszędzie, byle nie w pełnym słońcu.

W x S 1 m x 50 cm



ZŁOTE GWIAZDKI

Oto dwa stadia rozwojowe tego urzekającego powojnika. Mamy jeden z ostatnich kwiatów w kolorze cytrynowego sorbetu, który wciąż się trzyma, chociaż noce stają się coraz dłuższe, a dni coraz chłodniejsze. Obok niego dojrzewa puszysty owocostan – jeden z tych, które jesienią zapewnią zupełnie nową warstwę radości. Wyglądają jak kłębki puchu niczym rozczochrane kociały albo armia sztucznych bród dla miniaturowych Mikołajów.

Powojnik tangucki (*Clematis tangutica*)

Wszystkie powojniki powinny mieć korzenie w cieniu. Rozmnażaj przez odkłady poziome – przytwierdź pęd do ziemi na cały sezon.

W x S 5 m x 2,5 m



ERA BRAZU

Ta skromnych rozmiarów hortensja jest idealna dla posiadaczy mniejszych ogrodów. Ma nie tylko piękne niebieskie lub różowe kwiaty (które doskonale nadają się do suchych bukietów), ale także barwne jesienne liście. Znajdziesz w nich wszystko – od soczystego bordo i lśniącej mandarynki po maślaną żółć. Rzadko kiedy wybiera się hortensje, kierując się tym, żeby ładnie wyglądały w listopadzie, ale jeśli chcesz, to proszę bardzo.

Hortensja ogrodowa (*Hydrangea macrophylla*) 'Mariesii Grandiflora'

Upewnij się, że nie brakuje jej wody – hortensje nie znoszą gorących i suchych stanowisk. Rozmnażaj przez sadzonki latem.

W x S 1,2 m x 1,2 m

**MAŁY KELJNOT**

W moim ogrodzie jest pewien mało obiecujący skrawek ziemi. To zakątek zostawiony dzikim zwierzętom. Pokrzywy się w nim rozrastają, a gąsienice na nich żerują. Jesienią usuwam stamtąd część alkanny barwierskiej, żeby dać odetchnąć małej kępie cyklamenów. Nie sadziłem ich – zawsze tam były – i zawsze sprawiają mi przyjemność podczas moich częstych wizyt przy kompostowniku.

**Cyklamen bluszczolistny
(*Cyclamen hederifolium*)**

Bulwy sadź w przepuszczalnej ziemi – nie za głęboko, bo nie zakwitną. Zbieraj dojrzałe nasiona. **W x S** 10 cm x 50 cm



NA STOJAKA

Oto dlaczego nigdy nie powinniśmy przycinać rabat, aż do ostatniej chwili. To moja złota zasada: gdy roślina wygląda nieporządnie (na przykład wtedy, gdy się złamała lub zniszczył ją deszcz), przytnij ją. Jeśli nadal wygląda dobrze, pozwól jej rosnąć, aby dodawała rabacie struktury.

Hakonechloa smukła (*Hakonechloa macra*) 'Aureola'

Uroczą trawę, która najlepiej rośnie na częściowo zacienionym stanowisku. Ładnie przebarwia się jesienią. **W x S** 40 cm x 50 cm

Trzęślica modra (*Molinia caerulea*)

Jej nasiona wysiej wiosną w inspekcje. Szczególnie dobrze sprawdza się w naturalistycznych nasadzeniach. Stare źdźbła wytnij wczesną wiosną. **W x S** 70 cm x 60 cm

Rudbekia błyskotliwa (*Rudbeckia fulgida*)

Na pełne słońce. Pożyteczna bylina o stokrotkowych kwiatach, rozwijających się pod koniec sezonu. **W x S** 70 cm x 40 cm



NA OSTRZU PIŁY

Jedna z najwspanialszych roślin o ozdobnych liściach – plisowane, niebieskozielone blaszki z ząbkami przypominającymi te u piły (nie są ostre, ale dobrze wyrzeźbione!), które szczególnie dobrze prezentują się wczesnym rankiem, skropione rosą. Preferuje nieco cieplejsze ogrody (uprawiam ją w Glasgow, ale nigdy nie wygląda najlepiej). Późną wiosną zakwita bardzo egzotycznym, ciemnoczerwonym kwiatem.

Melianthus major

Najlepiej rośnie w pełnym słońcu. Zastosuj grubą warstwę ściółki, aby ochronić korzenie przed zimą. Rozmnażaj wiosną z sadzonek pobranych u nasady rośliny. **W x S** 2 m x 2 m

Pomysł na rabatę



Rabata w Arboretum Wojsławice



Z elementem zaskoczenia

Na tle żółknących liści hortensji, funkii i traw ozdobnych kwitnie różanecznik – z takim widokiem da się przetrwać nawet najbardziej ponurą jesień

TEKST ŁUKASZ SKOP ZDJĘCIE BOŻKA PIOTROWSKA

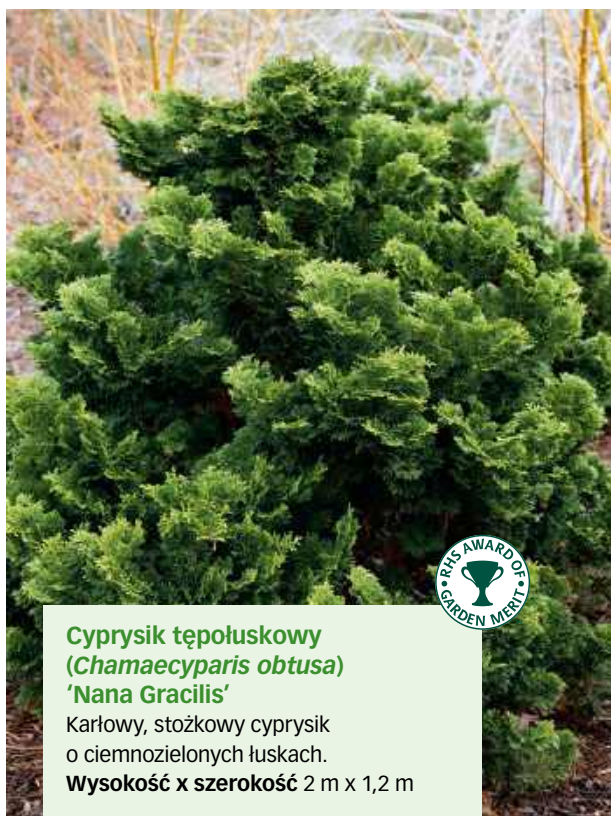
Aura końca jesieni z pewnością jest w zмовie z zimą i, tak jak ona, robi wszystko, żeby utrudnić roślinom życie. Trudno pomyśleć o tym czasie w roku z optymizmem i nadzieją na piękne widoki w ogrodzie, bo to, co w jesieni najlepsze, właśnie dobiegło końca, a do tego, co najlepsze w zimie, jeszcze dość daleko. Jednak to mogą być tylko pozory, bo niektóre rośliny potrafią jeszcze czymś zaskoczyć. Na rabatach zaprojektowanych tak, żeby nawet późną jesienią nie świeciły pustką, błaskają się jeszcze ostatnie kwiaty bylinowych astrów i zimujących w gruncie chryzantem – jeśli nie mamy do nich niepotrzebnych uprzedzeń. Ostatnie zawilce i jesienne krokusy próbują je wyciągnąć znad krawędzi przepaści i nawet im się to udaje: gdy zaświeci słońce, rabaty wciąż mogą wyglądać dość radośnie. Ale radość późnej jesieni potrzebuje mocniejszego uderzenia, żeby wywołać na twarzy uśmiech. Taką siłę ma różanecznik 'Weinlese', który powtarza kwitnienie jesienią, a kończy je dopiero pod koniec listopada. Widok jego wściekle różowych kwiatów nie wiosną, lecz jesienią, to wielki szok – nawet jeśli towarzystwo rozplywających się w miodowożółtą papkę liści funkii nie dodaje mu wiarygodności.

Funkia, hakonechloa i hortensja wkrótce znikną z pola widzenia, kiedy stracą liście. Pierwsza rozplynie się funkia – ten proces już się rozpoczął, bo jej liście są wrażliwe na przymrozki i szybko tracą po nich formę. Kolejno opadną liście hortensji, a na końcu jesienne deszcze położą żdzbla hakonechloi. Jednak to różanecznik jest szefem na tej rabacie i do niego należy większość udziałów. Za sprawą wiecznie zielonych liści zimą będzie dbał o jej kształt, dodawał struktury i wysokości, a teraz wprowadza element zaskoczenia.

Takie zestawienie roślin jest doskonałym przykładem na to, że rabata może być czymś więcej, niż tylko zbiorem dobrze dobranych do siebie gatunków. Może nas zabrać na wycieczkę w dawno niewidziane rejony – w tym wypadku do wiosennego ogrodu, do którego w obie strony jest teraz równie daleko.

Rosną na tej rabacie:

- ❶ Hortensja bukietowa (*Hydrangea paniculata*) 'Praecox'
- ❷ Różanecznik (*Rhododendron*) 'Weinlese'
- ❸ Hakonechloa smukła (*Hakonechloa macra*)
- ❹ Funkia (*Hosta*)



Cyprysyk tępoluskowy
(*Chamaecyparis obtusa*)
'Nana Gracilis'

Karłowaty, stożkowy cyprysyk o ciemnozielonych łuskach.

Wysokość x szerokość 2 m x 1,2 m



Cyprysyk groszkowy
(*Chamaecyparis pisifera*)
'Sungold'

Wolno rosnący, zaokrąglony krzew o zwisających gałązkach. Liście początkowo żółte, potem zielone. **W x S** 3 m x 3 m



Cyprysyk Lawsons
(*Chamaecyparis lawsoniana*)
'Imbricata Pendula'

Wyraziste, smukłe, zwisające liście na długich, wąskich gałązkach.

W x S 6 m x 3 m



Cyprysyk Lawsons
(*Chamaecyparis lawsoniana*)
'Ellwoodii'

Rośnie powoli i ma szarzielone liście zmieniające zimą kolor na szaroniebieski.

W x S 6 m x 2 m

Cyprysyki (*Chamaecyparis*)

	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII
Atrakcyjne ulistnienie												
Ściółkowanie												



Eksperci polecają

Cyprysiki

Ci nie lubiani przedstawiciele rodziny cyprysowatych mają różne formy, kolory i wymiary: pora się do nich przekonać – zachęca

Graham Rice

Iglaki to świetne rośliny do ogrodu. Chwila!

Wróć! Nie przewracaj strony... Na tym właśnie polega problem. Postrzegamy je przez pryzmat nie lubianego cyprysowca Leylanda, który za szybko osiąga za duże rozmiary. Nigdy nie sadźcie cyprysowca Leylanda. Nawet jeśli macie czas, energię i umiejętności – lub środki – żeby dopilnować, aby nie wyrósł ponad dach, to czy ludzie, którzy kiedyś zamieszkają w waszym domu, też będą je posiadali? Pewnie nie.

I o to chodzi. Cyprysowiec Leylanda to tylko jeden z tysięcy gatunków iglaków. Jest mnóstwo innych opcji: przykładnie zachowujące się i – tak – wolno rosnące odmiany o eleganckim kształcie i atrakcyjnych liściach. Zapomnijmy o cyprysowcach Leylanda.

Darujmy też sobie iglaki „karłowe”. Często okazywało się, że rośliny sprzedawane jako iglaki karłowe – krótko modne w latach siedemdziesiątych XX w. – nimi nie były. Dlatego spisaliśmy iglaki na straty. Przypomnijmy sobie jednak porzekadło o dziecku i kąpiel.

Zatoczyliśmy koło i znów traktujemy iglaki jak wszystkie inne rośliny – wybieramy właściwe gatunki na właściwe miejsce. A tak się składa, że często właściwą rośliną na właściwe miejsce jest... *Chamaecyparis*. Te, które tu przedstawiam, otrzymały wyróżnienie RHS Award of Garden Merit – więc muszą być dobre.

Co? *Chamaecyparis* – cyprysiki. Iglaki mają często trudne, wręcz niemożliwe do powtórzenia nazwy. Ale nie zrażajmy się: oszczędzę wam łamańców językowych i wymienię pięć świetnie zachowujących się odmian o różnych cechach. Żadna z nich nie ma trudnej nazwy.

■ **Stanowisko** W pełnym słońcu i w żyznej, przepuszczalnej glebie o odczynie obojętnym lub kwaśnym. Dobre jako nieduże solitery i na rabaty wymagające niewiele pielęgnacji.

■ **Pielęgnacja** Jesienią ściółkujemy materią organiczną bez nasion chwastów. Dobrze rosną w donicach, nie wymagają cięcia ani podwiązki, ale trzeba je regularnie podlewać.

■ **Gdzie kupić** www.ashwoodnursery.com; www.crocus.co.uk; www.langthorns.com

Cyprysik Lawsona
(*Chamaecyparis lawsoniana*)
'Wissel's Saguaro'

Zielone liście; kształtem przypomina klasyczne amerykańskie kaktusy pustynne.
W x S 6 m x 1 m



Cały Monty

Gdy zmieniają się pory roku, dni są coraz krótsze, a temperatura spada, czujemy, że to ponury miesiąc, ale sezonowe smutki **Monty'ego** rozpraszają gromady ptaków odwiedzających Longmeadow

Cofamy zegary. Gdy nastaje listopad, dni się kurczą i ciemność wnika w popołudnia jak atrament w bibułę. Tak właśnie się czuję co roku, więc obawiam się nadejścia końca roku jako pory przygnębienia. W ostatnich kilku latach pewien aspekt listopada podnosi mnie jednak ogromnie na duchu.

Zaczyna się w połowie października, gdy ze stołu przed kuchennym oknem zabieram pelargonie. Przenoszę je do szklarni, gdzie nie skrzywdzi ich mróz, zaś na stół – starą kamienną płytę, na której konserwowano solą mięso świń hodowanych tam, gdzie teraz uprawiamy kwiaty – stawiam zimowe ozdoby. Są to: gałąź prawie do cna zniszczona przez szaleństwa pogody, konar z przegniłym środkiem, duże, gładkie, płaskie kamyki i płytkie kamienne naczynie. Napęlam je wodą, którą codziennie uzupełniam – służy jako poidło dla ptaków. Pozostałe elementy tego zbioru traktuję jak zróżnicowane karmniki dla jak największej liczby gatunków ptaków – karmę podaję im każdego dnia.

Robię ją sam, mieszając łuskane i nie-łuskane nasiona słonecznika, kawałki fistaszków, granulki łoju, suszone mączniki i nasiona olejarki abisyńskiej. Trzymam ją w koszu na śmieci przed tylnymi drzwiami. Nie dodaję ziarna, bo przyciąga gołębie, wróble, wiewiórki i szczury, a inne ptaki rzadko je jedzą. Na gałęziach dużego figowca w kącie podwórka wiszą dozowniki na orzeszki ziemne oraz kule tłuszczowe i codziennie rano sypię moją karmę na kłody i kamienny murek, za którym gęsto rosną dzikie jeżyny. Chowają się w nich wróble, gdy okazjonalnie pojawia się jastrząb, aby zgarnąć ptaszka ze stołu.

A potem patrzę. Nie używam lornetki i specjalnie się nie chowam – stoję w oknie przy kuchennym zlewie. W ciągu paru minut od wyłożenia karmy, gdy już znajdę się w domu, pojawiają się szczygły, rudziki, wróble, płochacze, sikory modraszki i bogatki, trznadla i dzwońce, zięby, kosy, grzywacze, sierpówki, strzyżyki, jery i szpaki. Raniuszki przylatują rodzinną chmarą

– rodzice, tegoroczne młode oraz ich ciotki i wujowie tłoczą się wokół fistaszków, a potem wszystkie razem odlatują jak chmura różowych i brązowych piór.

Jeśli jest zimno, po orzeszki ziemne przylatuje dzięcioł duży z samicą, która nie ma różowej szyi i jest znacznie dzielniejsza

“ W ciągu paru minut od wyłożenia karmy, gdy już znajdę się w domu, pojawiają się ptaki ”



od samca, salwującego się ucieczką przy najmniejszym poruszeniu za kuchennym oknem. Również drozdy są czujne i jest ich znacznie mniej od kosów. Z rzadka odwiedzają nas kapturki – samiec z czarnym nakryciem głowy, od którego wzięła się nazwa gatunku, i samica z brązowym.

Ta obsada jest nieskończenie fascynująca i w miarę postępów zimy, ptaki stają się śmielsze i tłoczą się na jeżynach i gałęziach figowca, niecierpliwie czekając, aż rozłożę poranne racje. Wiosną i latem większość z nich chowa się wśród liści drzew i żywopłotów, wychowując młode, ale w zimne zimowe dni udaje mi się je długo i szczegółowo obserwować. Oczywiście zimą w ogrodzie są jeszcze inne ptaki: kwiczoły i drożdżki łapczywie pochłaniające spadły i jagody głogu, gęsi przelatujące co kilka godzin w wielkich hałaśliwych kłuczach, kołujące nad działką kanie i myszolowy oraz, sporadycznie, zachwycające swoim lotem jastrzębie i sokoły wędrownie. Natomiast ptasia stołówka jest domowa, intymna i osobista.

Lockdown pokazał nam, że przyroda tuż za naszymi drzwiami jest równie fascynująca i zróżnicowana jak w górach czy na odległych krańcach Ziemi, zaś możliwość jej obserwowania z odległości paru metrów to wzbogacający nas przywilej. Mnogość gatunków ptaków znacząco poprawia też zdrowie ogrodu – to najlepszy sposób na zwalczanie nadmiaru szkodników takich jak mszyce i gąsienice. Ptasię trele są istotnym elementem każdego ogrodu, a w Longmeadow mamy szczęście gościć świetnych śpiewaków: drozdy, kapturki i dużą populację kosów oraz rudzików, zapewniających serenady.

Dzięki nim moje zimowe smutki nieco słabną aż do kwietnia, gdy nadejście wiosny obwieszcza powrót jaskółek i oknówek, a świat wraca do normy.

Monty



na **dobrze**
w ogrodzie!

Pełna gama
produktów do ogrodu!



Zapraszamy do oglądania serii filmów instruktażowych „z Plantą w ogrodzie”.

Na kanale YouTube systematycznie umieszczamy nowe filmy, subskrypcja pozwoli Wam być na bieżąco!

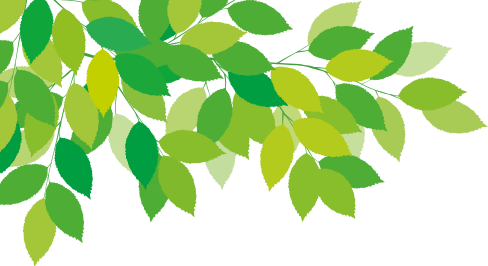


Zeskanuj QR kod!



z Plantą w ogrodzie!

Mieszanki traw, nawozy, cebule kwiatowe, podłoża, agrotekstylia,
kamienie ogrodowe, **nasiona**, akcesoria ogrodnicze



posadź

coś nowego

Na późną jesień proponujemy uprawę tej niezwyklej rośliny...

Pigwa pospolita

Jest cierpka na surowo, ale po ugotowaniu zmienia się w prawdziwy przysmak. **Gemma Sturges** przekonuje, że ten zapomniany owoc może wzbogacić zarówno ogród, jak i kuchnię

Gemma Sturges zarządza ogrodem warzywnym w Audley End House and Gardens i jest instruktorką sadownictwa dla organizacji charytatywnej The Orchard Project. Współtworzyła ogród „Jadalny ogród na przestrzeni wieków” podczas targów ogrodnich BBC Gardeners' World Autumn Fair 2023, który zdobył tytuł Najlepszego Ogrodu Pokazowego oraz Platynową Nagrodę. @madametuberist

Pigwa pospolita (*Cydonia oblonga*)

to gatunek drzewa liściastego wytwarzającego bardzo aromatyczne owoce o intensywniej, złocistożółtej barwie; nie należy jej mylić z ozdobnym pigwowcem japońskim.

Obecnie została nieco zapomniana, najprawdopodobniej ze względu na to, że jej owoce w stanie surowym są cierpkie i kwaśne. Nie zniechęcaj się jednak – niedoceniana pigwa po ugotowaniu całkowicie się odmienia i ujawnia swój prawdziwy charakter.

Zbieraj pigwy, gdy ich skórka nabierze intensywniej, złocistożółtej barwy. Najlepiej jest trzymać owoce na drzewie jak najdłużej – często aż do listopada – aby osiągnęły najlepszy smak. Przechowuj je do miesiąca w lodówce, około roku w zamrażarce lub do sześciu tygodni w chłodnym, ciemnym miejscu. Ja zostawiam kilka sztuk w misie na owoce, ponieważ przez wiele tygodni będą działać jak intensywnie i cudownie pachnący odświeżacz powietrza.

Chcąc przygotować owoce pigwy do przetworzenia, dokładnie je umyj, obierz i ostrożnie pokrój. Ich twardy miąższ może stawiać opór, dlatego krój je powoli i nie spuszcza wzroku z noża. Aby zapobiec ciemnieniu pokrojonych kawałków w wyniku zachodzącej reakcji utleniania, zanurz je w misce z wodą z dodatkiem sporej ilości soku z cytryny. Do moich ulubionych przepisów wykorzystujących pigwę nale-

żą domowa nalewka oraz galaretka, znana również jako *membrillo*.

Dostępnych jest wiele odmian pigwy, które dobrze rosną w cieplejszych rejonach kraju. 'Vranja' to popularna, uniwersalna odmiana, a 'Serbian Gold' to plenne drzewko wydające mniejsze, wyglądem przypominające jabłka owoce, które charakteryzuje się podwyższoną odpornością na choroby.

Pigwa dobrze toleruje większość ogrodowych gleb i jest drzewkiem o umiarkowanym wzroście, które łatwo utrzymać w ryzach, chociaż czasami przybiera nieco nieregularną, luźną formę. Wybór odpowiedniej podkładki pozwoli utrzymać wysokość drzewka w granicach 4-5 metrów.

Większość odmian pigwy jest samopylna, dlatego nawet pojedyncze drzewo może zapewnić obfite plony. Nadają się do uprawy na różnych typach podłoża, zwłaszcza tych żyznych i długo trzymających wodę. Pigwa to nie tylko owoce – to piękne drzewo, które w maju wytwarza duże, pachnące kwiaty, a jesienią cieszy oczy jaskrawo wybarwionymi, aksamitnymi w dotyku liśćmi o owalnym kształcie.

Właśnie rozpoczyna się sezon na sadzonki z odkrytym korzeniem, więc może warto posadzić pigwę, wprowadzając w ten sposób coś nietypowego do ogrodu?

Dlaczego warto uprawiać pigwę pospolitą?

- Po ugotowaniu zmienia smak z cierpkiego na słodki i świetnie nadaje się na przetwory
- Jest samopylna i idealnie nadaje się do uprawy w ogrodach w cieplejszych rejonach kraju
- Ma pachnące kwiaty na wiosnę i barwne liście jesienią



Jak posadzić pigwę z odkrytym korzeniem



1 Zanurz korzenie w wiadrze z wodą na kilka godzin przed sadzeniem. W trakcie transportu sadzonki jej korzenie mogą wyschnąć, dlatego porządne nawodnienie będzie bardzo korzystne i sprawi, że będą się lepiej rozwijać.



2 Przytnij korzenie po tym, jak już wykopiesz dla rośliny kwadratowy dołek. Usuń wszystkie uszkodzone podczas transportu korzenia i gałęzie; możesz także przyciąć korzenie, które są zbyt długie. Posadź drzewko tak, aby ziemia zakryła wszystkie korzenie, ale nie pień.



3 Młode drzewko należy podeprzeć palią, aby było stabilne. Obficie je podlej, aby ziemia osiadła i utrzymała się na odpowiednim poziomie. Następnie wyściółkuj miejsce wokół podstawy rośliny kompostem, pozostawiając trochę odkrytego miejsca wokół samego pnia.



ILUSTRACJE GETTY, ZDJĘCIA: GETTY/PHOTOHOMEPAGE, JASON INGRAM

Gdzie kupić

- www.owocowedrzewa.pl
- www.drzewka-faworytka.pl
- www.pansadzonka.pl



posadź

coś nowego

Na późną jesień proponujemy uprawę tej niezwykłej rośliny...

Banknotka złocista

Znajdź dla niego ciepłe, słoneczne miejsce w ogrodzie, a on w środku zimy odwdzięczy się jasnożółtymi kwiatami o najcudowniejszym zapachu. **Matthew Pottage** radzi, jak uprawiać ten mało znany krzew



Matthew Pottage

Matthew Pottage jest Dyrektorem ds. Ogrodnictwa i Strategii Krajobrazowej w The Royal Parks (zespołu parków królewskich w Londynie) oraz panelistą audycji *Gardeners' Question Time* w BBC Radio 4. Wcześniej był kuratorem ogrodu RHS Wisley, a obecnie jest konsultantem ogrodniczym i autorem książek. Znajdź go na Instagramie: **@matt.pottage**

Uwielbiam element zaskoczenia, który zapewnia banknotka, zwana też edgewortią papierodajną (*Edgeworthia chrysantha*). Przez większość lata jest zielona i niepozorna, a jesienią, gdy opadają liście, na końcach gałęzi można dostrzec jedwabiste, srebrzyste pąki kwiatowe. Rozwijając się, tworzą okrągłe grona małych, żółtych kwiatów w połowie lub pod koniec zimy, i mają niezwykle odurzający, wspaniały, słodki zapach. Są idealne dla pszczoł i innych zapylaczy, które latają w łagodne zimowe dni, a ich zapach spektakularnie unosi się w powietrzu. Myślę, że ta roślina pociąga mnie przede wszystkim ze względu na dramaturgię kwiatów na gołych łodygach, które otwierają się wtedy, gdy najmniej byśmy się ich spodziewali. Gdy tylko poczujesz ten niesamowity zapach, z pewnością zgodzisz się, że pachną tak pysznie, że aż chciałoby się je zjeść.

Możesz się zastanawiać, gdzie tkwi haczyk i dlaczego te krzewy nie są bardziej popularne. Cóż, przede wszystkim latem potrzebują dużo ciepła, aby pędy zdrewniały i wytworzyły

się pąki kwiatowe, więc wybierz stanowisko o wystawie południowej, najlepiej przy ścianie, jeśli twój ogród znajduje się w chłodnym miejscu. Jednak gdy pędy już zdrewnieją, krzewy stają się odporne na mróz.

Banknotki są spokrewnione z wawrzynkami, a ich wspólną cechą jest niechęć do naruszania korzeni. Z tego powodu nie rozczesuj korzeni podczas sadzenia ani nie wykopuj i nie przesadzaj banknotki po kilku latach.

Po raz pierwszy poznałem ten krzew na studiach ogrodniczych i od tamtej pory jestem nim zachwycony – tak bardzo, że udało mi się znaleźć również kilka jego odmian. Istnieje nietypowa odmiana o czerwonych kwiatach, znana jako 'Red Dragon', ale nie daj się łatwo skusić – jest o wiele trudniejsza w uprawie, mniej bujna, a jej zapach nie jest tak intensywny. Natomiast 'Grandiflora' to wytrzymała, dość krępa i pełna wigoru odmiana o dużych pomponach jaskrawożółtych kwiatów. Szczerze polecam, jeśli tylko uda ci się ją znaleźć.

Dlaczego warto posadzić banknotkę?

- Otwiera wesołe, jasnożółte kwiaty zimą, gdy nic innego nie kwitnie
- Jej kwiaty wydzielają mocny aromat, któremu nie sposób się oprzeć
- Dostarcza cennego nektaru dla wczesnych owadów zapylających



Sadzenie krzewu



1 Poznaj potrzeby swojego krzewu, aby znaleźć dla niego najodpowiedniejsze miejsce. Dobrze je przygotuj – ubogą glebę wzbogać kompostem. Obficie podlej roślinę, a następnie delikatnie wyjmij ją z doniczki.



2 Wykop dołek o tej samej głębokości co wysokość bryły korzeniowej. Następnie rozplącz splecione korzenie, aby pobudzić je do wzrostu – możesz tak zrobić w przypadku większości gatunków, z wyjątkiem banknotki.



3 Posadź roślinę tak, aby miejsce styku gałęzi i korzeni znajdowało się na poziomie powierzchni gleby. Uciśnij ziemię i obficie podlej. Rozłóż organiczną ściółkę na powierzchnię gleby, pozostawiając niewielki odstęp wokół nasady rośliny.



ILUSTRACJE: GETTY, ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE

Gdzie kupić

- Szkółka Szmit
www.szmit.pl
- Szkółka Pudetko
www.pudetko.com.pl
- Ogród Kroton
www.ogrodkroton.pl

Rozmowy przy płocie

Czy jesienią należy usuwać liście z trawników?

Alys Fowler

jest ekologiczną ogrodniczką i pisarką. Mieszka w środkowej Walii. Sama zjada znaczną część tego, co uprawia, a całą resztę zjadają inne istoty. @alysf

Anglojęzyczna nazwa liści: leaves [opuszcza, odchodzi – red.]

– nie wzięła się znikąd; liście chcą być pozostawione samym sobie, aby móc wykonać swoje podstawowe zadanie. Wyglądają na martwe, ale mogą jeszcze wiele zdziałać zarówno dla rośliny, z której opadły, jak i szerszego otoczenia.

Opadanie liści to forma adaptacji. Wykazano, że zjawisko to wystąpiło po raz pierwszy około 100 milionów lat temu, w okresie późnej kredy – od tamtej pory upłynęło mnóstwo czasu i proces został udoskonalony, natomiast trawnik wynaleziono w osiemnastym wieku, aby epatować zamożnością. Opadanie liści to sposób roślin na poprawę jakości gleby, w której przyszło im rosnąć. Ziemia jest w stanie zmagazynować o 30% węgla więcej, gdy rozkładają się na niej jesienne liście. Węgiel odżywia sieć pokarmową gleby. „*Gleba jest w stanie zmagazynować o 30% węgla więcej, gdy rozkładają się na niej jesienne liście. Węgiel odżywia sieć pokarmową gleby.*”

Opadłe liście są też ważne jako miejsce zimowania owadów, zwłaszcza poczwerek motyli dziennych i nocnych, ale też chrząszczy i dżdżownic. Neonoworóżowo-oliwkowe zmroczniki gładysze możemy podziwiać dzięki opadłym liściom, w których się przepoczwarzają. Takich liści potrzebują również krokiewki lękvice, kuprówki rudnice i wietki gorczyzniki oraz inne letnie piękności.

Warstwa rozkładających się liści izoluje też glebę zimą, a poprawiając jej strukturę, zapobiega utopieniu się hibernujących owadów, których z kolei potrzebują ptaki żerujące na ziemi.

Pewnie, rozkładające się liście nie wyglądają porządnie, ale czy porządek jest wart więcej niż śpiewające ptaki czy lot motyla? Nic z nimi nie róbcie – dla dobra przyrody. Trawniki sobie poradzi. Zimowy wiatr zgarnie liście na stos gdzieś w rogu ogrodu, dżdżownice rozłożą je i wprowadzą do gleby, zanim nadejdzie wiosna, a my učinimy świat nieco lepszym.

David Hedges-Gower

ma ponad czterdzieści lat doświadczenia w zakresie pielęgnacji trawników i jest prezesem stowarzyszenia Lawn Association. @davidhedgesgower

Czy kiedykolwiek widzieliście bujny trawnik w lesie?

Liście odgrywają ważną rolę w ekosystemie, ale niszczenie delikatnej trawy nie jest produktywne. Z liści powstaje świetny kompost, natomiast na murawie nie sprawdzają się one o żadnej porze roku, bo dławią i zabijają trawę.

Choć wielu ogrodników chwali ziemię liściową jako jeden z najlepszych nawozów, ma ona negatywny wpływ na murawę – często zabija nawet najzdrowsze trawy. Kluczem do świetnej formy trawnika jest jego zdolność do zniesienia zimy – czyli czasem pięciu-sześciu miesięcy szarego nieba i mokrej gleby. W cieplejszych miesiącach trawa świetnie sobie radzi dzięki słońcu i temperaturze sprzyjającej fotosyntezie. Ziemia liściowa wzbogaca glebę na rabatach, ale na trawniku to choroby i katastrofa. Aby utrzymywać trawnik w świetnej formie po pozostawieniu na nim opadłych liści, trzeba by co roku wiosną dosiewać, podlewać i pielęgnować trawę. Tymczasem nie powinien on być udręką, ale łatwą w pielęgnacji, odnawialną, soczystą zieloną przestrzenią wzbogacającą środowisko zewnętrzne.

Zaniedbywanie murawy przez pozostawienie na niej liści odbywa się nie tylko kosztem trawnika, ale wymaga też od nas co roku dodatkowej pracy, zwiększając nasz ślad węglowy. W przeciwieństwie do innych elementów ogrodu trawnik wymaga pielęgnacji przez cały rok. Rodzime gatunki traw w naturalny sposób udoskonalają ryzosferę i dzięki temu ściółkowanie trawnika jest zbędne. Pozostawianie na trawie liści szkodzi jej zdrowiu. Zgrabienie liści i wyłożenie ich na rabaty pomoże trawie wytrzymać zimowe wyzwania i pięknie rosnąć wiosną. Ochrona trawy powinna być priorytetem, zapewniającym miłą dla oka, odnawialną przestrzeń udoskonalającą piękno ogrodu przez cały rok.

„*Trawniki powinny być łatwą w pielęgnacji, odnawialną, soczystą zieloną przestrzenią wzbogacającą środowisko zewnętrzne*”



ODKRYJ MAGIĘ NASZYCH WYJĄTKOWYCH DEKORACJI

www.aurora-garden.pl • tel. 796 881 848

Medaliści roku 2025

Konkurs Roślinnych Nowości to jeden z punktów programu Międzynarodowej Wystawy Zieleń to Życie.

Wyznacza trendy na kolejne sezony i jest okazją do zaprezentowania branży ogrodniczej i amatorom ogrodnictwa odmian, które dopiero pojawiają się w sprzedaży. Jury ocenia zgłoszone rośliny pod kątem dekoracyjności, innowacyjności i wartości użytkowej. W tym roku do konkursu zgłoszono 20 roślin. Jury przyznało jeden złoty medal, dwa srebrne, dwa brązowe i cztery wyróżnienia. Okazję do przyznania nagrody mieli również dziennikarze oraz internauci. Oto zwycięzcy tegorocznej edycji konkursu.



Krzewuszką cudowną (*Weigela florida*)

BUBBLY WINE

Odmiana o zwartym, zaokrąglonym pokroju oraz interesującym ulistnieniu – eleganckie liście tej rośliny są bordowo-brązowe i mają żółto-zielone obrzeżenie. Ciemnoróżowe kwiaty rozwijają się późną wiosną i przyciągają owady zapylające. Przechodził sezon roślina jest ozdobna z liści. Krzewuszką BUBBLY WINE nadaje się do stosowania w kompozycjach na rabatach oraz wykorzystania jako niska roślina żywopłotowa. Może rosnąć w pełnym słońcu i półcieniu.





Kocimiętka (*Nepeta*) Blue Planet

Wyróżnia się wyjątkowo dużymi kwiatami o niebiesko-fioletowej barwie. Kwitnie długo i obficie (VI-IX). Osiąga 40-50 cm wysokości i ma zwarty pokrój. Uwagę przyciągają także liście tej odmiany – efektowne, zielone i wydzielające silny aromat. Kocimiętka Blue Planet wykazuje się odpornością na mróz i choroby. Dobrze prezentuje się w ogrodach naturalistycznych i w kompozycjach w pojemnikach.



Schizachyrium miotlaste (*Schizachyrium scoparium*) 'Chameleon'

Oryginalna trawa o niskich wymaganiach. Wiosną jej liście są białozielone, a późnym latem stają się purpurowe i różowe; wtedy też pomiędzy liśćmi wyrastają ciemne kwiatostany. Roślina osiąga 90-110 cm wysokości i ma wyprostowany pokrój. Dobrze się krzewi, ale nie jest ekspansywna. Może być uprawiana w warunkach miejskich i w pojemnikach. Jest odporna na mrozy i preferuje ubogą, przepuszczalną glebę.



Jeżówka (*Echinacea*) **SUNSEEKERS SWEET FUCHSIA**

Bylina o zwartym, niskim pokroju i wykazująca się obfitym kwitnieniem. Należy do nowej serii SunSeekers. Jej rozwijające się kwiaty są łososioworóżowe, a w pełni rozwinięte mają ok. 11 cm średnicy. Płatki ułożone są w czterech rzędach i mają intensywny kolor magenty. Kwiaty osadzone są na krótkich, mocnych łodygach. Rozwijają się od czerwca do października. Roślina atrakcyjna dla owadów zapylających, nadająca się do sadzenia na rabatach i w pojemnikach, odporna na okresowe susze.



Hortensja wiechowata (*Hydrangea paniculata*) **GROUNDBREAKER BLUSH**

Ciekawa, nowatorska odmiana o pokładającym się, okrywowym pokroju. Dorasta zaledwie do 30-40 cm wysokości. Może więc być sadzona jako roślina zadarniająca. Poza tym wyróżnia się długim okresem kwitnienia (od VII do XI). Jej kwiaty są zebrane w stożkowate kwiatostany. Początkowo są białe, potem zmieniają barwę na pudrowo różową, a pod koniec sezonu stają się intensywnie różowe. Roślina nadaje się do uprawy w donicach, małych ogrodach i w nasadzeniach naturalistycznych. W pełni odporna na mrozy.



Jeżówka purpurowa
(*Echinacea purpurea*) **BOLERO PINK**

Charakteryzuje się niskim, zwartym pokrojem. Płatki tej odmiany mają różowy kolor i ułożone są w dwóch rzędach; kwiaty przypominają kształtem spódniczkę baletnicy i są atrakcyjne dla owadów zapylających. Roślina jest wytrzymała na mrozy i suszę. Nadaje się do uprawy w pojemnikach.



Trzęślica modra (*Molinia caerulea*) 'Banshee'

Ma wzniesiony pokrój i ażurowe kwiatostany. W czasie kwitnienia dorasta do 80-100 cm wysokości. Kwitnie od czerwca do jesieni. Kwiatostany początkowo są purpurowe, ale jesienią stają się beżowe. Liście pod koniec sezonu przebarwiają się na pomarańczowo i złoto. Odmiana sterylna, odporna na wyleganie. Może rosnąć zarówno na suchym, jak i wilgotnym stanowisku. Nadaje się na rabaty i do donic.



Hortensja krzewiasta (*Hydrangea arborescens*)
FIRST EDITIONS FLOWERWOW

Zachwyca wyjątkowo obfitym kwitnieniem. Ma przy tym silne, sztywne łodygi, które są w stanie utrzymać ciężkie kwiatostany i pozostają wyprostowane nawet po opadach deszczu. Nie ulegają też wiatrom. Roślina wykazuje się także silnym wzrostem. Nadaje się do uprawy na rabatach; dobrze wygląda pojedynczo i w kompozycjach.



Krwawnica (*Lythrum*) 'Luminaria Lilac'

Zwarta odmiana krwawnicy, osiągająca ok. 30 cm wysokości. Uwagę zwracają nie tylko liliowo-różowe kwiaty zebrane w długie kłosy, ale także ciemnozielone liście oraz bordowe łodygi, które są dla nich efektywnym tłem. Kwiaty odmiany 'Luminaria Lilac' są atrakcyjne dla owadów. Bylina ta nadaje się do wykorzystania w pojemnikach i na rabatach. Kwitnie od czerwca do sierpnia.

Kompozycja na późną jesień

Połącz iglaki i rośliny z owocami
o świątecznym charakterze z odpornymi
sukulentami, aby stworzyć trwałą,
zimozieloną kompozycję

TEKST GABRIELLE SHAY ZDJĘCIA PAUL DEBOIS

Iglakowy zawrót głowy

Młode iglaki doskonale sprawdzają się jako rośliny doniczkowe przez cały rok – nie wymagają zbyt wiele uwagi, dobrze znoszą suszę i oferują bogactwo kształtów oraz kolorów. Wybrałam cyprysik wielkoszyszkowy (*Cupressus macrocarpa*) 'Goldcrest' o cytrynowym zapachu i limonkowożółtym kolorze oraz niebieskozielony cyprysik Lawsons (*Chamaecyparis lawsoniana*) 'Ellwoodii', aby dodać kompozycji wysokości; gęsty jałowiec 'Blue Alps' o niebieskozielonym zabarwieniu, a także cyprysik groszkowy (*Chamaecyparis pisifera*) 'Sungold' o zwisających pędach, które przewieszają się przez krawędzie donicy. Wzdłuż jednej krawędzi posadziłam rząd zimozielonych sukulentów. A dla odrobiny świątecznego koloru wprowadziłam do kompozycji golterię rozestaną (*Gaultheria procumbens*), która najlepiej rośnie podlewana regularnie wodą deszczową.



**DOBRE
RADY**

Dodaj żwir, aby liście
sukulentów nie dotykały
mokrego podłoża



Rozdziel młode rojniki,
aby obsadzić nimi krawędź
pojemnika

ELEMENTY KOMPOZYCJI

- 1 Cyprysik wielkoszyszkowy (*Cupressus macrocarpa*) 'Goldcrest' x 1
- 2 Cyprysik Lawsons (*Chamaecyparis lawsoniana*) 'Ellwoodii' x 1
- 3 Jałowiec chiński (*Juniperus chinensis*) 'Blue Alps' x 1
- 4 Cyprysik groszkowy (*Chamaecyparis pisifera*) 'Sungold' x 1
- 5 Golteria rozestana (*Gaultheria procumbens*) x1
- 6 Rojnik pajęczynowaty (*Sempervivum arachnoideum*) x 1
- 7 Rojnik 'Green Wheel' x 1
- 8 Eszeweria (*Echeveria*) 'Purple Pearl' x 1
- 9 Pojemnik z materiału imitującego drewno x 1





Kompozycja na późną jesień

Stwórz elegancką kompozycję z roślin
o srebrzystych liściach
i mrozoodpornych kwiatach

TEKST GABRIELLE SHAY ZDJĘCIA PAUL DEBOIS

Wyraziste połączenie

W przypadku kompozycji w donicach na chłodniejsze miesiące, ich podstawę będą stanowić gatunki zimozielone – ale wcale nie muszą być one tylko w zielonym kolorze. Sięgnij po kostrzewę w olśniewająco srebrzystej tonacji oraz bylinę *Astelia chathamica* o mroźnym charakterze – obie rośliny doskonale oddają rzeński klimat zimowych dni. Umieść je w ostłoniętym miejscu, ponieważ mogą być wrażliwe na chłód. Chcąc wzmocnić efekt srebrzystych liści, połącz je z roślinami o odmiennej fakturze, na przykład ze starcem popielnym (*Jacobaea martima*) 'Silver Dust' o miękkich, jedwabistych liściach. Dodaj także rośliny zwisające, takie jak bluszcz o srebrzystych, nakrapianych liściach – będzie dobrze współgrał kolorystycznie z resztą kompozycji. Delikatne rośliny, takie jak bratki czy ciemiernik biały, sadź z przodu, aby nie zginęły w kompozycji i na koniec dodaj duży cyklamen – w gęsto obsadzonej donicy większe odmiany będą odporniejsze na szarą pleśń niż te mniejsze.



Aby usunąć zwiędnięte liście astelii, delikatnie wyrwij je u nasady rośliny



Chcąc przedłużyć kwitnienie cyklamenu, regularnie usuwaj przekwitłe kwiaty, wyrrywając je wraz z całą łodygą

ELEMENTY KOMPOZYCJI

- 1 Starzec popielny (*Jacobaea martima*) 'Silver Dust' x 2
- 2 Duży biały cyklamen x 1
- 3 *Astelia chathamica* x 1
- 4 Kostrzewa popielata x 1
- 5 Ciemiernik biały (*Helleborus niger*) x 1
- 6 Bluszcz pospolity o nakrapianych liściach x 1
- 7 Białe bratki x 3
- 8 Bratki ogrodowe 'Violet Face' x 2
- 9 Kosz na rośliny z wyściółką x 1





Pomysły na kompozycje w pojemnikach

Od cyklamenów i ciemierników po najpiękniejsze bratki – wprowadź odrobinę świątecznej radości dzięki najpiękniejszym kwiatom sezonu

Klasyka z nutą nowoczesności

Tradycjonałiści pokochają to zestawienie czerwieni, złota i zieleni, stworzone wokół ciemiernika. Ta zwarta kompozycja zyskuje wysokość i strukturę dzięki pomarańczowym pędom iglaka, podczas gdy niskie kępy skimii o błyszczących liściach i rdzawo wybarwionych kwiatach, golteria z czerwonymi jagodami oraz bergenia o czerwono-zielonym ulistnieniu, dodają całości elegancji i ciepła. Niebieskawy wilczomlecz wprowadza ciekawy akcent, przeplatając się przez niższe partie aranżacji i przewieszając przez brzeg srebrnoszarej donicy. Przy tak gęstym nasadzeniu deszcz może nie docierać do podłoża, więc regularnie podlewaj rośliny.

Elementy kompozycji

- 1 Ciemiernik o białych kwiatach, np. ciemiernik biały (*Helleborus niger*) 'Christmas Carol'
- 2 Cyprysik tępoluskowy (*Chaemaecyparis obtusa*) 'Coralliformis'
- 3 Golteria rozesłana (*Gaultheria procumbens*)
- 4 Bergenia (*Bergenia*) 'Baby Doll'
- 5 Skimia japońska 'Marlot'
- 6 Wilczomlecz mirtowaty (*Euphorbia myrsinites*)
- 7 Donica z gliny włóknistej imitująca ołów (o średnicy 35 cm)

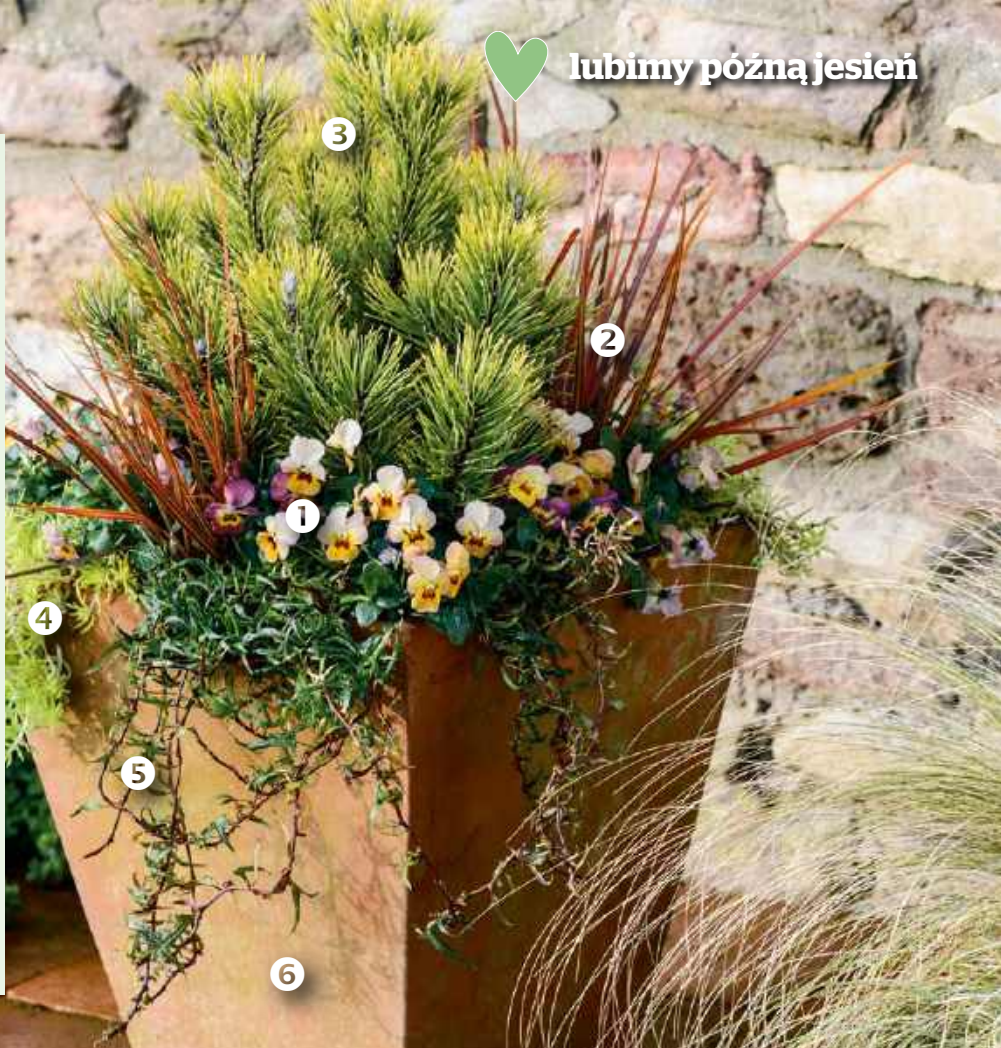


Odświeżony blask

Terakota w połączeniu z kwiatami i liśćmi w ciepłej tonacji kolorystycznej roztańcza blask w chłodne dni. Brzoskwińowo-różowe bratki to małe, lecz słodkie jak cukierek gwiazdy przedstawienia, których brązowe oczka znajdują odbicie w zawadiacko sterczących liściach libercji. Usuwaj regularnie przekwitłe kwiaty bratków, aby pobudzić je do dalszego kwitnienia. Wzniesione kępki igłaków – które zimą przybierają intensywnie złocistozielony odcień – oraz limonkowozielony rozchodnik, jak i kaskada drobno-listnego bluszczu wprowadzają do kompozycji kolorystyczny kontrast i wszystkie te rośliny mogą zdobić donice lub rabaty przez wiele lat, o ile będziesz je obficie podlewać i zapewnisz im ochronę przed niesprzyającą pogodą.

Elementy kompozycji

- 1 Bratki w odcieniach różu i złota, na przykład z serii 'Bel Viso'
- 2 Libercja (*Libertia ixioides*) 'Taupo Blaze'
- 3 Kosodrzewina (*Pinus mugo*) 'Ophir'
- 4 Rozchodnik (*Sedum*) 'Lemon Ball'
- 5 Bluszcz o wąskich liściach, np. bluszcz pospolity (*Hedera helix*) 'Tripod'
- 6 Kwadratowa, zwężająca się ku dołowi donica z terakoty (o boku 35 cm)



Musnięta mrozem

Gdy niewiele innych roślin kwitnie, wytrzymały cyklamen cieszy oko swoimi ciemnozielonymi liśćmi ze srebrnym obrzeżeniem oraz delikatnymi kwiatami w odcieniach różu. Wybierz odmianę w cukierkowym kolorze, która przyciągnie wzrok i zestaw ją z jasnoniebieskimi bratkami oraz donicą o lodowym połysku. Tworzący stonowane tło niebieskozielony jałowiec o lekko fioletowym odcieniu, w połączeniu z czerwono-brązowym zastrzalinem i srebrzystym kalocefalusem Browna uwypuszcza intensywność kolorowych kwiatów, podczas gdy płożąca raoulia południowa zmiękcza brzeg donicy. Włóż cyklamen do ziemi wraz z doniczką produkcyjną, dzięki czemu łatwo go będzie wymienić, gdy przekwitnie.

Elementy kompozycji

- 1 Mrozoodporny cyklamen o różowych kwiatach (cyklamen purpurowy, *C. purpurescens*, lub cyklamen dyskowy, *C. coum*)
- 2 Jasnoniebieskie bratki, np. 'Sorbet Marina'
- 3 Jałowiec łuskowaty 'Blue Star'
- 4 Zastrzalin (*Podocarpus*) 'Red Embers'
- 5 Kalocefalus Browna (*Calocephalus brownii*)
- 6 Płożąca roślina o srebrnych liściach, np. raoulia południowa (*Raoulia australis*)
- 7 Donica szklwiona (o średnicy 35 cm)

*„Ewolucyjnym sposobem
roślin zielnych na mróz jest
coroczne zamieranie”*



Otulanie na zimę

W niektórych częściach kraju pojawił się już mróz – **Monty** pokazuje, jak przygotować i zabezpieczyć rośliny i ogród na zimę

ZDJĘCIA JASON INGRAM

Czy zostawiamy rośliny na rabatach, aby tam z gracją zamaryły czy przycinamy je do ziemi po pierwszym przymrozku, czekają na nas zadania – przygotowania na zimę

“Lubię mroźną zimę. Gleba jest wtedy sucha, a błoto robi się twarde jak płytki chodnikowe”



W listopadzie zawsze odbywamy tę samą debatę: czy ułożyć Ogród Ozdobny do snu zimowego czyli posprzątać go, przyciąć rośliny do ziemi, podzielić je i wyściółkować, czy też jedynie usunąć najbardziej już zmęczone pędy, gdy się położą i odłożyć całą resztę działań na początek wiosny?

Obydwie opcje mają plusy i minusy. Jeśli chcemy zasadzić na rabatach tulipany - a ja prawie zawsze chcę - znacznie łatwiej to zrobić, gdy najpierw usunie się nadmiar roślin zielnych i pod koniec jesieni zakończy ich przesadzanie i dzielenie, bo zaburzymy cykl roślinom cebulowym, jeśli zabierzemy się za to wiosną. Lepiej też wykonać prace, gdy mamy na to czas i są odpowiednie warunki.

Z drugiej strony nie ma absolutnie żadnej potrzeby sprzątać rabat aż do marca. Są za to powody, dla których warto tego nie robić. Suche pędy w pewnym stopniu chronią rośliny i zapewniają schronienie owadom, a ptakom nasiona i jagody.

Pięknie też wyglądają pokryte szronem i gdy wynurzają się z gęstej mgły. Powolna śmierć ogrodu może być wyjątkowa.

Pamiętajmy o jednym: czy postawimy na intensywne porządki, czy leseferyzm, ogród potrzebuje pewnej dozy przygotowań nie tylko po to, aby przetrwać ekstremalne warunki pogodowe, ale też, by z wiosną móc w pełni wrócić do formy.

Zapewnij ochronę

Delikatne rośliny źle znoszą temperaturę poniżej 5°C. Oczywiście stopień ich wrażliwości na mróz jest różny. Jeśli chodzi o zimno, moje bazyliki pełnią podobną funkcję jak kanarek w kopalni. Przy pierwszym przymrozku czernieją i zamierają. Podobnie jak wiele innych niemrozoodpornych gatunków jednorocznych i wieloletnich, jadalnych i ozdobnych, po prostu je wyrwam i wrzucam na pryzmę kompostową.

To samo dotyczy kosmosów pierzastych (*Cosmos bipinnatus*), tytoniu, cynii, titonii, uczepów i wielu innych roślin lata

wspaniale kwitnących aż po kres jesieni. Nie warto się nad nimi rozkładać: usuwamy je, a wiosną siejemy na nowo.

Niektóre delikatne gatunki tracą pędy przy pierwszym ataku przymrozków, ale ich korzenie są odporniejsze i nie dają się nawet kilku stopniom mrozu. Oczywiście przykładami w Longmeadow są dalie, kanny i mieczyki.

Najprościej jest je wyjąć z ziemi (rabaty czy donicy), ściąć cały wierzch, a korzenie, kłącza bądź bulwy przechować przez zimę w chłodnym, ciemnym miejscu chronionym przed mrozem. Nie ma jednak potrzeby robić tego, zanim mróz

JAK STWIERDZIĆ, CO JEST MROZODPORNE

RHS posługuje się skalą mrozoodporności ułatwiającą zorientowanie się, które rośliny wymagają zabezpieczenia – oto ona

- **H1** (do 5°C). Rośliny, które można uprawiać w ogrodzie latem, ale zimą potrzebują ogrzewanej szklarni (np. gatunki rabatowe i papryczki chili).
- **H2** (od 1 do 5°C). Rośliny (np. cytrusy) tolerujące niską temperaturę, ale nie mróz. Zimowanie w chłodnej szklarni zabezpieczonej przed mrozem.
- **H3** (od -5° do 1°C). Rośliny częściowo mrozoodporne – dobrze sobie poradzą z niewielkim mrozem, w zacisznym mikroklimacie, na terenach nadmorskich i z dodatkowym zabezpieczeniem takim jak agrowłóknina.
- **H4** (od -10° do -5°C). Rośliny takie jak niektóre lawendy: mrozoodporne prawie w całym kraju, ale podczas długich, mokrych zim możliwe co najmniej uszkodzenia liści i zamieranie.
- **H5** (od -15° do -10°C). Rośliny mrozoodporne, np. skimmia japońska (*Skimmia japonica*) czy głógownik (*Photinia*) 'Red Robin' nie dają się ostrym zimom prawie w całym kraju, ale na północy, w odsłoniętych miejscach i w donicach mogą wymagać dodatkowego zabezpieczenia.

U GÓRY PO LEWEJ Owiń wrażliwe na mróz rośliny agrowłókniną, jeśli mają stać na zewnątrz w zacisznym miejscu
POWYŻEJ Przenieś eonium i inne sukulenty na zimę do chłodnej, ale zabezpieczonej przed mrozem szklarni

zetnie kwiaty, a jeśli mamy bardzo przepuszczalną glebę i mieszkamy w regionie, gdzie ryzyko dużych mrozów jest niskie, wystarczy przyciąć je do poziomu ziemi i nałożyć grubą warstwę ściółki.

Rośliny wrażliwe na mróz, które wielu z nas uprawia na rabatach, np. szalwie,

jaśmin, kosmosy czekoladowe (*Cosmos atrosanguineus*), penstemony, meliantus, pospornice i psianki jaśminowe z trudem znoszą temperaturę poniżej -5°C, zwłaszcza, jeśli lato było łagodne i mokre, bo nowe pędy nie zdążyły się uodpornić tak, jak wtedy, gdy jest suche i gorące. Stopniowe nadejście jesieni, a potem zimy, łagodnie aklimatyzuje rośliny, natomiast jak wie każdy ogrodnik, nagle zmiana pogody zawsze robi więcej szkód.

Przed stratami można się zabezpieczyć, pobierając pod koniec lata sadzonki i przechowując je przez zimę w szklarni lub zimnym inspekcie. Młode, ukorzenione

sadzonki można posadzić do gruntu pod koniec wiosny, aby zastąpiły ewentualnie utracone rośliny – ale teraz jest na to za późno. Można też trzymać pod ręką agrowłókninę, aby zabezpieczać krzewy indywidualnie albo wykopać je i zabezpieczyć, a potem wiosną przesadzić do ogrodu. Przy czym przechowywanie roślin pod dachem wymaga posiadania sporej przestrzeni.

Choć duży mróz – poniżej -12°C – zabija nawet dość mrozoodporne rośliny, nie on jest zimą największym problemem. Połączenie zimna z wiatrem lub zalaniem potrafi zamienić zdrowe rabaty w ogrodniczą katastrofę. Wiatr podczas mrozu może dobić rośliny. Nawet wiatr o prędkości 32 km/h – oficjalnie klasyfikowany jako

„dość silny wiatr” – zamieni przymrozek w -7°C, a -5°C w -13°C, co dla wielu roślin oznacza bliski kres.

Uratować je może osłonięcie przez żywopłot, krzewy czy nawet tymczasowe osiatkowanie filtrujące wiatr. Mikroklimat w poszczególnych częściach ogrodu może być bardzo różny – czasem dość delikatne rośliny są w stanie przetrwać trudne warunki. Sprowadza się to do jednej kwestii – zabezpieczenia. Nie musi to być zabezpieczenie stałe; między grudniem a marcem zrobiłem zabezpieczenie przed wiatrem z leszczynowych tyczek na końcu Ogrodu Pisarza.

W Longmeadow największym wrogiem jest jednak połączenie zimna i wody. Rośliny śródziemnomorskie takie jak rozmaryn, lawenda czy tymianek zniosą zdmiewająco duży mróz, ale jeśli będą przy tym miały mokre korzenie, nie przetrwają. Nie da rady zmienić natury gleby, ale pomaga przygotowanie mokrej gleby przed sadzeniem roślin i regularne dodawanie do gleby materii organicznej, co poprawia jej strukturę i przepuszczalność.

Lubię jednak mroźną zimę. Gleba jest wtedy sucha, a błoto robi się twarde jak płytki chodnikowe: można po nim chodzić i prowadzić taczkę. Działanie mrozu sprawia, że gleba w grudach rozluźnia się i robi miękka. Co najlepsze, podczas dłuższych okresów zimna nie są uwalniane zarodniki zarazy bukszpanów, czarnej plamistości, gronowca szarego, mączniaka prawdziwego, rdzy i wielu innych chorób atakujących nasze ciepłe, wilgotne ogrody. W takich warunkach kończą też żywot liczne, mniej odporne na mróz owady. Z mojego doświadczenia wynika, że miesiąc chłódów w ogrodzie potrafi zwalczyć więcej szkodników i chorób niż ciężarówka środków chemicznych.

Techniki przetrwania

Większość roślin ogrodowych strefy klimatu umiarkowanego ma sposoby na radzenie sobie z zimnem. Drzewa i krzewy liściaste zrzucają liście i przestają rosnąć – wolno rosną tylko ich korzenie. Ewolucyjnym sposobem roślin zielnych na mróz jest coroczne zamieranie – są w stanie przetrwać, gdy gleba zamarza, bo nie rosną i znajdują się w stanie hibernacji.

Rośliny jednoroczne umierają, ale zostawiają mnóstwo nasion, które są odporne na chłody i kiełkują wiosną. Rośliny dwuletnie wzmacniają się na tyle, aby móc przeziemować w glebie, a kolejnej wiosny ruszyć dalej z rozwojem.

Ala teraz wiosna jest światłem i ciepłem na końcu ciemnego tunelu zimy. Najlepiej zebrać się w sobie, przenieść delikatne rośliny pod dach i zdecydować, czy cieszyć się eleganckim odchodzeniem rabaty, czy przeprowadzić wielkie jesienne porządki.

“Pędy wynurzające się z gęstej mgły pięknie wyglądają pokryte szronem”



Szalwie i titonie zamierają po pierwszym przymrozku

JAK ZABEZPIECZYĆ ROŚLINY

■ **Kłacza dalii** Przechowujemy lekko wilgotne, żeby nie wyschły i nie skurczyły się, w donicach lub kuwetach ze starym kompostem lub piaskiem; delikatnie podlewamy przed odstawieniem. Zimą sprawdzamy raz czy dwa, a jeśli są bardzo suche, to podlewamy.

■ **Agapanty** Zarówno odmiany zimozielone, jak i tracące liście na zimę znoszą nieco zimna, ale zimozielone są mniej odporne na mróz, więc przechowujemy je w chroniącej przed nim szklarni.

■ **Cytrusy** Wnosimy je pod dach na początku listopada. Do przezimowania potrzebują chłodnego, wilgotnego miejsca, więc w domu z centralnym ogrzewaniem będzie dla nich za sucho i za ciepło, za to idealna będzie zabezpieczona przed mrozem szklarnia lub szopa z oknem. Podleujemy bardzo oszczędnie, tylko gdy powierzchnia podłoża jest sucha i zasilamy zimowym nawozem dla cytrusów.

■ **Owijanie** Owijamy delikatne byliny agrowłókniną, co zabezpieczy je przed lekkim mrozem i nakładamy na ziemię grubą warstwę kompostu ogrodowego, słomy, gazet lub agrowłókniny – zabezpieczy to wierzchnie korzenie przed zamarznięciem i jest szczególnie korzystne dla roślin zimozielonych. Opatulamy też donice i rzeźby, aby nie popękały od mrozu.

■ **Zimne części kraju** Nie sadzimy i nie przesadzamy roślin aż do wiosny i nie wycinamy martwych pędów, bo będą służyć jako izolacja. Przeprowadzamy tylko niezbędne zimowe cięcia, np. jabłoni i winorośli, i odmladzające cięcia mrozoodpornych drzew i krzewów.

■ **Zastoiska mrozu** Mroźne powietrze schodzi do najniższego miejsca, więc nie sadzimy delikatnych roślin w najniższej położonej części ogrodu. Pamiętajmy, że mur czy solidne ogrodzenie na zboczu zatrzymuje zimne powietrze.



Szklarnia chroniąca przed mrozem idealnie nadaje się do przechowania cytrusów przez zimę



■ **Helena Willcocks** jest florystką i ogrodniczką uprawiającą kwiaty w duchu zrównoważonego rozwoju. Prowadzi The Allotment Florist w hrabstwie Yorkshire @theallotmentflorist



Orzdoby świąteczne Z OGRODU

Chcesz świętować w zgodzie z naturą? Wykonaj własnoręczne, ekologiczne dekoracje z materiałów zebranych w ogrodzie.

Helena Willcocks pokazuje, jak to zrobić

ZDJEĆIA: JASON INGRAM

Nie ma nic lepszego o tej porze

roku niż stworzenie własnego wieńca i świątecznych dekoracji. Wprowadzenie natury do wnętrza za pomocą pięknych, świeżych i suszonych materiałów oraz stworzenie czegoś wyjątkowego to jedna z najbardziej terapeutycznych rzeczy, jakie można zrobić. To naprawdę proste – i każdy może spróbować. Poza tym własnoręcznie wykonane dekoracje są zawsze o wiele ładniejsze i sprawiają dużo więcej radości niż te kupione w sklepie.

Szukając materiałów, spróbuj wykreślić się wyobraźnią i wykorzystaj to, co masz pod ręką. Wyjdź do ogrodu i poszukaj rzeczy, które cię zainspirują. Zbieraj, gdzie tylko możesz, wokół nas jest tyle pięknych rzeczy – wykaż się inicjatywą. Jeśli coś rośnie w dużej ilości, zebranie odrobiny nie zaszkodzi, ale nie przesadzaj. Zawsze staram się, by miejsce, w którym zbierałam rośliny, wyglądało tak, jakbym go w ogóle nie odwiedzała.





Świąteczne wieńce

◀ Wieniec z liści

Każdego roku lubię robić wieniec z liści. To naprawdę wprowadza mnie w świąteczny nastrój. Uwielbiam skandynawski styl – tworzenie czegoś prostego, ale naturalnego i pięknego. Do zrobienia tego wieńca wykorzystałam piękną kolekcję liściastych gałązek, które można mieć w ogrodzie lub znaleźć w parku czy lesie. Zazwyczaj wieszam ten typ wieńca na drzwiach wejściowych, dlatego zawsze wybieram materiały, które są odporne na działanie wiatru i deszczu. Z czasem wieniec wysycha, więc jeśli chcesz, możesz go później zachować na dłużej.

Będziesz potrzebować

- Drucianej bazy pod wianek o średnicy 25 cm
- Sznurka jutowego
- Sekatora
- Mchu torfowca, pozyskiwanego w sposób zrównoważony
- Świeżych gałązek, np. eukaliptusa, mimozy, sosny, świerku, rozmarynu, pospornicy i krzewu manuka (*Leptospermum scoparium*)
- Wstążki

▲ Wieniec z gipsówki

Innym wieńcem, który lubię, jest ten wykonany z suszonych materiałów, takich jak gipsówka – roślina, która ostatnio stała się bardzo modna. Aby uzyskać elegancki efekt, często używam tego rodzaju materiału w większej ilości. Ten wieniec można wykonać z dowolnego materiału, który w momencie użycia jest świeży, ale nadaje się do suszenia, na przykład z eukaliptusa, trawy pampasowej lub zatrwanu. Ze względu na delikatność suszonych kwiatów, taki wieniec najlepiej sprawdzi się w domu – nie przetrwałby zimowej pogody na zewnątrz.

Będziesz potrzebować

- Drucianej bazy pod wianek o średnicy 25 cm
- Sznurka jutowego
- Nożyczek
- Mchu torfowca, pozyskiwanego w sposób zrównoważony
- Świeżej gipsówki (z czasem wyschnie)
- Wstążki



Stwórz swój wieniec



1 Chwyć koniec sznurka i zawiąż supeł na zewnętrznym pierścieniu bazy. Umieść dużą garść mchu tam, gdzie przywiązany jest sznurek, a następnie owiń wokół mchu sznurek i mocno go nacignij. Dodaj kolejną garść mchu obok pierwszej i dalej owijaj wokół bazy.



2 Wybierz zestaw liści i/lub kwiatów i zrób z nich w dłoni mały bukiet. Im dłuższe są wybrane składniki, tym bardziej naturalny i dziki efekt uzyskasz. Jeśli jednak wolisz bardziej tradycyjny wygląd wieńca, przytnij rośliny tak, by mieć krótsze kawałki.



3 Delikatnie rozłóż bukiet na boki niczym wachlarz, tak aby zakryć nim jak najwięcej mchu i ułóż go na wieńcu. Ułóż go pod kątem, kierując go w stronę przeciwną do siebie, aby uzyskać efekt płynności. Przytrzymaj bukiet jedną ręką, a drugą owiń go sznurkiem, mocując do bazy.



4 Zrób to samo z kolejnym bukietem liści/kwiatów. Umieść go obok pierwszego, tak by zakrywał lodygi, ale żeby pierwszy bukiet nadal był widoczny. Kontynuuj dodawanie kolejnych pęczków/bukietów, aż wypełnisz cały wieniec.



5 Odsuń się i spójrz na wieniec, aby ocenić, jak wygląda w całości. Jeśli zauważysz puste miejsca, utnij kilka mocniejszych gałązek i wsuń je tam, gdzie potrzeba. Na koniec przytnij sznurek, zostawiając niewielki zapas na pętlę. Przełóż go przez bazę i zawiąż supeł.



6 Dodaj ładną wstążkę lub kawałek materiału, takiego jak aksamit, aby wykończyć całość dekoracyjnym akcentem. Zrób dużą, prostą kokardę. Przełóż sznurek przez tył kokardy i zwiąż go z tyłu w mocny supeł, aby przymocować kokardę do wieńca, mocno przywiązując z tyłu sznurkiem.

Wiecej świątecznych dekoracji

Winietki

Dekorując świąteczny stół, nie musisz ograniczać się jedynie do stroika umieszczonego na środku – istnieje wiele uroczych ozdób, które możesz dodatkowo wykonać. Kiedy nasi przyjaciele i członkowie rodziny zasiadają do stołu, chcę, aby nakrycia wyglądały wyjątkowo i miały osobisty charakter. Skorzystaj z tych kilku prostych wskazówek oraz pięknego zestawu liści i spraw, aby stół nabrał wyjątkowego charakteru.

1 Zbierz zestaw liści, ziół lub suszonych kwiatów. W tym przypadku użyłam ziół, takich jak wawrzyn, rozmaryn i tymianek, ale wybierz to, co lubisz. Jeśli tworzysz także inne dekoracje, spróbuj wykorzystać ścinki, aby ograniczyć ilość odpadów.

2 Zrób z liści małe pęczki i zwiąż ich końcówki sznurkiem lub wstążką. Dołącz karteczkę z imieniem, przywiązując ją do sznurka lub przewlekając przez łyżki.

Zrób to sam

Wejdź na www.GardenersWorld.com, aby stworzyć tę dekorację na stół z materiałów znalezionych w ogrodzie.



Bombki z suszonymi kwiatami

Suszone kwiaty są niezwykle uniwersalne i doskonale sprawdzają się jako materiał do tworzenia własnych bombek. Kwiaty do suszenia łatwo się uprawia, a szklane bombki można bez problemu kupić w sklepach internetowych. Te bombki wspaniale wyglądają zawieszane na suchej gałęzi, która stanowi wspaniałą i ekologiczną alternatywę dla tradycyjnej choinki. Niezależnie od tego, gdzie je zawieszisz,

te bombki z suszonymi kwiatami będą eleganckim dodatkiem do świątecznych dekoracji.

1 Zgromadź trochę suszonych kwiatów. Ja wybrałam lawendę, dmuszek jajowaty, zatrwan i kocanki, które świetnie nadają się do tego projektu.

2 Otwórz bombkę, zdejmując z niej srebrną zawieszkę na górze. Ostrożnie włóż do niej suszone kwiaty, jeden po drugim, uważając tak, by ich nie uszkodzić. Ja zazwyczaj umieszczam od trzech do pięciu kwiatów jednego rodzaju w każdej bombce.

3 Zamknij każdą bombkę, dodaj pętelkę z rafii i zawieś je na choince lub na gałęziach, aby uzyskać efekt w skandynawskim stylu.



Dekoracja na krzesło



Być może co roku robisz wieniec i masz ochotę spróbować czegoś innego. Ja szczególnie lubię wiszące stroiki z liści i w okresie świątecznym mam ich w domu całkiem sporo. Są bardzo łatwe do wykonania, a przy tym świetnie sprawdzają się jako wyjątkowy prezent. Spróbuj zrobić go ze świeżo ściętych ziół i powieś w kuchni lub z eukaliptusa do przybrania łazienki – ten drugi pod wpływem pary będzie wydzielał wspaniały zapach. Istnieje wiele innych roślin, które również dobrze się suszą.



1 Zgromadź trochę gałązek z liśćmi, suszonych kwiatów i owoców. Postaraj się wybrać jak najwięcej różnych gatunków i odcieni.

2 Wybierz dłuższe egzemplarze z każdego rodzaju i ułóż je na sobie, tworząc płaską bazę. Zaczynj budować kompozycję, układając na wierzchu nieco mniejsze kawałki i stopniowo dokładaj coraz krótsze. Gdy będziesz zadowolony z bukietu, zwiąż go mocno u podstawy sznurkiem. Owiń stroik ładną wstążką i powieś na oparciu krzesła lub na drzwiach.





Orzdoby świąteczne

PROSTO Z OGRODU

Każdy może uprawiać kwiaty cięte. Nawet jeśli dopiero zaczynasz przygodę z ogrodnictwem, znajdziesz wiele odmian, które są niezwykle łatwe w uprawie i świetnie nadają się do tworzenia własnych dekoracji o tej porze roku.

Uprawiam swoje kwiaty na polu w północnym Yorkshire, stosując metody ekologiczne i opierając się na filozofii no-dig, czyli uprawie bez przekopywania gleby. Początek roku to zawsze ekscytujący czas, ponieważ możesz już zacząć planować,

co chcesz wysiać, a następnie zamówić nasiona. A już za kilka miesięcy, gdy gleba zacznie się lekko nagrzewać, możesz przystąpić do siewu!

Kwiaty idealne do sezonowych dekoracji to te, które można zasuszyć. Jednym z moich ulubionych gatunków do posadzenia wiosną są czosnki ozdobne. Gdy przekwitną, tworzą architektoniczne główki nasienne, które doskonale prezentują się w wazonie w Boże Narodzenie. Jeśli chcesz zbierać kwiaty latem, spróbuj uprawy czar-

nuszki, driakwi gwiazdzistej (*Scabiosa stellata*), drżączki i dmuszka jajowatego. Wszystkie te rośliny, gdy już zaschną, tworzą piękne nasienniki. Jeśli zależy ci na odrobinie koloru, spróbuj uprawy zatrwianu, kocanek, lawendy, szarłat i hortensji. Warto nie tylko uprawiać rośliny, ale i zbierać je w parkach lub lesie – możesz znaleźć wspaniałe gatunki w żywopłotach, na przykład szczec. Pamiętaj jednak, aby sporo ich po sobie pozostawić, tak by starczyło dla ptaków i innych dzikich stworzeń.

Dekoracje z poinsecjami

Gwiazda betlejemska to bożonarodzeniowy klasyk. Doskonale prezentuje się solo i sadzona po kilka sztuk w większych pojemnikach. Idealnie wpisuje się w świąteczne dekoracje w różnych stylach i pięknie wygląda w zestawieniach z innymi gatunkami uprawianymi w domu. Pokazujemy, jak połączyć te delikatne i pełne kolorów rośliny z dodatkami z ogrodu. Poinsecja może zdobić każde pomieszczenie w domu - salon, kuchnię, sypialnię, a nawet gabinet czy przedpokój. Sprawdza się też jako roślina cięta. Zaprosz ją do swojego domu!

ZDJĘCIA: STARS FOR EUROPE

Kolorowe powitanie

Wieszaki na ubrania zwykle znajdują się na wysokości naszego wzroku lub nieco powyżej. To idealne miejsce do wyeksponowania gwiazdy betlejemskiej. Przygotuj woreczki w kształcie rękawiczek (możesz wykorzystać zasoby znalezione na strychu). Włóż do środka kilka gałązek jodły i jałowca, dodaj znalezione w lesie gałązki pokryte porostami, a potem wstaw do woreczków fiołki florystyczne wypełnione ciętymi gwiazdami betlejemskimi. Przewiąż woreczek wstążką lub sznurkiem i zawieś na wieszaku. Możesz dodać do dekoracji ulubione ozdoby choinkowe.



Kolorowe kręgi

Marzysz o energetycznej, a przy tym miłej dla oka ozdobie świątecznej, ale nie masz zbyt dużo miejsca? Oto doskonale rozwiązanie. Przygotuj miejsce na ścianie (możesz na czas świąt zdjąć 4 ramki ze zdjęciami). Przygotuj 4 kłębki wełny w kolorach pasujących do gwiazdy betlejemskiej, 4 szerokie kartonowe okręgi, 4 miniaturowe poinseccje i 4 plastikowe osłonki na rośliny. Okręć kartonowe koła wełną. Przymocuj do każdego okręgu osłonkę na roślinę (np. klejem do klejenia na gorąco). Zawieś okręgi na ścianie i wstaw do nich miniaturowe gwiazdy betlejemskie. Pod spodem na półce lub komodzie możesz umieścić więcej poinseccji, a w wazonie gałązki z kolorowymi owocami.

Złote sanki

Tradycyjne, stalowe sanki pomalowane na złoty kolor to świetna baza do aranżacji, która przeniesie nas myślami w lata 20. ubiegłego wieku. Możesz stworzyć z nich centralny punkt w salonie – umieść w nich kilka pudełek owiniętych beżowym papierem pakowym i przewiąż je czerwonymi, klasycznymi wstążkami. Kup czerwone poinseccje różnych rozmiarów i dobierz do nich miękkie osłonki (kosze wyłożone folią). Postaw rośliny w osłonkach w sankach i obok nich. W pustych miejscach, pod wstążki na prezentach, możesz dołożyć kilka gałązek świerka lub jodły.





Kurtyna z wycinankami

Papierowe wycinanki, koronki i szklane bombki ozdobione koronkami świetnie nadają się do aranżacji w stylu rustykalnym lub skandynawskim. Możesz kupić gotowe ozdoby lub zrobić je samodzielnie. Aby stworzyć kurtynę potrzebne będą fiołki florystyczne i białe poinsecje – kup jedną dużą sadzonkę i utnij z niej kilka gałązek. Podwiesz dekoracje na różnych wysokościach pod sufitem, na przykład na belce lub zawiesz na karniszu w oknie.



kompozycje z poinsecjami

Schody pełne niespodzianek

Bok klatki schodowej to przestrzeń, która w okresie Bożego Narodzenia może stać się interesującym miejscem. Udekorowany girlandą z żywych, jodłowych gałązek, papierowymi gwiazdkami i różkami na miniaturowe sadzonki poinsecji tworzy świetną scenę do mikołajkowych imprez. Prezenty owinięte pakowym prezentem można ustawić na stopniach schodów lub powiesić obok ozdób.



Wazon pełen barw

Świąteczny nastrój w łazience? Czemu nie! Trzon kompozycji w ceramicznym wazonie stanowią gałązki bawełny. Powitykane między nie gałązki ostrokrzewu z czerwonymi owocami, żółto-różowe cięte poinsecje (wstawione w zamaskowanych papierem fiołkach florystycznych) oraz pędy zimozielonego bluszczu dodają świątecznego nastroju.



Choinkowy kalendarz

Kalendarz adwentowy nie musi zawierać słodkości. W tej aranżacji z miniaturowymi poinsecjami wstawionymi do prostokątnej, drewnianej skrzynki wykorzystano sylwetki choinek – 24 wycięte z kartonu korony drzew zostały ponumerowane i przyklejone do drewnianych patyczków. Na odwrocie każdego drzewa można wpisać życzenia lub wybrane cytaty na każdy dzień Adwentu. Taka ozdoba nie zajmie zbyt dużo miejsca na świątecznym stole (można ją też przestawić na okienny parapet lub komodę).



PRZEDŁUŻ ŻYWOTNOŚĆ *poinsecji*

Utrzymanie poinsecji w dobrej kondycji przez wiele lat jest łatwiejsze niż mogłoby się wydawać. Ekspertka od roślin doniczkowych, Anne Swithinbank, pokazuje, jak to zrobić

“Rośliny te wywodzą się od dużego, krzewiastego gatunku wilczomlecza pochodzącego z Ameryki Środkowej”



Zadbaj o odpowiednią temperaturę, podlewanie i składniki odżywcze, a poinsecje będą żyły przez wiele lat



■ **Anne Swithinbank** posiada kolekcję 70 roślin doniczkowych. Uprawia je profesjonalnie i regularnie pomaga słuchaczom rozwiązywać problemy związane z ich pielęgnacją w audycji *Gardeners' Question Time*, nadawanej na antenie BBC Radio 4.



Zapewnij poinsecji stałą temperaturę i trzymaj ją z dala od przeciągów

„Dzięki odpowiedniej pielęgnacji poinsecje mogą żyć jako rośliny doniczkowe przez wiele lat”

Co zrobisz ze swoją poinsecją po świętach? Niektórzy powiedzą po prostu: „wyrzucę ją i kupię nową w przyszłym roku”, ale istnieje bardziej przyjazna środowisku, oszczędna alternatywa.

Małe rośliny, które przynosimy do domu na czas świąt, wywodzą się w rzeczywistości od wilczomlecza nadobnego (*Euphorbia pulcherrima*) – dużego, krzewiastego gatunku wilczomlecza pochodzącego z Meksyku i Ameryki Środkowej. W cieplejszym klimacie roślina ta może osiągać nawet 4 metry wysokości i tyle samo szerokości. Przylistki otaczają znajdujące się w środku drobne, zielone kwiaty skupione w struktury zwane cyjaccami. Dzięki odpowiedniej pielęgnacji poinsecje mogą żyć jako rośliny doniczkowe przez wiele lat – zwłaszcza teraz, gdy dzięki współczesnym metodom hodowli dostępne są odmiany naturalnie zwarte i bardziej odporne na niższe temperatury. Przez cały rok zachwycają jako rośliny doniczkowe o dekoracyjnych liściach, a jesienią, w reakcji na krótsze dni, mogą ponownie się wybarwić.

Chcąc zadbać o zrównoważoną uprawę poinsecji, warto zacząć od pozyskania roślin od renomowanego producenta – w ciągu ostatniej dekady wzrosła liczba poinsecji uprawianych w Wielkiej Brytanii. Ukorzenione sadzonki zazwyczaj trafiają do szklarni w czerwcu, gdy zwołni się w niej miejsce po roślinach rabatowych uprawianych latem. Dawniej poinsecje traktowano środkami hamującymi

★ Pomóż poinsecji rozkwitnąć

Ekspertskie porady, jak utrzymać poinsecję w dobrej kondycji po świętach

■ **Wybieraj zdrowe rośliny, których kwiatostany (cyjacje), a także przylistki i liście, wyglądają dobrze.** Unikaj egzemplarzy przetrzymywanych w niskiej temperaturze, z przelany lub całkowicie suchym podłożem albo z żółknącymi liśćmi. Poinsecje źle znoszą nagłe wychłodzenie, dlatego zadbaj o to, aby roślina była dobrze opakowana na czas drogi do domu i nigdy nie zostawiaj jej w zimnym samochodzie.

■ **Idealne miejsce dla poinsecji** to takie, do którego dociera jasne, ale rozproszone światło, o temperaturze utrzymującej się powyżej 13°C i znajdujące się z dala od źródeł ciepła i przeciągów.

■ **Podlewaj tylko wtedy, gdy wierzchnia warstwa podłoża jest sucha.** Użyj tyle wody, aby dokładnie przesiąkła całe podłoże. Po pewnym czasie wróć i wylej nadmiar wody z podstawki. W oryginalnym podłożu rośliny powinno być wystarczająco dużo nawozu na cały świąteczny okres.

■ **W okresie od stycznia do marca raz w miesiącu** podaj roślinie dobrze zbilansowany nawóz w płynie. Pod koniec marca przynij poinsecję o około trzy czwarte (zakładając rękawiczki, aby chronić skórę), a następnie zapewnij jej dużo światła, aby pobudzić ją do wypuszczania odrostów. Zanim przesadzisz roślinę, poczekaj, aż pojawią się nowe pędy.

■ **Gdy gwiazda betlejemka zacznie ponownie rosnąć,** przesadź ją do nieco większej doniczki. Jednak zanim to zrobisz, upewnij się, że bryła korzeniowa jest lekko wilgotna. Użyj podłoża John Innes nr 3 z niewielkim dodatkiem żwiru ogrodowego. Na koniec lekko ją podlej. Po miesiącu możesz wznowić nawożenie.

■ **Aby rośliny prawidłowo się wybarwiły,** należy zapewnić im co najmniej 12 godzin ciemności dziennie przez osiem tygodni. W tym celu umieść je w pomieszczeniu bez sztucznego oświetlenia.

■ **Unikaj kontaktu z sokiem mlecznym poinsecji,** ponieważ może on podrażniać skórę.



ZDJĘCIA: ADOBESTOCK/PUNDAPANDA; GETTY/VOLGA MILTSOVA

Krótką historia

Aztekowie znali te krzewiaste wilczomlecze pod nazwą *cuetlaxochitl* i wykorzystywali ich sok mleczny do celów leczniczych, a pozostałe części rośliny do barwienia tkanin. Pierwsze wzmianki o związku poinsecji z Bożym Narodzeniem pojawiły się w XVII w., gdy franciszkanie zaczęli dodawać kolorowe przylistki do szopek bożonarodzeniowych. W 1828 roku pierwszy ambasador USA w Meksyku, Joel Roberts Poinsett, przywiózł sadzonki poinsecji do domu w Karolinie Południowej i wręczył je jako prezenty świąteczne swoim przyjaciołom i współpracownikom. Już po kilku latach rośliny te zaczęto uprawiać w celach komercyjnych, a do lat dwudziestych XX wieku odkryto ich zdolność do przetrwania i kwitnienia w pomieszczeniach. Poinsecja podbiła Amerykę, a w Wielkiej Brytanii cieszy się popularnością od lat sześćdziesiątych XX wieku.

Chroń poinsecję przed zimą, nawet krótkotrwałe wychłodzenie może ją poważnie osłabić

Odkryj nowe odmiany poinsecji

Obok tradycyjnych, czerwonych poinsecji pojawiło się mnóstwo odmian w różnych kolorach – od intensywnych różów, przez czystą biel, aż po efektowne egzemplarze z nakrapianymi albo cętkowanymi przylistkami. Zwróć także uwagę na różne kształty liści – czasem blaszki mają ząbkowane brzegi, a niekiedy są pomarszczone i podwinięte do środka.

Wypróbuj te odmiany

■ **Princettia Pink** Poinsecje Princettia to seria kompaktowych roślin, wyhodowanych tak, by wytwarzały mniejszą liczbę kolorowych przylistków. Dostępne są również inne kolory, ale ta cukierkoworóżowa odmiana jest przepiękna.

■ **Golden Glo ('Per1549')** Żółte przylistki tej kompaktowej odmiany wyglądają pięknie, gdy podczas rozwoju pojawiają się na nich zielone żyłkowania. Żółty kolor staje się coraz bardziej intensywny w miarę dojrzewania. Mówi się, że ta odmiana dobrze toleruje ciepłą temperaturę w pomieszczeniach.

■ **Marble Star** Ta efektowna poinsecja ma kształtne lososioworóżowe przylistki o nieregularnych, kremowobiałych brzegach. Rośliny rosną w umiarkowanym tempie i dobrze się rozkrzewiają, a przylistki tworzą gęste pokrycie.

Lokalne centra ogrodnicze, szkółki i kwiatciarze są zazwyczaj dobrze zaopatrzone w poinsecje od połowy listopada aż do świąt Bożego Narodzenia. Podczas zakupów zawsze sprawdzaj, czy rośliny rosną w dobrych warunkach i czy są starannie zapakowane.



Princettia Pink



Golden Glo ('Per1549')



Marble Star

wzrost, ale dzięki temu, że obecnie dostępne są naturalnie zwarte odmiany, nie jest to konieczne.

Moje lokalne centrum ogrodnicze w East Devon jest częścią sieci zaopatrywanej przez własną szkołę, która co roku produkuje 4 000 poinsecji. Szkoła uprawia je w podłożu z obniżoną zawartością torfu (w przygotowaniu do całkowitego odejścia od torfu), korzysta z zebranej deszczówki, aby utrzymać rośliny w dobrej kondycji, stosuje biologiczne metody ochrony roślin zamiast pestycydów.

Równonoc jesienna to dla poinsecji „zielone światło”, kiedy to w szkółce usuwa się powłoki cieniujące, zamiast nawozu bogatego w azot stosuje się nawóz o wysokiej zawartości potasu i zapewnia roślinom dodatkowe ciepło. Przylistki przebarwiają się, gdy zapewnimy roślinie równy okres światła dziennego i ciemności, jednak nawet sporadyczny błysk światła w nocy może zakłócić ten proces, a rośliny wystawione na działanie sztucznego światła wymagają specjalnego harmonogramu zaciemniania, które ma na celu symulować krótszy dzień.

Zrozumienie, jak wygląda profesjonalna pielęgnacja i uprawa poinsecji oraz jak rośliny zachowują się w warunkach domowych, sprawia, że warto podjąć wysiłek, by dbać o nie także po świątach.



Poznaj więcej porad Anne dotyczących uprawy roślin na www.GardenersWorld.com/podcast

Prezenty pod choinkę

Upominki do domu



▲ Poszewki Akwarela

Delikatne jak pociągnięcie pędzla, 100% lniane poszewki Akwarela – naturalne piękno w twoim domu.
www.lnianyzauek.pl

▼ Lniane szaliki

Naturalny len, prosty krój, subtelny styl. Lniane szaliki to lekkość, którą czuć.
www.lnianyzauek.pl



▲ Wazon Sweet Pea

Wazon z kolekcji Botanic Garden przeniesie cię do krainy pełnej kwiatowych cudów. Ten elegancki wazon został starannie wytworzony z najwyższej jakości ceramiki, oferując trwałość, która przetrwa próbę czasu. Delikatne, szczegółowe motywy groszku pachnącego sprawiają, że jest prawdziwym klejnotem, który dodaje uroku i stylu każdemu pomieszczeniu.

www.mensahome.eu



▲ Lampa stołowa dekoracyjna w kwiaty

Unikalna lampa do salonu lub sypialni z drewnianą podstawą i abażurem w kwiaty z renesansowego obrazu. Wspaniały pomysł na prezent dla pani romantyczki! Dzięki swoim kompaktowym rozmiarom zmieści się nawet w małym pokoju. Wysokość całkowita z abażurem: 35 cm, szerokość 15 cm.
www.lampidarium.pl



▼ Cukiernica Kwiaty wiejskie

Cukiernica z pięknymi kwiatuskami. Subtelne połączenie fioleto z bielą porcelany ma w sobie coś starodawnego. Produkt wykonany ręcznie z wysokiej jakości porcelany, wypalany w temperaturze 1240°C, sygnowany autorskim logo.
www.malikceramik



◀ Stojak na choinkę Koń na biegunach

Wykonany z magnezyjny dekoracyjny stojak na choinkę w kształcie konia na biegunach. Rozmiar stojaka 44 x 30 x 29,5 cm. Średnica otworu na choinkę 4 cm.
www.giftmania.com.pl



▲ Półka owalna Botanical Birdsong

Dodaj do wnętrza odrobinę elegancji i funkcjonalności dzięki owalnej półce dekoracyjnej z wykończeniem w dekorze dębu. To nie tylko praktyczny element wyposażenia, ale także wyjątkowy akcent, który przyciąga wzrok i nadaje przestrzeni stylowy charakter.

www.spacerebels.pl

Podaruj książkę

prezenty dla ogrodników



▲ Niech się zieleni

Anna Skorupska

Znak, 2025

Chcesz się cieszyć bujną i zdrową roślinnością w domu? Sprawdź, jak o nią zadbać, i uczynić swój świat bardziej zielonym! Ta książka jest praktycznym przewodnikiem po uprawie roślin domowych. Znajdziesz w niej sprawdzone porady i proste instrukcje krok po kroku, które pomogą ci zadbać o zielonych podopiecznych przez cały rok.

www.znak.com.pl



▲ Roślinne historie

Dawid Oleszko

Znak, 2025

Przystępny i pełen humoru poradnik dla wszystkich miłośników roślin, zarówno tych, którzy zaczynają swoją przygodę z uprawą kwiatów, jak i bardziej doświadczonych hodowców. Autor rozwiewa popularne mity i obala powszechne stereotypy związane z rzekomym „brakiem dobrej ręki do kwiatów”.

www.znak.com.pl

► Dobry rok

Katarzyna Bellingham

Wytwórnia, 2025

Planowanie, regularność i spokój to podstawa bujnego ogrodu oraz klucz do bycia szczęśliwym ogrodnikiem. Każdy z nas potrzebuje trochę pomocy w organizacji swojego czasu w ogrodzie. Kasia Bellingham – ogrodniczka i promotorka naturalnych metod uprawiania ogrodów proponuje ten klasyczny, codzienny poradnik.

www.wytwornia.com



◀ Suchy ogród

Beth Chatto

Wytwórnia, 2025

Pierwszy w Polsce poradnik zakładania ogrodu odpornego na suszę. Beth Chatto, legenda ogrodnictwa i mistrzyni ekologicznego podejścia do roślinności pokazuje, jak na suchej i wietrznej działce stworzyć bujne rabaty bez podlewania, kierując się zasadą „właściwa roślina na właściwym miejscu”. Odkryj, jak ograniczyć zużycie wody, zyskać ogród pełen życia i wesprzeć bioróżnorodność w dobie zmian klimatu.

www.wytwornia.com



► Ozdobne krzewy i drzewa liściaste

Bronisław Artur Szmit, Bronisław Jan Szmit, Maciej Mynett

Multico, 2025

Kompendium wiedzy o liściastych gatunkach ozdobnych nadających się do sadzenia w naszym kraju. Opisano w nim gatunki i odmiany bardzo popularne, ale też rośliny przeznaczone dla bardziej doświadczonych miłośników ogrodów oraz nowości ogrodowe. Szczególną uwagę autorzy zwrócili na tzw. rośliny perspektywiczne, czyli te, które szczególnie dobrze sobie radzą w warunkach upalnej pogody czy suszy.

www.laskiazek.pl



◀ Drzewnik

Agnieszka Antosik

Wydawnictwo Kobiectwo, 2025

Wejść do niezwykłego świata natury z „Drzewnikiem” – wyjątkowym ćwiczeniownikiem dla miłośników przyrody. Odkryj fascynujące tajemnice drzew, poznaj ich terapeutyczną moc i wpływ na zdrowie oraz samopoczucie. Miesiąc po miesiącu wzbogacaj swoją wiedzę na temat drzew, ich symboliki, właściwości leczniczych i znaczenia w kulturze.

www.wydawnictwokobiectwo.pl



◀ Czarcie ziele

Jill Johnson

Znak, 2025

W zwyczajnej dzielnicy Londynu, na zwyczajnym dachu znajduje się absolutnie niezwykły ogród – samym swym istnieniem łamie tuzin paragrafów. Jego właścicielką jest toksykolożka botaniczna Eustacia Rose, jednak w ogrodzie trudno znaleźć róże. Wypełniają go rośliny przepiękne, niezwykle rzadkie i... niezwykle trujące.

www.znak.com.pl

▼ Dlaczego kobiety uprawiają ogrody

Alice Vincent

Insignis, 2025

Kobiety od zawsze zajmowały się ogrodnictwem, ale ich historie zostały pogrzebane razem z owocami ich pracy. Alice Vincent,



pisarka, dziennikarka i podcasterka, próbuje zrozumieć, co sprawia, że kobiety uprawiają ziemię, sieją nasiona i opiekują się roślinami, choć mają przecież tak wiele innych obowiązków.

www.insignis.pl

Dla miłośników roślin doniczkowych



▲ Gwiazda betlejemska

Gwiazda betlejemska to idealny, świąteczny prezent; jest piękna, symboliczna, łatwa w pielęgnacji i niezobowiązująca. Jej przykwiatki w kształcie gwiazdy wprowadzają do wnętrza magię Bożego Narodzenia. Wystarczy dobrać odpowiednią doniczkę, by dopasować ją do gustu obdarowanej osoby. Jeśli nie znamy jej preferencji, klasyczna czerwona poinsecja w prostej osłonce będzie eleganckim i zawsze trafionym wyborem.

www.starsuniteurope.eu/pl



◀ Puzzle 500 elementów CZASEM PRZESADZAM

Każdy zna kogoś, kto czasem przesadza. Puzzle z grafiką roślinną to idealny pomysł na prezent dla ogrodnika, florysty oraz króla dżungli. Sprawdzą się jako uniwersalny prezent dla miłośnika roślin bez względu na stopień wtajemniczenia.

www.nadwyraz.com

▶ Rękawiczki z mikrofibry do czyszczenia liści

Utrzymuj rośliny w doskonałej kondycji dzięki praktycznym rękawiczkom z mikrofibry. To idealne narzędzie do delikatnego przecierania liści z kurzu, brudu czy osadów z twardej wody. Dzięki nim pielęgnacja roślin staje się szybka, wygodna i skuteczna.

www.loveplants.pl



▶ Konewka AquaStar

Nowoczesna konewka, która została skonstruowana tak, aby dawać jednolity, wąski, precyzyjny strumień – idealny do małych kwiatów doniczkowych. Konewka będzie sprawdzać się jako akcesorium towarzyszące domowej kolekcji roślin oraz stanie się ozdobą parapetu, której nie trzeba chować przed gośćmi.

www.fabrykaform.pl



▲ Mata do przesadzania roślin

Mata do przesadzania roślin to idealne rozwiązanie dla miłośników ogrodnictwa, którzy cenią sobie porządek i wygodę. Dzięki podniesionym krawędziom i zatrzaśkom zapobiega rozsypywaniu ziemi i rozlewaniu wody podczas prac pielęgnacyjnych przy roślinach doniczkowych, kwiatowych czy warzywach. Wymiary: 100 x 100 cm.

www.sklep.chomik.pl

▼ Doniczka inteligentna PLANTSIO IVY

Inteligentna doniczka wyposażona w 7 czujników monitorujących wilgotność gleby, poziom wody, temperaturę i natężenie światła. Dzięki wbudowanemu ekranowi wyświetlającemu emotikony PLANTSIO IVY informuje o potrzebach roślin w czasie rzeczywistym. Aplikacja IVY umożliwia łatwą konfigurację i kontrolę, pomagając stworzyć optymalne warunki wzrostu.

www.mediaexpert.pl



◀ Bluza z kapturem „Nie mam zielonego pojęcia”

Wygodna bluza z kapturem, dostępna w kolorze czarnym lub białym, z pięknym botanicznym nadrukiem przedstawiającym zielistkę i zabawnym hasłem. Dostępna w rozmiarach od S do XXL.

www.botaniki.pl

Zestawy prezentowe

▼ Zestaw prezentowy Pachnący ogród

Zestaw prezentowy dla miłośnika roślin. W skład zestawu wchodzi śliwki w czekoladzie, wiśnie w czekoladzie oraz kubek ceramiczny z różnym nadrukiem. www.botaniki.pl



► Zestaw narzędzi Esschert Design

W skład wchodzi: sekator, nóż oraz rękawice. Sekator nadaje się do przycinania pąków, przycinania kwiatów i cienkich gałązek. Nóż z wygiętym ostrzem doskonale nadaje się do cięcia i szczepienia, przycinania gałęzi czy przycinania kwiatów. Wytrzymałe rękawice ze świnińskiej skóry chronią dłonie przed brudem i cierniami. Wykonane z miękkiej skóry, która nie ogranicza ruchów podczas prac. www.kasiabellinghamsklep.pl



► Zestaw kosmetyków Wegański rytuał odmładzający

Botanic SkinFood to naturalne kosmetyki bogate w składniki superfood, które są źródłem zdrowia i botanicznym pokarmem dla skóry. W skład zestawu wchodzi: krem pod oczy do cery suchej, wiotkiej i wrażliwej, krem przeciwzmarszczkowy do cery dojrzałej oraz hialuronowe serum przeciwzmarszczkowe www.drogerienatura.pl



▼ Zestaw narzędzi Wolf Garten

Uniwersalny zestaw doskonały dla każdego początkującego ogrodnika oraz doświadczonego pasjonata ogrodu szukającego uzupełnienia swojej kolekcji narzędzi, w którego skład wchodzi: spulchniacz, łopatkę do sadzenia, skrobak do szczelin oraz sekator. www.bee.pl



◀ Zestaw produktów relaksacyjnych Puszka pełna miłości

W skład zestawu wchodzi: szczotka do masażu ciała, która wygładza naskórek oraz wspiera walkę z cellulitem, sól polna do kąpieli 250 g (połączenie soli epsom, soli kłodawskiej, sody oczyszczonej, eterycznego olejku lawendowego oraz polnych kwiatów), a także ceramiczna świeca sojowa wypełniona uwodzącym zapachem pomarańczy i patchouli. www.wilczajagoda.love



► Komplet kolczyki i naszyjnik Kwiaty w żywicy

Oryginalny komplet biżuterii wykonany z żywicy UV z zatopionymi prawdziwymi kwiatami to idealny wybór dla miłośniczek natury i subtelnych dodatków. Każdy element jest jedyny w swoim rodzaju, dzięki ręcznemu wykonaniu i naturalnym materiałom. www.lidiagulgowska.pl



▲ Zestaw do samodzielnego wykonania ziółowych perfum botanicznych

Zawiera olejki eteryczne, z których można wykonać perfumy ziołowe, kwiatowe, przypominające lato na wsi. Możesz stworzyć wytrawne perfumy o ostrym zapachu lub bardziej słodkie i lekkie. Zestaw idealny jako prezent dla kogoś, kto uwielbia naturę i poszukuje naturalnych zamienników perfum. Upominek zapakowany jest w kartonik wypełniony naturalnym mchem chrobotkiem. www.bosasia.pl

Pomysły na prezenty do ogrodu

► Dziadki do orzechów

Ozdobne dziadki do orzechów oddają istotę świąt Bożego Narodzenia.

To ręcznie malowane, drewniane ozdoby, wśród których każdy jest arcydziełem wypełnionym pozytywną energią sezonu świątecznego. Wysokość od 20 do 106 cm.

www.aurora-garden.pl



► Jadłodajnia dla ptaków

Dzięki tej ptasiej jadłodajni ogród będzie tętnił śpiewem skrzydlatych przyjaciół przez 365 dni w roku. Ta wyjątkowa stacja karmienia, o wysokości 240 cm i szerokości 58 cm, została stworzona z myślą o przyciąganiu różnorodnych gatunków ptaków, tworząc niepowtarzalną atmosferę pełną życia i radości. W komplecie są pojemniki na ziarno, orzechy, słoninę, kule tłuszczowe i wodę.

www.aurora-garden.pl



▼ Kosz rattanowy

Może posłużyć jako baza zimowej kompozycji, która zachwyci każdego miłośnika naturalnego designu. Idealny także jako świąteczny prezent z duszą.

www.lovelybaskets.pl



▲ Kaptur ochronny jutowy w gwiazdki Plantina

Pokrowiec na rośliny wykonany z grubej tkaniny jutowej. Znakomity do osłaniania roślin zimujących w gruncie lub w dużych pojemnikach. Zabezpiecza przed mrozami i wysuszającymi wiatrami, zwłaszcza podczas bezśnieżnych zim. Kaptury jutowe są często wykorzystywane jako ozdobne worki do przechowywania produktów, pakowania prezentów, a także do dekoracji i rękodzieła. Wymiary kaptura: 60 x 110 cm.

www.planta.pl



► Kaptur ochronny z agrowłókniny Choinka

Kaptur ochronny zimowy idealnie sprawdza się przy osłanianiu roślin rosnących w gruncie lub dużych donicach, chroniąc je przed mrozami i szkodliwym działaniem wiatru. Kolorowy nadruk dodaje uroku ogrodowym aranżacjom w zimowe miesiące, czyniąc kaptur nie tylko praktycznym, ale i dekoracyjnym elementem. Wymiary: 100 x 150 cm.

www.planta.pl

▼ Szklane latarenki Ernst

Pomysł na prezent dla miłośników skandynawskiego designu. Szklane latarenki Ernst dopełniają aranżacje w domu i ogrodzie – szczególnie w jesienno-zimowe wieczory.

www.lovelybaskets.pl





◀ Litery i numery domów z ceramiki sycylijskiej

Litery i numery domów z doskonałej sycylijskiej ceramiki, zdobione i pieczone w wykończeniu ręcznym przez mistrzów rzemiosła. Wysokość 14 cm, szerokość 6,5 cm.

www.siciliabeddashop.com

Rękawiczki ogrodowe

Wykonane w części chwytnej z jednego kawałka koziej skóry; są trwałe i wyróżniają się na tle innych rękawic roboczych. Wierzchnia część rękawicy wykonana z elastycznego materiału zapewnia idealne dopasowanie do dłoni. Zdobiony ją motyw florystyczny sprawia, że te konkretne rękawice są jednocześnie ochroną i modnym dodatkiem.

www.sklep.lahtipro.pl



▶ Elektryczna glebogryzarka/kultywator

Idealny prezent dla ogrodnika! Glebogryzarka elektryczna to niezastąpione narzędzie do przygotowania gleby pod trawnik lub rabaty. Spulchnia ziemię, usuwa chwasty i ułatwia wysiew – praktyczny i przemyślany podarunek dla każdego miłośnika prac w ogrodku.

www.costway.pl



▼ Mydło Kiść winogron

Naturalne, ręcznie robione mydło w kształcie owoców winogrona. Zapewnia gładkie dłonie po użyciu, delikatnie perfumuje pomieszczenie, a do tego stanowi wyjątkową ozdobę. Produkowane z oliwy z oliwek, wytwarzane w niewielkiej, rodzinnej manufakturze. W zestawie eleganckie pudełko – oryginalny produkt gotowy na prezent!

www.uprawiaj.pl



▲ Sekator nożycowy Premium PROLINE

Hartowane, polerowane ostrze wykonane ze stali węglowej pozwoli łatwo i stylowo ciąć łodygi i gałęzie o średnicy do 20 mm. Wyszukane estetycznie, metalowe i obłożone drewnem rękojeści oraz chromowana sprężyna sprawiają, że ostrze działa płynnie i daje mnóstwo radości z prac ogrodniczych.

www.narzedzianonstop.pl

◀ Strukturyzator wody Plantsurge

Magnetyczny zmiękczac wody ogrodowej poprawia wydajność uprawy roślin. Urządzenie to (założone na wąż ogrodowy lub kran) tworzy wodę strukturalną, która pomaga wyhodować rośliny zdrowsze i silniejsze. To nie magia, to magnetyzm!

www.uprawiaj.pl



▼ Szpadełek miedziany Castor

Łopatka ogrodnicza w kształcie serca. Wyjątkowe narzędzie ze stopu miedzi: trwałe, wygodne, eleganckie. Ma gładką powierzchnię, niewielką wagę i łatwo wchodzi w podłoże. A przede wszystkim, zgodnie z badaniami przyrodnika Wiktora Schaubergera, naturalnie wzbogaca glebę i poprawia plony.

www.uprawiaj.pl



Gardens of the Year
COMPETITION 2024

Konkurs Ogrody Roku

ZDJĘCIA JASON INGRAM

NAGRODA JURY

„Uwielbiam wcześnie wstać, zrobić sobie kawę i usiąść na swojej ławce na końcu ogrodu, aby zobaczyć, co się zmieniło, co urosło, a co powoli zaczyna więdnąć”



Sara Faulkner
Raynes Park, Londyn
„Ogród codziennie przynosi mi mnóstwo radości – jestem ogromnie wdzięczna za tę przestrzeń na świeżym powietrzu”



Środkowa część ogrodu
wypełniona jest bylinami,
które przez cały rok
zapewniają kolor,
różnorodność faktury
i sezonowy urok



„Podoba mi się to, że Sara wykorzystała stare przedmioty – zardzewiały stół, krzesła, a także półki sprawiają, że ogród wygląda, jakby istniał tu o wiele dłużej i tworzy spójną całość z otoczeniem”

Clive Johnson-Cooper, zwycięzca konkursu Ogrody Roku 2023

1 Umieszczony pomiędzy tarasem a rabatą bylinową różany łuk tworzy romantyczne przejście do bardziej zielonej strefy ogrodu

2 Na ceglanej posadzce stoją efektownie pokryte rdzą stół oraz krzesła, które wraz z piękną, pofalowaną donicą pełną białych kwiatów wprowadzają do ogrodu styl vintage

3 Dla Sary każda roślina i każdy detal mają swoją historię – jak ta znaleziona doniczka z kalibrachką, stojąca przy małej szopie na narzędzia





wrażenie większego. I mimo że ma wydłużony kształt, wydaje się całkiem szeroki i kwadratowy.

Jak wyglądał, kiedy się wprowadziliście?

Kiedy się tu wprowadziliśmy, działka była dość pusta - po jednej stronie biegły białe, tynkowane murki oporowe, a poza tym znajdowała się na niej duża szopa, a od domu aż do końca ogrodu rozciągał się taras. Był też kwadratowy skrawek trawy i kilka iglaków. Cała przestrzeń była raczej pusta, ale jednocześnie przypominała dziwny, nieudany ogród śródziemnomorski.

Co zrobiłaś, aby stworzyć swój obecny ogród?

Pierwszą rzeczą, którą zrobiliśmy, było wyburzenie części murów, żeby nieco otworzyć ogród. Musiałam jednak zejść na ziemię i pogodzić się z tym, że nie da się ich wszystkich usunąć - transport całego gruzu przez wąskie mieszkanie na zewnątrz sprawiłoby zbyt wiele trudności. Altanę zbudowaliśmy już sami - to po prostu tani domek, w środku wykończony płytami kartonowo-gipsowymi. Początkowo altana służyła za miejsce zabaw dla chłopców - odbyło się w niej wiele przyjęć urodzinowych! Z czasem miejsce to stało się rupieciarnią, ale podczas lockdownu przekształciłam je w prawdziwą altanę, z elektrycznością, Internetem i piecykiem opalonym drewnem, dzięki czemu jest w niej przytulnie także zimą. W pewnym sensie pełni funkcję salonu, co jest bardzo przydatne, ponieważ w domu brakuje miejsca - jest wielkości naszej kuchni! Czasami w niej pracuję i maluję, a dzieci odrabiają lekcje.

Zmniejszyliśmy też taras, przez który ogród wydawał się zbyt długi i wąski i zastąpiliśmy jego część deskami do rusztowania, które uwielbiam za ich kolor i fakturę. Na koniec podzieliłam ogród na trzy „pokoje”, w tym część obsadzoną bylinami, a w miejsce, do którego wpada wieczorne słońce, wstawiłam stół jadalny. Część nasadzeń jest tutaj zaledwie od dwóch, trzech sezonów, ale to niesamowite, jak szybko i pięknie się rozwinęły.

Skąd czerpałaś inspirację przy tworzeniu ogrodu?

Inspiracją były przede wszystkim natura i kolory. Chciałam na tej małej przestrzeni mieć możliwie jak najwięcej kwiatów i na-



1 Sara pomalowała stare murki oporowe na kolor „Invisible Green”, a następnie jeszcze bardziej je skryła pod zasłoną zielonych pnączy i roślin o dekoracyjnych liściach

2 W licznych donicach rosną drzewa, krzewy, byliny i zioła, między innymi kłosowiec (Agastache) 'Blackadder' i szalwia (Salvia) 'Amistad'

3 Zabytkowy leżak umieszczony w ustronnym miejscu obok altany i składziku na drewno to idealne miejsce na odpoczynek





turalnych faktur. Czerpałam inspirację z książek, wizyt w innych ogrodach oraz podczas oglądania programu *Gardeners' World*, a także obserwując samą naturę i to jak, wszystko się w niej ze sobą przeplata. Rozmawiałam także z Adamem Frostem o małych drzewach podczas jakiegoś wydarzenia – chyba w Hampton Court – i polecił mi jabłonie oraz świdosiłwę, które teraz mam w ogrodzie.

Czy ktoś ci pomagał w realizacji tego projektu – przyjaciele, rodzina albo profesjonaliści?

Tak, moi chłopcy pomogli mi zbudować altanę i wszyscy razem schudliśmy chyba po trzy kilogramy, nosząc gruz ze zburzonych murów przez cały dom! Większość ogrodu zrobiłam sama, przez co w pewien sposób ma on teraz dla mnie większą wartość. Skorzystałam z pomocy fachowców przy układaniu płyt, cegieł i żwiru. Jednak chciałam być jak najbardziej zaangażowana w cały proces.

Jakie były największe wyzwania, z którymi musiałaś się zmierzyć?

Zdecydowanie mury. Na początku naprawdę ich nie lubiłam i chciałam je wszystkie usunąć, ale nie mogłam, więc musiałam postarać się je polubić i zaakceptować. Jestem kolorystką – mam totalnego bzika na punkcie kolorów – więc znalezienie tego odpowied-

“Uwielbiam ten ogród. Sprawia, że czujesz się w nim częścią natury. To, że na pierwszy rzut oka nie widzisz go w całości. Liście, kolory oraz sposób, w jaki Sara je ze sobą łączy, wydobywają pełen potencjał tego miejsca”

Irene Berry, finalistka konkursu Ogrody Roku 2023

niego do ich pomalowania zajęło mi trochę czasu. Zdecydowałam się przemalować je z pierwotnej bieli na odcień głębokiej zieleni o nazwie „Invisible Green” od Little Greene. Wiązało się to z intensywnymi poszukiwaniami, ale uwielbiam, jak teraz ten kolor zmienia się w ciągu dnia i jak cienie tańczą na ścianach. Teraz zdaję sobie sprawę, jak mury działają na moją korzyść, ponieważ dostarczają cennej wysokości do tworzenia nasadzeń.

Z których elementów ogrodu jesteś najbardziej dumna?

Uwielbiam w nim wszystko – przez wszystkie pory roku. Starałam się stworzyć w nim rzeczy, które będą mnie ekscytować, tak by gdy jeden element zanika, na jego miejscu pojawia się inny. Na przykład dereń – kiedy białe kwiaty przekwitną, pojawiają się czerwone jagody. Jestem naprawdę dumna z tych kolorów – jesienią wszystko wygląda tak pięknie – i zaczęłam doceniać główki nasienne oraz procesy rozkładu. Uwielbiam też to, że ogród przyciąga tyle dzikich stworzeń, w tym motyle i pszczo-

1 Dzięki sprytnemu zagospodarowaniu krętej ścieżki prowadzącej z tarasu do altany spacer przez rabaty pełne następujących po sobie kolorów to czysta przyjemność

2 Sara uwielbia pielęgnować rośliny w swoim ogrodzie, między innymi obfite, kwitnące w drugiej połowie lata kępy dzielzanów i krwawników przyciągających zapylacze



ły. Nie stosuję w ogrodzie pestycydów – wiele roślin zostało zjedzonych, ale to wszystko jest częścią całego procesu.

Jaka jest twoja ulubiona część ogrodu?

Trudno wybrać tylko jedno miejsce, ale myślę, że najbardziej lubię część obsadzoną bylinami, ponieważ jest tak kolorowa. W ciągu lata zachwycają mnie pomarańczowe kwiaty – niektóre z nich wyhodowałam z nasion dołączonych do magazynu *BBC Gardeners' World*. Intensywne kolory i naturalne nasadzenia sprawiają, że to miejsce przypomina łąkę. Lubię tam przesiadywać i obserwować, jak ogród budzi się do życia.

Wszystko w moim ogrodzie ma swoją historię lub wiąże się z jakimś wspomnieniem, czy to poszczególne rośliny, czy rzeczy wyszukane na pchlich targach, takie jak ta półeczka na szopie, różne meble lub doniczka. Czasem coś kupię i od razu wiem, gdzie to postawię, innym razem idealne miejsce znajduje się później; często rzeczy do siebie nie pasują, ale i tak wszystko jakoś ze sobą gra. Uwielbiam wypełniać stare wazon-y kwiatami, takimi jak trybula leśna zebrana podczas porannego joggingu w maju. Niektóre rośliny pochodzą z mojego rodzinnego domu, a śliwę, figę, wiśnię i gruszę dostałam w prezencie od chłopców na Dzień Matki. Nawet jeśli są małe, drzewka mają piękne korony i dają poczucie prywatności.

“Sara naprawdę zadbała o to, by w ogrodzie przez cały czas było kolorowo, prowadząc w ten sposób płynną narrację. Chcę tu być przez 365 dni w roku”

Arit Anderson, sędzia konkursu Ogrody Roku

Jak korzystasz z ogrodu na co dzień?

Korzystam z niego przez cały czas, bez względu na pogodę! Nawet jeśli jest bardzo zimno lub leje jak z cebra, wychodzę do ogrodu, aby się trochę w nim pokrzątać. Rano lubię usiąść na ławce z filiżanką kawy i popatrzeć na dom. Czuję się wtedy, jakbym była zupełnie odcięta od świata.

- ❶ Krzewy o dużych liściach, takie jak fatsja, wraz z zimozielonymi pnąciami, takimi jak jaśmin gwiazdkowy, przez cały rok pozostają zielone i zapewniają większą prywatność
- ❷ Doniczki pełne różnych kolorowych kwiatów oraz ciekawego listowia mieszają się z różnymi przedmiotami, które Sara przywiozła z podróży
- ❸ Lustro zrobione ze starej, łukowej ramy okiennej odbija rośliny i pnącza, tworząc iluzję głębi







Stawiamy donicę
w jasnym miejscu
osłoniętym od silnego
wiatru i deszczu

Zimowe atrakcje w donicach

CZĘŚĆ 1

W naszym nowym cyklu **Nick Bailey** pokazuje, jak obsadzić donice, aby cieszyły oko przez zimowe miesiące

ZDJĘCIA: NEIL HEPWORTH

W grudniu często znikają z ogrodów kolory, a my skupiamy się na wnętrzach. Ale jak lepiej powitać gości zimą, niż zapewniając im radosną kompozycję w donicy przed frontowymi drzwiami? Na dodatek pożyje ona dłużej, niż wianek bożonarodzeniowy! Widocz-

na tu ciemna donica idealnie kontrastuje z ciepłymi, jasnymi kolorami roślin: odcieniami czerwieni, żółci, brązu i wina. Łatwo samemu wykonać taką kompozycję, a będzie nas cieszyć kolorami aż do wiosny. Nie ma co dłużej zwlekać! Wskakujcie w kurtki i chodźmy razem sadzić!

Ta matowa, glazurowana, niebiesko-zielona donica wygląda trochę jak kociołek, dzięki czemu pasują do niej idealnie ogniste kolory roślin. Połączenie kontrastuje z innymi, bardziej stonowanymi zimowymi kolorami, więc od razu daje się zauważyć.

W centralnym miejscu kompozycji mamy jaśniejszy zimozielony ligustr, który zachowuje barwy przez cały rok i można go przesadzić do ogrodu, gdy doniczka zrobi się za mała. Można go przycinać, kształtować lub prowadzić w postaci krzewu o swobodnej

formie. Zimozielone są także wilczomlecz (*Euphorbia*) 'Ascot Rainbow' i żurawka (*Heuchera*) Cranberry, które zakwitną wiosną.

Kolory wnosi też lak (*Erysimum*) Winter Orchid. Zniesie naprawdę wiele i kwitnie non-stop przez kilka lat. Jest wiele wieloletnich laków o kwiatach w różnych kolorach: od lawendowego do pomarańczowego i od czerwonego po purpurowy. Wszystkie świetnie uzupełniają zimowe kompozycje.

Cztery rośliny w tej donicy zapewnią uzupełniające się, żywe,

ogniste odcienie przez całą zimę, a nawet jeszcze wiosną, niezależnie od pogody.

Potrzebne będą

- Lak (*Erysimum*) Winter Orchid x 2
- Żurawka (*Heuchera*) Cranberry (seria Indian Summer) x 1
- Ligustr chiński (*Ligustrum sinense*) 'Sunshine' x 1
- Wilczomlecz (*Euphorbia* x *martini*) 'Ascot Rainbow' x 1

Stwórz własną kompozycję w donicy

Dobrze podlej rośliny, a potem postępuj zgodnie z poradami Nicka



1 Sprawdź, czy w dnie donicy jest otwór i wypełnij ją do połowy beztorfowym podłożem. Jeśli czujesz, że podłoże jest za lekkie, dosyp więcej ziemi.

Oszczędzamy

Zamiast drogiego podstawek na nóżkach warto podłożyć pod donicę rozbite dachówki – dzięki temu woda będzie dobrze odpływać podczas deszczu



2 Najpierw posadź z tyłu najwyższą roślinę (ligustr); poziom podłoża powinien być o ok. pięć centymetrów poniżej brzegu donicy dla ułatwienia podlewania.



3 Obok ligustru posadź żurawkę i wilczomlecz, a potem wypełnij wolne miejsca lakami. Dosyp podłoża między bryły korzeniowe roślin, dociśnij je i dobrze podlej.



4 Zabezpiecz donicę podwójną warstwą folii bąbelkowej, gdy zapowiadany jest mróz. Może on uszkodzić donice ceramiczne, betonowe i gliniane.

Przygotuj i zabezpiecz donice

Postępuj zgodnie ze wskazówkami Nicka, a zapewnisz swoim donicom świetną formę na lata

Prawie wszystkie rodzaje pojemników ogrodowych wymagają konserwacji – inaczej nie będą się dobrze sprawować ani wyglądać. Najlepiej o nie zadbać przed posadzeniem roślin. Szkodniki i choroby mogą rozwijać się we wszystkich donicach: drewnianych, metalowych, ceramicznych i glinianych. Aby się ich pozbyć, zanim posadzimy rośliny, wystarczy dobrze umyć pojemniki ekologicznym detergentem. Drugim kluczowym elementem jest sprawdzenie, czy otwór w dnie doniczki jest drożny. Wystarczy położyć donicę na boku i przetkać otwór tyczką bambusową.

Donice najbardziej uszkadza mróz. Jak wiemy, woda rozszerza się, zamarzając, więc gdy podłoże jest bardzo mokre, doniczka może popękać. Unikajmy zatem nadmiernego podlewania i ustawmy donice w osłoniętym miejscu, gdy nadciąga mróz. W zabezpieczaniu donic przed mrozem przydatna jest folia bąbelkowa: można je nią owinać z zewnątrz, podwójną warstwą, ale warto też wyłożyć nią donicę od środka przed wysypaniem podłoża. Dzięki temu zamarzająca woda będzie naciskać na folię, a nie na donicę, co pozwoli uniknąć spękań.

„Jak lepiej powitać gości zimą, niż zapewniając im radosną kompozycję w donicy przed frontowymi drzwiami?”



Jeśli to możliwe, wykorzystuj donice wielokrotnie – najpierw jednak sprawdź, czy otwór w dnie jest drożny



POWYŻEJ Podleewaj nowo posadzone rośliny, ale nie przelewaj ich zimą
POWYŻEJ PO PRAWEJ Wyszoruj donice w środku i od zewnątrz ekologicznym detergentem

Rośliny na trudne miejsca

Suche, ciemne, przemoczone czy w pełnym słońcu? Nawet najbardziej wymagające miejsca mogą stać się idealnym domem dla odpowiednich roślin – kluczem do sukcesu jest właściwy dobór gatunków, mówi **Alan Titchmarsh**

Nie ma złej pogody, jest tylko złe ubranie. I podobnie – nie ma problematycznych miejsc w ogrodzie, są tylko nieodpowiednio dobrane nasadzenia.

Jeszcze nie spotkałem osoby, która twierdziłaby, że ma idealne miejsce na założenie ogrodu. Można znaleźć sielankowe tereny na wsi, ale i one będą miały swoje wady. W idealnym świecie wszystko, czego byłoby nam trzeba, to słoneczny i jednocześnie osłonięty zakątek z żyzną, dobrze przepuszczalną gliniastą glebą, skąd zimne powietrze mogłoby swobodnie spływać w dół łagodnym, południowo-zachodnim zboczem. Ale i tam pojawiłyby się

trudności. Mówiąc krótko – żaden ogród nie jest idealny, ale ogrodnicy uwielbiają wyzwania; to właśnie one sprawiają, że ciągle szukamy nowych roślin i nowych metod uprawy. Oczywiście do pewnego stopnia. Bo przecież frustruje nas ten ciemny i zaciemniony kąt, to miejsce z trudną do uprawy, zbitą gliną, czy przesuszona ziemia pod wysokim drzewem... bez trudu będziesz w stanie wymienić co najmniej tuzin podobnych przykładów.

Trudne miejsca w grodzie testują naszą wiedzę na temat roślin, bo przecież zawsze znajdzie się gatunek, który poradzi sobie w danych warunkach – trzeba go tylko odnaleźć. Rośliny, podobnie

ZDJEŃCIA NEIL HEPWORTH

Szerokie liście
funkii to znak,
że dobrze poradzą
sobie w cieniu

“Żaden ogród nie jest idealny, ale ogrodnicy uwielbiają wyzwania; to właśnie one sprawiają, że ciągle szukamy nowych roślin”





Użyj roślin odpowiednich do warunków w ogrodzie, a szybko się rozrosną i wypełnią przestrzeń

jak inne organizmy żyjące w przyrodzie, są oportunistami. Przez tysiąclecia dobór naturalny umożliwił im przystosowanie się do bardzo zróżnicowanych warunków – od jałowych pustyń po tropikalne bagna, od wietrznych wrzosowisk po głęboki cień lasu. Wystarczy dobrze poszukać, a znajdziesz rośliny odpowiednie na każde z tych miejsc, które uznasz za problematyczne.

Odpowiednia roślina na odpowiednie miejsce

W moim ogrodzie nie brakuje problematycznych miejsc. Znajdziesz w nim suchą, zacienioną grządkę pod starym cisem; wysuszoną przez słońce rabatę wzdłuż południowej ściany domu; krętą ścieżkę pod drzewami, których gałęzie trzeba przerzedzać, jeśli chcę, aby rosło pod nimi coś innego niż paprocie. Jednak paprocie świetnie sobie radzą w tym miejscu i bardzo dobrze – nauczyłem się, w jaki sposób zwiększyć ich różnorodność i ograniczyć liczbę krzewów, które źle znoszą półmrok.

Ogólnie rzecz biorąc, rośliny o jaszkrawych kwiatach potrzebują światła słonecznego, aby przyciągnąć owady zapylające. Nie próbuj uprawiać intensywnie wybarwionych, letnich kwiatów rabatowych w głębokim cieniu. W takich

“Wystarczy dobrze poszukać, a znajdziesz rośliny odpowiednie na każde z tych miejsc, które uznasz za problematyczne”

warunkach wiosenne kwiaty, takie jak przebiśniegi, hiacyntowce i zawilce gajowe przystosowały się przez tysiące lat do tego, by wcześniej kwitnąć i korzystać z dostępnego światła, zanim znajdująca się nad nimi korona drzewa rozwinię liście. Do tego czasu zdążą już zawiązać nasiona, a następnie obumrzeć i przejść w letni spoczynek. Rośliny zimozielone są mniej wymagające i zazwyczaj lepiej znoszą cień niż gatunki liściaste, które wybiera się głównie ze względu na ich barwne kwiaty.

Posadzenie wysokich roślin o delikatnym ulistnieniu i łamliwych pędach na wietrznym stanowisku to oczywiście zły pomysł. W takich warunkach lepiej sprawdzą się gatunki wytrzymałe na działanie wiatru i te o elastycznych pędach.

Nie zakładaj z góry, że gliniaste gleby są najtrudniejsze do uprawy roślin. To prawda, że trzeba włożyć trochę pracy w przygotowanie ich pod sadzenie, ale

później stanowią one dla wielu roślin stałe źródło wilgoci, gdy ich korzenie się już w nich rozrosną. Chcąc poprawić właściwości gleby gliniastej, dodaj do niej materię organiczną oraz ostry piasek lub żwir – pomogą zwiększyć jej przepuszczalność oraz umożliwią lepsze przyjęcie się znacznie większej liczbie gatunków.

O ziemi ciąg dalszy

Suche, piaszczyste gleby są równie problematyczne. Choć po obfitych opadach deszczu są łatwe w uprawie, ponieważ szybko odprowadzają wodę, to jednak nie są w stanie zatrzymać ani wilgoci, ani składników odżywczych. Również w ich przypadku dodanie materii organicznej – dobrze przegniłego kompostu lub obornika – poprawi ich zdolność do wspierania roślin w rozwoju, lecz trzeba robić to regularnie, dlatego lepiej od razu wybrać rośliny, które po zadowoleniu się dobrze znoszą suszę.

ZDJĘCIA: SARAH CUTLER, PAUL DEBOIS, GETTY/ MATTHIAS RABBIONE, NEIL HEPPWORTH, JASON INGRAM

Rośliny na trudne stanowiska

Od zacienionych, suchych lub wietrznych miejsc po tereny podmokłe, lub z ciężką gliniastą glebą – istnieje wiele odpowiednich roślin, które można wypróbować i ze sobą łączyć

Rośliny do cienia



▲ Dziurawiec kielichowaty (*Hypericum calycinum*)

Jeśli chcesz posadzić kolorowe kwiaty w cieniście miejscu, wypróbuj tę zimozieloną roślinę okrywową. Jej jaskrawożółte kwiaty posiadają na środku przypominające pędzel do golenia kępki pręcików.



▲ Przywrotnik miękki (*Alchemilla mollis*)

To pełna wdzięku bylina rabatowa – jej klapowate liście zatrzymują krople wody, które wydają niczym kuleczki rąci. Na początku lata wytwarza chmurę limonkowo-zielonych kwiatów. Chętnie samodzielnie się rozsiewa, dlatego usuń kwiatostany, gdy tylko przekwitną.



▲ Naparstnica

Ma strzeliste kwiatostany, które mogą być różowe, białe, żółte lub morelowe, w zależności od gatunku lub odmiany. Sprawdzą się idealnie, jeśli wiosną lub latem zechcesz dodać wysokości nasadzeniom pod drzewami. Większość z nich łatwo samodzielnie się rozsiewa.

Rośliny do suchego cienia



▲ Bluszcz

Nie wszystkie odmiany bluszczu są ciemnozielone i nudne. Te o drobnych liściach z białym obrzeżeniem, takie jak 'Glacier' i 'White Wonder' oraz 'Paddy's Pride' o większych, żółto nakrapianych liściach, szybko rozrastają się po ziemi, tworząc gęsty, ozdobny dywan z listowia, który zimą ożywia ogród.



▲ Paprocie

Po zadowoleniu się, narecznice (*Dryopteris*) tworzą pierzaste podszycie w suchych i zacienionych miejscach. Każdej wiosny usuwaj stare liście, gdy zaczynają się rozwijać nowe. Dostępnych jest wiele gatunków i wszystkie są warte wypróbowania.



▲ Brunera (*Brunnera*) 'Jack Frost'

To twarda sztuka o liściach z wyraźnym, srebrnoszarym żyłkowaniem oraz pędach zwieńczonych baldachami drobnych kwiatów przypominających niezapominajki. Tworzy dywanik o wysokości około 30 cm i chętnie rozrasta się nawet na najsłabszych glebach. Zwykła zielona odmiana nie jest tak efektowna, ale nadal świetnie się sprawdza na stanowiskach, które nie sprzyjają rozwojowi innych roślin.

Rośliny na wilgotne miejsca



▲ Funkie

Istnieją setki odmian funkii, dużych i małych, o przeróżnych przebarwieniach. Jesienią zamierają i padają ofiarą ślimaków, ale wybierając odmiany o grubych liściach, takie jak 'Devon Green' i 'Forbidden Fruit', a będziesz mieć z nimi mniej problemów.



▲ Pierwiosnek kandelabrowy

Istnieje wiele różnych pierwiosnków, odpowiednich do uprawy w wilgotnej ziemi. Wiosną rozwijają kwiaty zebrane w piętrowo ułożone okółki – stąd ich popularna nazwa. Do moich ulubionych należą mieszańce z serii Harlow Carr, a także pierwiosnek przyprószone (*Primula pulverulenta*) o ciemnoczerwonych kwiatkach oraz pierwiosnek Cockburna (*P. cockburniana*) o kwiatkach w kolorze pomarańczowym.



▲ Kolorowe derenie

Świetne krzewy na miejsca z wilgotną glebą – jeśli odpowiednio je poprowadzisz, zimą dodadzą ogrodowi wiele uroku. Przycinaj je mocno na początku marca, aby pobudzić wyrastanie młodszych, jaśniejszych pędów, zwłaszcza u odmian takich jak derzeń biały (*C. alba*) 'Sibirica' oraz derzeń świdwa (*C. sanguinea*) 'Midwinter Fire'.

Rośliny na suche, słoneczne stanowiska



▲ Rozchodnikowiec

Ta roślina tworzy pod koniec lata płaskie baldachy różowych kwiatów i działa jak magnes na motyle i pszczoły. Jej mięsiste, magazynujące wodę liście sprawiają, że dobrze znosi suszę. Zastosuj podpory do roślin, aby zapobiec jej pokładaniu się.



▲ Szalwie o krzewiastym pokroju

Są nieocenione na suchych, słonecznych rabatach oraz obwódkach i niemal nie przestają kwitnąć. Są w stanie przetrwać zimy w naszym kraju, ale na wszelki wypadek warto późnym latem pobrać z nich sadzonki i przezimować je w szklarni.



▲ Agapanty

Niektóre z odmian są wrażliwe na mróz, ale wiele z nich jest mrozoodpornych, pod warunkiem, że rosną w przepuszczalnej glebie. Uwielbiam dorastającą mi do pasa 'Catharine' o kwiatach w kolorze nieba, ale tradycyjne mieszańce z serii Headbourne są łatwo dostępne i niezawodnie rosną w doniczkach, pojemnikach lub na słonecznych rabatach.

Rośliny na wietrzne stanowiska



▲ Głóg

Świetnie sprawdza się w mieszanych żywopłotach, które przydają się jako ochrona przed wiatrem. Wiosną zachwycają kaskadami kremowych kwiatów, a potem jaskrawoczerwonymi owocami. Niezastąpione dla owadów, a także ptaków, które budują w nich gniazda i pożywiają się jagodami.



▲ Brachyglottis compacta 'Sunshine'

Dawniej znany jako starzec (*Senecio*) 'Sunshine' – nisko rosnący krzew o zaokrąglonych, szarych liściach i jaskrawożółtych, przypominających stokrotki kwiatach. Jeśli będziesz go regularnie przycinać, będzie rozłożystym krzewem sięgającym do pasa albo niskim żywopłotem.



▲ Bodiszki mrozoodporne

Świetne rośliny na niemal każde stanowisko. Bodiszek korzeniasty (*Geranium macrorrhizum*) to doskonała odmiana okrywowa, o owłosionych, aromatycznych listkach oraz różowych lub białych kwiatach, po których pojawiają się charakterystyczne, kształtem przypominające dziób żurawia owocostany. To wciąż moja ulubiona odmiana.

Rośliny na miejsca z ciężką glebą gliniastą



▲ Hortensje

Wszystkie hortensje uwielbiają glebę, która dobrze zatrzymuje wilgoć, ale nie do tego stopnia, że woda w niej zalega. W suchszym podłożu mają tendencję do więdnienia. Wypróbuj piękną 'Annabelle' z ogromnymi, wyglądającymi jak chmury białymi kwiatostanami albo hortensję ogrodową o kulistych kwiatach, w kolorze różowym lub niebieskim (na kwaśnych glebach).



▲ Jaśminowiec

Wysoki krzew o białych kwiatach pojawiających się pod koniec wiosny lub na początku lata – są szczególnie pachnące u odmian, takich odmiany 'Belle Étoile'. Jaśminowiec wonny (*Philadelphus coronarius*) 'Aureus' ma liście w cytrynowożółtym kolorze, które z czasem stają się bardziej zielone.



▲ Jarzmianka

Gwiazdzone kwiaty w kolorze białym, różowym lub, jak u odmiany 'Hadsen Blood' i 'Aruby Wedding', w odcieniu czerwonego wina. Te tworzące gęste kępy byliny są odporne zarówno na stanowiska słoneczne, jak i do cienia, a ich korzenie doceniają stale wilgotną glebę. Na lżejszych glebach podczas suszy więdną.



W przypadku bylin o grubszych, mięsistych liściach i łodygach najlepiej poczekać z sadzeniem do wiosny

A co z miejscem w suchym cieniu – jednym z trudniejszych do uprawy? Tak, są rośliny, które i tutaj sobie poradzą, chociaż ich wybór będzie bardziej ograniczony.

Przed wszystkim – nie zniechęcaj się. Pamiętaj o starym powiedzeniu: „Odpowiednia roślina na odpowiednie miejsce” i wybieraj mądrze, aby nie spędzić lat na opiece nad wymagającym pacjentem, który pomimo wszystkich twoich starań nie chce rosnąć w wybranym przez siebie miejscu.

Oczywiście są też rzeczy, których po prostu nie należy robić i często dotyczą one konkretnych roślin. Na przykład nie należy sadzić klonów japońskich na stanowisku, gdzie będą nękane przez suche wiatry ani tam, gdzie w południe pełne słońce może przypalić ich liście. W naturalnych warunkach drzewa te lubią rozproszone światło – postaraj się je odtworzyć. Podobnie hortensji nie powinno się sadzić w suchej glebie. Pierwsze cztery litery ich łacińskiej nazwy – *hydro* – to łatwa do zapamiętania wskazówka, że rośliny te lubią wilgoć.

Rośliny o szarych, owłosionych lub pokrytych delikatnym meshem liściach zazwyczaj lepiej radzą sobie w pełnym słońcu i na glebie o dużej przepuszczalności. Drobne włoski na ich liściach mają za zadanie ochronić je przed utratą wody.

Innymi słowy, przeprowadź małe śledztwo, a z dużym prawdopodobieństwem znajdziesz przynajmniej kilka gatunków roślin, które będą się dobrze rozwijać w miejscu, które do tej pory uważałeś za kłopotliwe.

REKLAMA

Ogród gotowy na święta

COST
WAY



z Costway.pl



/costwaypl



/costway.pl

Poznaj dzikie zwierzęta



W listopadzie powietrze staje się coraz

chłodniejsze, poranki zamglone, a na ścieżkach w ogrodzie pojawiają się pajęczyny utkane przez dorosłe pająki. Wielu ogrodników o tej porze roku znów zaczyna dokarmiać ptaki, ale

zwróć uwagę na to, jakie naturalne pokarmy twój ogród może im zaoferować: pozostaw w nim główki nasienne, wstrzymaj się z przycinaniem róż, dopóki ich owoce nie zostaną zjedzone, pozwól spadom leżeć na ziemi i zostaw kępy wysokiej trawy, aby mogły się w nich schronić gąsienice. Jeśli w twoim ogrodzie nie ma drzew z dekoracyjnymi owocami, dlaczego by nie posadzić w nim jarzębiny lub głogu? Zamieć opadłe liście na rabaty, aby tam się rozłożyły, przy okazji dając schronienie niektórym owadom i larwom, którymi z kolei chętnie pożywią się kosy plądrujące ściółkę. Często dokarmiamy ptaki, ponieważ wokół zaczyna im brakować naturalnego pokarmu. Zapominamy o tym, że przecież to my sami często go usuwamy. Może warto tej jesieni zostawić wszystko tak, jak jest?

TEKST KATE BRADBURY

Możesz spotkać...

Szerszenia europejskiego (*Vespa crabro*)

Szerszeń europejski, największa osa społeczna w Wielkiej Brytanii, to naprawdę imponujący owad. Królowe wciąż jeszcze latają, zbierając resztki nektaru z kwiatów bluszczu. Owady te osiągają długość 35 mm, mają czerwono-brązowy tułów, żółte pasy na brzuchu i czerwono-brązowe odnóża.

Choć uchodzi za groźnego, szerszeń europejski jest znacznie mniej agresywny niż osa pospolita czy dachowa. Buduje przypominającą papierową strukturę gniazda w ciemnych, ustronnych miejscach, takich jak dziuple drzew. To królowa (czyli samica zdolna do reprodukcji) na wiosnę zakłada gniazdo, a robotnice (bezpłodne samice) zbierają owady, by karmić nimi larwy. Pod koniec lata młode królowe i samce łączą się w pary z osobnikami z innych gniazd, po czym samce giną, a królowe zapadają w sen zimowy. Następnie wiosną budują nowe gniazdo.

Nie myl szerszenia europejskiego z szerszeniem azjatyckim (*Vespa velutina*) – ten drugi jest



W razie zagrożenia skoczogonek katapultuje się, by znaleźć schronienie

mniejszy od naszego rodzimego gatunku i prawie cały czarny, z żółtym pasem na czwartym segmencie odwłoka oraz żółtymi odnóżami. Jeśli zauważysz szerszenia azjatyckiego, zrób mu zdjęcie w celu potwierdzenia obserwacji i pobierz na telefon aplikację Asian Hornet Watch, aby to zgłosić.

Wypatruj też...

■ Skoczogonków – unieś doniczki nad ziemię, a te skaczące owady szybko przeskoczą w ciemne miejsce, by się w nim schronić.

■ Kokonów ćmy – te małe, fioletowo-czerwone paczuski znajdziesz w opadłych liściach, gdzie spędzają one zimę.

*„Choć uchodzi
za groźnego, szerszeń
europejski jest znacznie
mniej agresywny niż osa
pospolita czy dachowa”*



CZYM SIĘ RÓŻNIĄ?

Szerszeń europejski ma od 3 do 4 cm długości oraz czerwonobrazowe odnóży i tułów. Szerszeń azjatycki (po prawej) jest mniejszy, ma ciemniejszy tułów i żółte odnóży.



Poznaj dzikie zwierzęta



Grudnie stały się łagodniejsze i bardziej

przypominają październik niż pierwszy miesiąc zimy. Wciąż możemy zobaczyć latające pszczoły, pojedyncze rusalki admirały, bzygi, a w niektórych regionach wciąż rozmnażają się jeże. A jednak w powietrzu unosi się widmo zimowej pogody. Czy to dziś zrobi się zimno? A może na zimę przyjdzie nam czekać aż do wiosny?

Aby pomóc dzikim stworzeniom – na wypadek nadejścia mrozów – uzupełnij poidelka dla ptaków świeżą wodą i zadbaj o to, by nie zabrakło nasion i jagód dla ptaków oraz małych ssaków. Natomiast jeśli pogoda jest łagodna, nadal zostawiaj pokarm dla jeży, które jeszcze nie zapadły w sen zimowy – wystarczy trochę suchej karmy, którą należy przykryć spodkiem, aby nie zjadły jej myszy. Regularnie sprawdzaj jedzenie i wymieniaj je, jeśli spleśniało. Dla pszczoł, które wciąż latają, ratunkiem mogą okazać się laki, powtarzające kwitnienie róże lub wiciokrzew pachnący.

TEKST KATE BRADBURY

Możesz spotkać...

Krogulca (*Accipiter nisus*)

Krogulec to jeden z naszych najmniejszych ptaków drapieżnych. Samiec jest mniej więcej wielkości kosa, ma niebieskoszare pióra na grzbiecie i skrzydłach oraz pomarańczowobiałe prążki na piersi i brzuchu. Samica jest nieco większa od paszkota, ma bardziej od niego brązowe ubarwienie oraz brązowe prążki na piersi i brzuchu.

Zarówno samiec, jak i samica polują na małe ptaki, takie jak wróble, sikory i zięby, choć większe samice mogą także upolować drozdy, szpaki i gołębie. Polują też na małe ssaki. Krogulce są doskonale przystosowane do polowania na ptaki na ograniczonej przestrzeni, takiej jak las, więc dobrze czują się także w ogrodach, gdzie bez trudu uda im się upolować ptaka przy karmniku lub na drzewie. Wiosną budują gniazdo z gałązek wysoko na drzewie w lesie, w parkach i większych ogrodach. Samica



Mrożące krew w żyłach wrzaski zwiastują początek lisich godów

składa od pięciu jaj i wysiaduje je przez około miesiąc. Oboje rodzice karmią pisklęta szczątkami ptaków i mniejszych ssaków.

Wypatruj też...

■ Myszarek zaroślowych – nie zapadają w sen zimowy i prawie bez przerwy się rozmnażają (chyba że zima jest naprawdę surowa), zwłaszcza gdy mają dostęp do dużej ilości pożywienia.

■ Lisów – których sezon rozrodczy właśnie się rozpoczął w najlepsze. Nocą samice wydają przenikliwe wrzaski, na które samce odpowiadają 'hap-hap-hap'.

“ Oboje rodzice karmią
pisklęta szczątkami ptaków
i mniejszych ssaków ”



Samiec krogulca ma niebieskoszare
skrzydła i prążkowaną,
pomarańczowobrązową pierś,
podczas gdy samica jest cała
bardziej brązowa



*“ Wcale nie
musisz mieć
dużej szklarni,
aby zimą poczuć
radość z uprawy
– wystarczy
niewielki parapet
z roślinami ”*

SZKLARNIA PEŁNA ZDROWIA I SZCZĘŚCIA

Zadbaj o rośliny i popraw sobie nastrój w zimowe dni, korzystając z poradnika **Rosie Yeomans** dotyczącego upraw roślin w szklarni w chłodne miesiące

Czyszczenie szklarni zmniejsza ryzyko wystąpienia szkodników i może stać się formą lekkiej aktywności

Krótka wizyta w szklarni, by wykonać kilka drobnych prac, albo choćby tylko zajrzeć do roślin czy siewek w zimnym inspekcje potrafi skutecznie poprawić nastrój o tej porze roku. Ponadto zaspokaja potrzebę kontaktu z naturą właśnie wtedy, gdy na dworze robi się zimno, ciemno i raczej nieprzyjemnie.

Szklarnia to moja zimowa przystań, do której uciekam, by z czułością zająć się roślinami pogrążonymi w niemal całkowitym spoczynku, oczekujących na powrót światła i ciepła. Ale wcale nie musisz mieć dużej szklarni, aby poczuć

tę radość – nawet niewielki parapet z roślinami stwarza świetną okazję do tego, by zimą zająć się ogrodnictwem.

Aby utrzymać zimujące rośliny w jak najlepszej kondycji, należy wykonać wiele istotnych prac: rozstawić je na ławce, aby zapewnić lepszy przepływ powietrza i dostęp do światła, usunąć zwiedłe liście, sprawdzić stan ukorzenienia się sadzonek, a nawet rozpocząć wczesne wysiewy i z podekscytowaniem oczekiwać wiosny. Możesz również sięgnąć po katalog nasion, by zimą znaleźć trochę inspiracji – ale doprawdy nie ma nic lepszego niż obcowanie z żywymi roślinami, to świetna technika uziemiająca.



CZUŁA, TROSKLIWA OPIEKA

Te drobne prace ogrodowe sprawiają, że twoje rośliny lepiej zniosą zimę, a ty poczujesz się lepiej

✓ Zadbaj o doświetlenie

Aby jak najwięcej światła mogło swobodnie przenikać do środka, utrzymuj szyby w czystości, zarówno od wewnątrz, jak i od zewnątrz. Dzięki temu zrekompensujesz roślinom występujący zimą niedostatek światła, a przy okazji dodatkowo ogrzejesz szklarnię. W najciemniejszych kątach rozkładam też folię aluminiową, która odbija światło na umieszczone przed nią rośliny.

✓ Zwalczaj grzyby

W ciągu dnia, nawet jeśli jest chłodno, uchylaj na chwilę drzwi i okna, aby powstrzymać gromadzenie się zarodników grzybów. Rozstaw rośliny, by zapewnić im dobrą cyrkulację powietrza i regularnie usuwaj liście z oznakami pleśni. Trzymaj duże rośliny tropikalne z dala od otworów wentylacyjnych, ponieważ zimne powietrze z zewnątrz mogłoby im zaszkodzić.

✓ Kontroluj temperaturę

Użyj termometru max/min, aby śledzić wahania temperatury w ciągu 24 godzin: jeśli prognozowane są chłodniejsze noce, warto zabezpieczyć szyby folią bąbelkową, aby zatrzymać wewnątrz więcej ciepła. Omiń jednak otwory wentylacyjne, ponieważ może się okazać, że będzie trzeba je otworzyć, jeśli zrobi się zbyt gorąco.



Sprawdź prognozy pogody i miej pod ręką agrowłókninę, na wypadek nadejścia chłodnych dni



W ciągu dnia uchylaj na chwilę drzwi, aby zapobiec rozwojowi infekcji grzybowych

✓ Podkręć ciepło

Jeśli masz grzejnik, wystarczy ustawić go na noc na najniższy poziom, aby poczuć różnicę. Termostat pozwala obniżyć koszty. Ja używam mat grzewczych o mocy 40 W na niskim ustawieniu, aby chronić najbardziej delikatne rośliny przed zimnem. A gdy temperatura na zewnątrz ma spaść poniżej zera, zastosuj też ochronę w postaci agrowłókniny.

✓ Gruntowne porządki

Podnieś każdą donicę, usuń wszystkie żółknące liście i za pomocą zmiotki oraz szufelki wyczyść blat, zanim z powrotem postawisz na nim rośliny. Usuś kwiaty formujące się na ukorzenionych sadzonkach, aby pobudzić je do rozkrzewiania się. Sprawdź, czy na roślinach nie ma małych ślimaków i usuń je, jeśli je znajdziesz. Umyj i poukładaj w stosy puste doniczki.

✓ Podlewaj z umiarem

Rośliny w stanie spoczynku pobierają bardzo mało wody z podłoża, dlatego podlewaj je oszczędnie, w przeciwnym razie ich korzenie będą gnić w stale wilgotnej ziemi. Aby ułatwić sobie podlewanie, używam małej konewki z wąską wylewką. Trzymanie pełnej konewki na blacie w szklarni sprawia, że woda ma odpowiednią dla roślin temperaturę.



Oczyść rynny z zanieczyszczeń, takich jak opadłe liście, aby zapewnić swobodny przepływ wody deszczowej

✓ Wysiej nasiona

Bób, mikrolistki, kiełki groszku, roszponka, rukola i gorczyca wykiełkują nawet w dość niskich temperaturach. Możesz też teraz posadzić w doniczkach lub wielodoniczkach czosnek. I nie zapomnij o wysianiu groszku pachnącego, żeby na początku lata cieszyć się kwiatami.

✓ Oprzyj się pokusie

Choć ciepłe warunki w szklarni sprawiają, że masz ochotę zająć się przesadzaniem – powstrzymaj się. Dopóki rośliny nie zaczną wykazywać oznak wzrostu, lepiej ich nie ruszać. Sadzonki, które ukorzeniły się pod koniec lata, mogą nie przetrwać zimowego przesadzania.



W chłodnych, zacienionych warunkach woda odparowuje bardzo wolno, więc podlewaj doniczki z umiarem



ZIMOWY RELAKS W PRZYTULNEJ SZKLARNI

Zimą pozwól sobie na zasłużony odpoczynek i zacznij celebrować kilka poprawiających samopoczucie szklarnianych rytuałów

✓ Przesadzaj jak mistrz

Uwielbiam o tej porze roku zaszyć się w szklarni z kubkiem herbaty, włączyć radio i zająć się czymś, co nie wymaga zbyt dużego skupienia, na przykład czyszczeniem etykietek lub porządkowaniem półki nad blatem do przesadzania. Ustawiam w rzędzie doniczki i umieszczam w nich sadzaki, ołówki, czyste etykiety do roślin, tak by były gotowe na wiosnę.

✓ Kreatywne święta

Blat do przesadzania to świetne miejsce na zrobienie wieńca bożonarodzeniowego. Mam tu pod ręką wszystkie potrzebne narzędzia i mogę wypełnić wiadro ostrokrzewem, mirem, bukowymi gałązkami i owocami dzikiej róży z ogrodu.

✓ Rozgrzewka przy zlewie

Kiedy podczas pracy w szklarni zaczynam czuć, że robi się coraz chłodniej i nieprzyjemnie, zbieram kilka doniczek lub kuwet i zabieram je ze sobą do domu, aby umyć je w zlewie szczotką, w ciepłej wodzie z mydłem. Później z radością układam je z powrotem pod blatem w szklarni, segregując je według wielkości, przygotowując je w ten sposób na pierwsze wiosenne wysiewy.

✓ Pomyśl czule o cebuli

Sianie cebuli na przyszły rok w drugi dzień świąt to dobrze znana tradycja ogrodników, biorących udział w konkursach i wystawach ogrodniczych. Mogłabym poczekać do stycznia i wysiać je razem z papryczkami chili, ale naprawdę lubię robić to tuż po Bożym Narodzeniu – to dla mnie symboliczny początek sezonu ogrodniczego. Siej nasiona rzadko i skorzystaj z mnożarki, aby pobudzić je do kiełkowania.



“ Sianie cebuli na przyszły rok w drugi dzień świąt to symboliczny początek sezonu ogrodniczego ”





Czas na suszki

TEKST I ZDJĘCIA DR MAŁGORZATA KALEMBA-DROŻDŻ

Zima to ciężki czas dla zapalonych kwiatożerców. Ogród i działka są zmarznięte, opustoszałe, szare albo przykryte śniegiem i nie ma w nich jednego kwiatka. Jeśli w sezonie kwitnienia nie zdołaliśmy zappełnić spiżarni kiszonymi liliowcami, kaparami ze stokrotek, marynowanymi magnoliami, dżemem z fiołków czy konfiturą z płatków róż, na pocieszenie zostają jeszcze suszone kwiaty, których całkiem spory zestaw można znaleźć w sklepach zielarskich lub herbacianych. Suszone kwiaty można wykorzystać do przygotowania naparów, solo lub wkomponowane w mieszanki herbaciane. Suszone płatki kwiatów nadają się do dekoracji potraw lub stanowią aromatyczne przyprawy.

Na wypiekach szczególnie pięknie prezentują się sprasowane kwiaty (wysuszone na płasko między kartami ciężkiej książki), jednak ich zapas trzeba samodzielnie zabezpieczyć jeszcze w sezonie. Piękne akcenty kolorystyczne na potrawach można stworzyć z płatków nagietków, róż, ślazu lub chabrów bławatków.

Jakie kwiaty zebrać na zimę?

Jako aromatyczne przyprawy można wykorzystać płatki róży damasceńskiej, stulistnej lub pomarszczonej, suszone kwiaty czarnego bzu albo suszone kwiaty lawendy. Te kwiaty doskonale sprawdzą się zarówno do przypra-

wiania dań wytrawnych, pieczonego drobiu, jak i do ciasteczek, lodów czy serników, a oprócz smaku wzbogacą dietę w niezbędne dla zdrowia przeciwutleniające.

Ciekawą przyprawą są suszone płatki aksamiłki, bardzo popularne na Kaukazie. Późną jesienią do suszenia można zbierać nawet przemrożone kwiaty tych roślin, więc jeszcze jest czas, żeby uzupełnić spiżarnię o to cenne źródło luteiny.

Pamiętaj, żeby do potraw nie używać kwiatów suszonych w celach ozdobnych, papierniczych czy potpourri, ponieważ te kwiaty były uprawiane i przetwarzane w sposób wykluczający możliwość ich spożycia. Byle do wiosny!



Zupa dyniowa z aksamitkami

SKŁADNIKI

- ok. 1 kg ulubionej dyni (np. Hokkaido, prowansalska, lunga)
- 1 pietruszka
- 1 cebula
- 2-3 ząbki czosnku
- kawałek pora
- kawałek świeżego imbiru
- kawałek świeżego kłącza kurkumy lub 2 łyżeczki suszonej kurkumy w proszku
- kawałek ostrej papryczki
- 1 łyżka oliwy
- ok. 1 l bulionu
- 1 łyżeczka suszonych płatków aksamitki
- tymianek, rozmaryn, oregano
- do podania: oliwa, olej dyniowy, podprażone pestki dyni, kwaśna śmietana, grzanki albo ryż

PRZEPIS

Warzywa oraz kłącza pokrój i podduś na oliwie. Zalej bulionem. Wrzuć pokrojoną w kostkę dynię (Hokkaido nie trzeba obierać ze skórki) i gotuj, aż będzie miękka. Dopraw ulubionymi ziołami i suszonymi płatkami aksamitki, a następnie zmiksuj. Zupę można podawać z grzankami, uprażonymi pestkami dyni, z kleksem śmietany albo polaną odrobiną aromatycznej oliwy i udekorowaną pokruszonymi płatkami aksamitki.

Babeczki cytrynowe z kwiatowym konfetti

SKŁADNIKI

CIASTO:

porcja na 12 babeczek; kubek to ok. 300 ml

- 1,5 kubka mąki
- 0,5 kubka cukru
- 1 łyżeczka proszku do pieczenia
- skórka starta z 1 cytryny
- 2 łyżki soku z cytryny
- 1/3 kubka oleju (ok. 85 ml)
- 1 kubek kefiru lub maślanki

KREM:

- 150 g sera śmietankowego typu mascarpone
- 1 łyżeczka cukru waniliowego
- 1 łyżeczka startej skórki z cytryny

KWIATOWE KONFETTI:

- suszone płatki chabrów, nagietków i róży pomarszczonej

PRZEPIS

W misce wymieszaj wszystkie suche składniki ciasta, następnie wlej mokre składniki. Zamieszaj łyżką tylko do połączenia składników, nie miksuj! Od razu nałóż masę do foremek na babeczki wyłożonych papilotkami i piecz w 180°C przez ok. 20 minut (do suchego patyczka, ale nie dłużej, żeby nie przesuszyć babeczek).

Wymieszaj serek z cukrem i cytryną i nałóż krem na wystudzone babeczki. Babeczki posyp kolorowymi płatkami kwiatów niczym kwiatowym konfetti.





Zimowa pielęgnacja roślin doniczkowych

Wraz z nadejściem chłodniejszych miesięcy rośliny doniczkowe zaczynają wolniej rosnać, jednak możesz jeszcze sporo zrobić, by twój domowy ogród pięknie się rozwijał – wystarczy skorzystać z porad **Sary Gerrard-Jones**

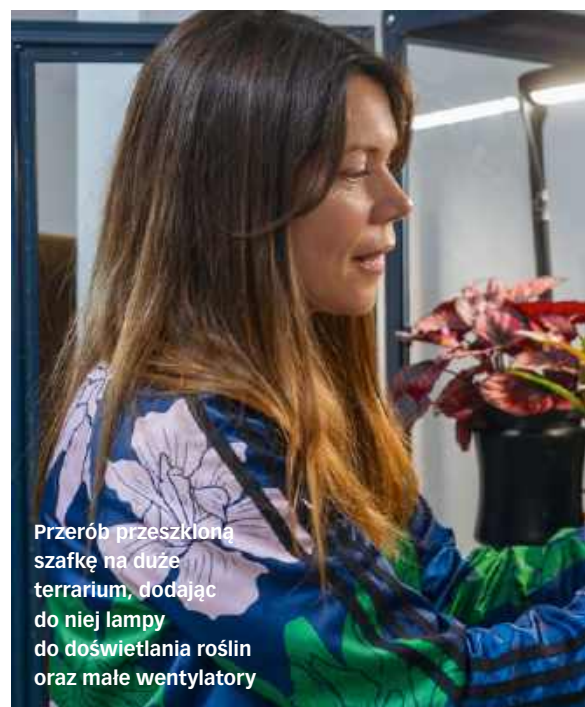
ZDJĘCIA NEIL HEPWORTH



Wraz ze spadkiem temperatur i wydłużającymi się nocami może najść nas ochota na to, by się wyściszyć i nie tracić energii, co przypomina zachowanie wielu roślin doniczkowych w okresie zimowym. Podczas ciemniejszych, zimnych dni, kiedy rośliny przechodzą w stan spoczynku, ich aktywność fotosyntetyczna się zmniejsza, a czasami nawet całkowicie ustaje. Fakt, że rośliny są w stanie spoczynku, wcale nie oznacza, że nie wymagają twojej uwagi. Dzięki uważnej obserwacji i wylapywaniu wysyłanych przez nie subtelnych sygnałów będziesz mógł wspomóc je w przygotowaniach do intensywnego wzrostu, który rozpocznie się wraz z nadejściem wiosny.

Stan spoczynku to dla roślin okres zmniejszonej aktywności metabolicznej, wywołany zmieniającymi się warunkami otoczenia, takimi jak temperatura czy natężenie światła i stanowi normalny etap ich cyklu życiowego. Jednak - mimo że rośliny mogą zahamować swój wzrost - wciąż potrzebują światła. Zimą należy zadbać o to, aby miały go jak najwięcej. Okno o wystawie południowej, które jest zbyt słoneczne dla większości roślin tropikalnych, zimą będzie dla nich idealnym miejscem. Jeśli nie masz możliwości przeniesienia roślin w jaśniejsze miejsce, rozważ zastosowanie lamp doświetlających, które rekompensują niedobór światła. Żarówki do uprawy pasują do większości zwykłych lamp, a umieszczone nad roślinami pobudzą je do wzrostu.

„Regularnie sprawdzaj stan podłoża, aby ocenić, jak szybko wysycha i podlewaj je dopiero wtedy, kiedy jest w dotyku suche albo prawie suche””



Przerób przeszkloną szafkę na duże terrarium, dodając do niej lampy do doświetlania roślin oraz małe wentylatory



Kiedy zimą zmniejsza się ilość światła, warto przenieść niektóre rośliny na jaśniejszy parapet



Pielęgnacja roślin zimą – problemy i rozwiązania

Oto kilka typowych problemów, które zimą mogą dotknąć twoje rośliny doniczkowe – oraz sposoby na ich rozwiązanie

Żółknące liście

Żółknięcie liści może być naturalną częścią cyklu życia niektórych roślin, zwłaszcza zimą. Jeśli jednak żółknie ich wiele, może to być objaw nadmiernego podlewania, braku światła albo – co najbardziej prawdopodobne – połączenia obu tych czynników. Zanim podlejesz roślinę, upewnij się, że podłoże zdążyło wyschnąć i spróbuj przestawić roślinę w jaśniejsze miejsce.

Utrata liści

To całkiem normalne, że zimą roślina gubi trochę liści, jeśli jednak zrzuca ich więcej niż zwykle, może to być reakcją na zimne przeciągi, ciepło z kaloryfera albo niedobór światła. Spróbuj postawić roślinę bliżej jasnego okna, z dala od kaloryfera oraz źródła przeciągów i regularnie sprawdzaj wilgotność podłoża – najlepiej podlewaj je dopiero wtedy, gdy przeschnie.

Szkodniki (przędziorki)

Przędziorki dobrze czują się w ciepłych i suchych warunkach, dlatego zima to dla nich najlepsza pora, by rozpocząć swoją aktywność. Trudno je dostrzec gołym okiem, ale o ich obecności świadczą przebarwienia lub biały, pudrowy nalot na liściach, zwłaszcza

w okolicach głównego nerwu. Przetrzyj wszystkie liście i zastosuj biologiczne metody zwalczania szkodników, na przykład ziemię okrzemkową, której te szkodniki nie lubią.

Ziemiórki

Obecność tych szkodników, które dobrze czują się w wilgotnym podłożu, często wskazuje na przelanie rośliny. Umieść w doniczce żółte lepy, aby wylapać dorosłe osobniki, a do podłoża dodaj preparat zawierający nicienie na ziemiórki, aby pozbyć się larw.

Marszczenie się lub wędnięcie liści

Zimą jest to często skutek zbyt rzadkiego podlewania, ale może też oznaczać, że roślina została przelana. Jeśli podłoże jest suche, porządnie je podlej i zadbaj o dalsze, regularne nawadnianie. Jeśli jest przemoczona, przestaw roślinę w cieplejsze, jaśniejsze miejsce, aby mogło przeschnąć i ogranicz częstotliwość podlewania.



POWYŻEJ Zwiędłe liście mogą oznaczać, że roślina potrzebuje wody – ale unikaj przelania

POWYŻEJ Z PRAWYJ Przeciągi, przegrzanie lub niedobór światła mogą prowadzić do nadmiernej utraty liści

PO PRAWYJ Żółknięcie liści to często efekt zbyt częstego podlewania oraz braku światła





Zimą spróbuj zastosować żarówkę do roślin, aby zapewnić im większą ilość światła



Jeśli rośliny wyglądają na przesuszone, przenieś je do klosza lub terrarium

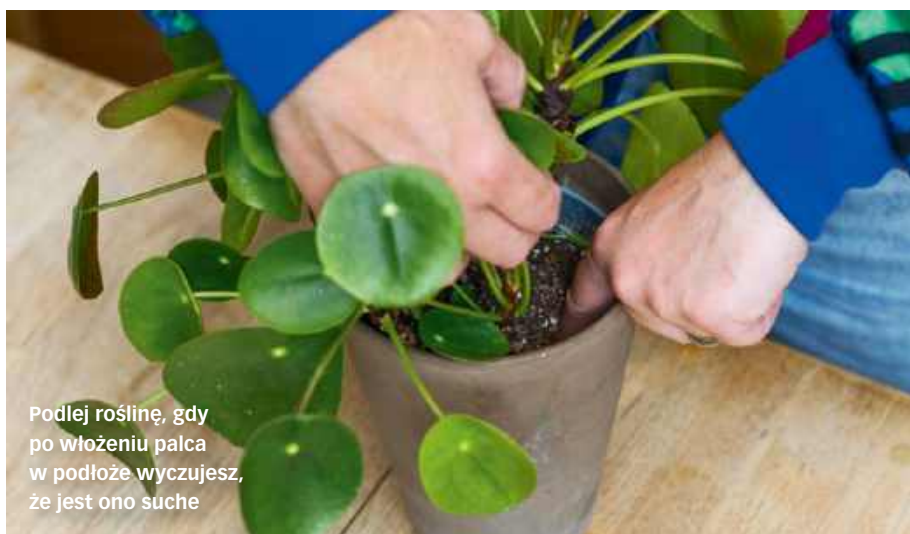
Podlewanie zimą

Jednym z największych wyzwań zimowej pielęgnacji roślin jest zapewnienie im właściwego nawodnienia. Przy mniejszej ilości światła i niższych temperaturach, większość roślin zużywa mniej wody. Nadmierne podlewanie to częsty błąd, szczególnie zimą, gdyż nadmiar wody skutkuje brakiem tlenu w glebie – korzenie nie mają wówczas do niego dostępu, co w efekcie prowadzi do ich gnicia. Z kolei centralne ogrzewanie może sprawić, że niektóre rośliny tracą wilgoć szybciej, niż mogłoby się wydawać, dlatego regularnie sprawdzaj stan podłoża, aby ocenić, jak szybko wysycha i podlewaj je dopiero wtedy, kiedy jest w dotyku suche albo prawie suche. Najlepszym sposobem, aby to ocenić, jest włożenie palca głęboko w podłoże i wyczucie, czy jest ono wilgotne. Jeśli roślina przestała rosnąć (nie wypuszcza nowych liści), nie będzie potrzebować podlewania tak często, jak latem.

Kaktusy i inne sukulenty podczas chłodnych miesięcy potrzebują niewielkich ilości wody. Większości kaktusów nie powinno się w ogóle podlewać od początku października do początku kwietnia. Są jednak wyjątki od tej zasady – kaktusy leśne *Lepismium bolivianum* (czyli te rosnące jako epifity w lasach tropikalnych i subtropikalnych) należy podlewać również zimą, ale znacznie rzadziej.

Pielęgnacja sukulentów

Sukulenty (które nie są kaktusami) należy podlewać tylko niewielką ilością wody i to dopiero wtedy, gdy ich liście zaczynają się marszczyć. Również tutaj znajdziemy wyjątki, na przykład litopsy, czyli żywe kamienie, których w tym okresie nie powinno się podlewać.



Podlej roślinę, gdy po włożeniu palca w podłoże wyczujesz, że jest ono suche



W razie potrzeby przytnij wybujałe pędy, aby roślina mogła przekierować energię w produkcję nowych przyrostów



Delikatnie przetrzyj liście miękką, wilgotną szmatką, aby usunąć kurz

“ Jeśli zauważysz, że brzegi liści zaczynają się przesuszać, użyj klosza lub umieść mniejsze rośliny w terrarium ”

Niektóre rośliny mogą cierpieć z powodu niskiej wilgotności w okresie zimowym, kiedy centralne ogrzewanie wysusza powietrze. Chcąc zwiększyć jego wilgotność, użyj nawilżacza powietrza lub zgrupuj rośliny w jednym miejscu. Rośliny uwalniają wodę z liści w procesie transpiracji, w wyniku czego tworzą się wokół nich małe kieszenie powietrza o nieco podwyższonej wilgotności. Jeśli zauważysz, że brzegi liści zaczynają się przesuszać, użyj klosza lub umieść mniejsze rośliny w terrarium.

Jeśli masz ochotę na mały projekt, możesz przerobić przeszkloną szafkę w specjalną witrynę do ekspozycji roślin. Wystarczy umieścić w niej lampy do roślin i kilka małych wentylatorów, które zwiększą przepływ powietrza i – voilà! – masz ogromne terrarium, odpowiednie do uprawy dużej ilości roślin.

Nawozić czy nie

Większość roślin doniczkowych zimą nie potrzebuje nawożenia, ponieważ w tym czasie nie znajdują się w fazie aktywnego wzrostu. Jednak łagodny nawóz może być przydatny, jeśli zauważysz nowy przyrost. Żywa gleba jest bardzo korzystna dla roślin, dlatego zastosowanie preparatu mikrobiologicznego, który zwiększa liczbę pożytecznych mikroorganizmów w podłożu, jest świetnym sposobem na zwiększenie tolerancji roślin na stres oraz poprawienie ich zdolności do pobierania wody oraz przyswajania składników odżywczych.

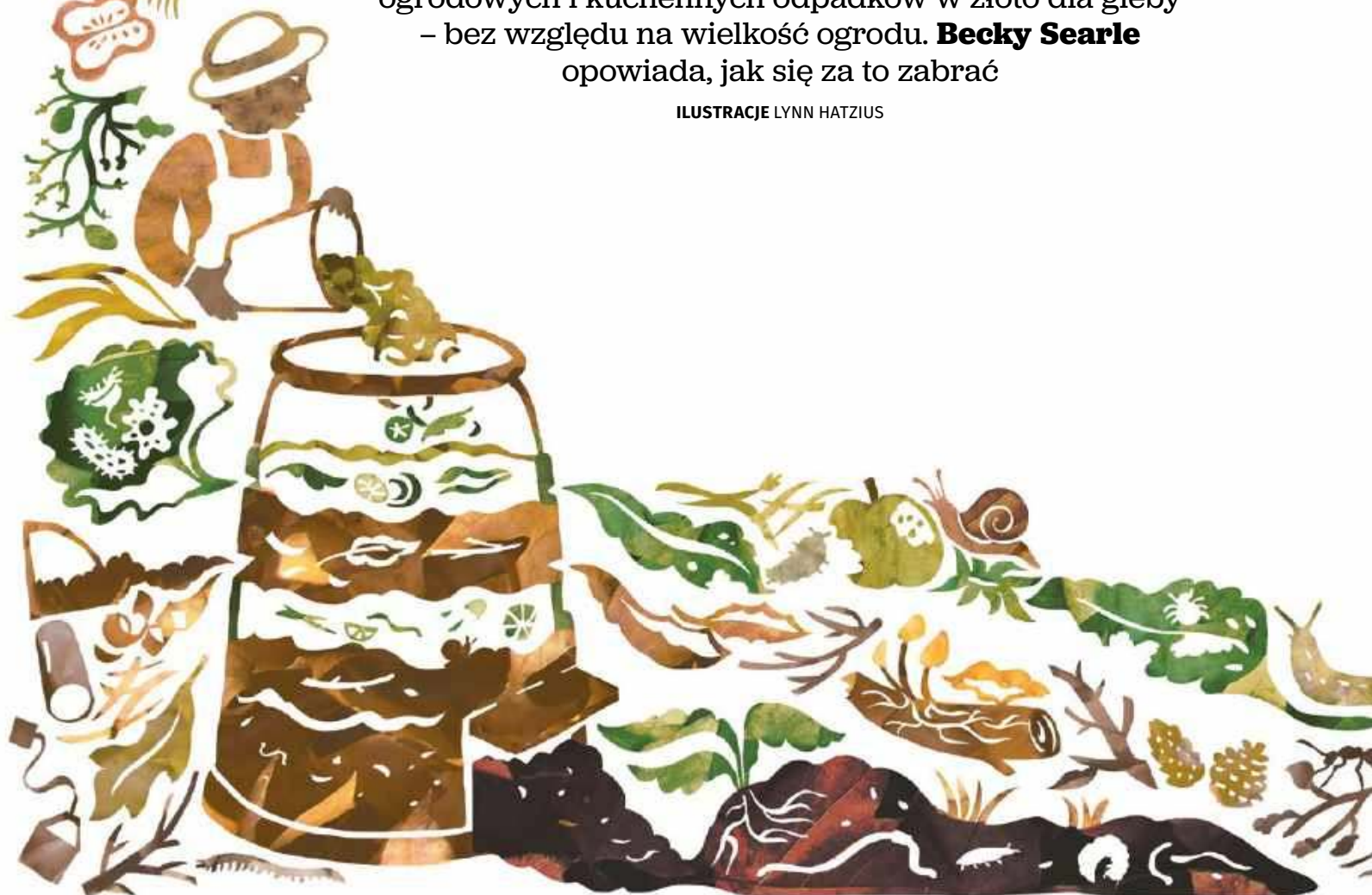
Pod koniec sezonu warto przyciąć wybujałe pędy lub martwe liście – dzięki temu roślina będzie lepiej wyglądać i będzie mogła skoncentrować swoją energię na wypuszczaniu nowych przyrostów, przygotowując się w ten sposób na nowy sezon wegetacyjny.



Sztuka kompostowania

Zastanawiasz się, czy robić kompost? Zima to równie dobra pora, jak każda inna, żeby zamieniać warstwy ogrodowych i kuchennych odpadków w złoto dla gleby – bez względu na wielkość ogrodu. **Becky Searle** opowiada, jak się za to zabrać

ILUSTRACJE LYNN HATZIUS



Czy wiesz, że...?

Nie wyrzucaj odpadków

Jedna trzecia brytyjskich ogrodników robi kompost z odpadków ogrodowych i kuchennych – to darmowa, prosta do wykonania i odnawialna alternatywa dla kupowanego kompostu.

Jesienią nasze ogrody delikatnie się odpędzają i przygotowują do trudów zimy. Gdzie nie spojrzeć, wszystko pięknie się rozkłada – rośliny wracają do ziemi.

Rozkład i kompostowanie zachodzą w naturalny sposób cały czas, zwłaszcza o tej porze roku, bo pomaga w tym mróz. Warto teraz zastosować korzystny dla zdrowia gleby ekologiczny kompost, bo dzięki niemu rośliny będą wiosną gotowe, aby z zapalem zacząć rosnąć. Jeśli zaczniemy go sami produkować, w prosty i przyjemny sposób sprawimy, że w naszym ogrodzie będzie się działo jeszcze lepiej.

Moje pierwsze próby kompostowania były rozczarowujące. Byłam pewna, że wystarczy wrzucać martwe rośliny do kompostownika i poczekać – przez całe miesiące dorzucałam więc do niego sumiennie odpadki z ogrodu i kuchni. Ku mojemu zdumieniu, po prawie roku dolna warstwa pryzmy wyglądała mniej więcej tak samo, jak na początku – było tylko więcej pajaków. Nie znalazłam nawet garstki kompostu, która

wynagrodziłaby mój trud. Z wierzchu resztki kuchenne zamieniły się w breję o nieprzyjemnym zapachu. Nie mogę powiedzieć, że było to przyjemne doświadczenie, dlatego zaczęłam się dowiadywać, jak robić to poprawnie. Działając z mniejszą brawurą, a nieco większą wiedzą, szybko uzyskałam złoto ogrodnika. Co najlepsze, wykorzystując materię z ogrodu, recyklingujemy niezbędne dla roślin składniki odżywcze, tworząc wyjątkową mieszankę idealnie dostosowaną właśnie dla nich.

Rozkład warstw

Proces kompostowania może wydawać się magiczny, ale prawda jest taka, że odbywa się dzięki miliardom mikroorganizmów. Dobry kompost zawiera wielki wachlarz pożytecznych bakterii i grzybów, sprzyjających wzrostowi roślin. Właśnie one poprawiają zdrowie i strukturę gleby w ogrodzie.

W produkcji kompostu najważniejsze jest zachowanie odpowiednich proporcji składników, bo karmią się nimi wszystkie

Becky Searle

jest entuzjastką ekologii w ogrodzie – pisze o niej i uprawia rośliny bez chemii. Magią ogrodnictwa, również z zakresu zdrowia gleby, dzieli się na stronie www.sowmuchmore.co.uk.

ZDJĘCIA: PAULA FERNLEY
1. BADANIE RHS PRZEPROWADZONE NA GRUPIE 1800 OGRODNIKÓW PRZEZ YOU GLOVA W 2022 ROKU





organizmy w kompostowniku. Różnorodność dodawanej materii sprzyja pojawieniu się ich większego asortymentu.

Materiały do kompostowania zwykle dzielimy na dwie szerokie kategorie: zielone i brązowe. Frakcja zielona to materia, która w chwili składania na pryzmę ma kolor zielony: to np. skoszona trawa czy świeże liście, ale też fusy od kawy i resztki kuchenne. Nie dodajemy mięsa ani innych produktów odzwierzęcych, w tym odchodów, bo są groźne dla zdrowia i przyciągają szkodniki.

Frakcja zielona zawiera dużo azotu, zapewniając ucztę bakteriom generującym ciepło i przyspieszającym proces

kompostowania. Pomagają im większe organizmy – detrytofagi żywiące się martwą materią roślinną. Są wśród nich ślimaki, stonogi, dwuparce, chrząszcze i dżdżownice.

Do frakcji brązowej należą suche liście, martwe rośliny, zrębki, gałązki, słoma, siano, zwykły brązowy karton i skrawki niebielonego papieru. Zdrewniała materia trudniej się rozkłada – wymaga do tego pomocy grzybów, a większe fragmenty rozkładają się dłużej, niż małe. Frakcja brązowa zawiera mniej składników odżywczych, ale poprawia teksturę kompostu – dzięki niej jest miękki, sypki, lekki i napowietrzony.

Kompostownik, pryzma czy rozdrabnianie i rozrzucanie?

Wybierając kompostownik, pamiętajmy o wielkości ogrodu, naszym stylu życia i o tym, jak szybko chcemy uzyskać kompost. Wypróbowane rozwiązania to:

Rozwiązanie wielopryzmowe

Ten układ pozwala na łatwe przerzucanie pryzmy i produkcję większej ilości kompostu, jeśli mamy dużo resztek.

Kompostowniki obrotowe

Ułatwiają napowietrzanie, ale proces przebiega wolniej, bo jest zaburzany.

Rów w ziemi

Sprawdza się w przypadku resztek kuchennych, ale poważnie ingeruje w glebę, wpływając na jej zdrowie i strukturę.

Kompostowniki zamykane

Proste w montażu i z wiekiem, które ogranicza ryzyko pojawienia się brzydkiego zapachu i szkodników.

Czy wiesz, że...?

Oszczędności

Niektóre gminy propagują kompostowanie, zapewniając bezpłatne lub dotowane kompostowniki, co pozwala wykorzystywać resztki i oszczędzić pieniądze.



Kompostowniki bokashi

Te małe kompostowniki idealnie nadają się do przerobu resztek kuchennych. Nie produkują kompostu, ale naturalny nawóz w płynie. Pozostałości można wrzucić na pryzmę.



Modele kompostujące na gorąco

Produkują kompost znacznie szybciej – idealne do małych ogrodów.

Rozdrabnianie i rozrzucanie

Jest proste i szybkie. Rozdrabniamy rośliny i rozstawiamy je tam, gdzie leżą. Może to jednak stworzyć siedlisko dla szkodników, więc nie robmy tak przy delikatnych roślinach czy młodych sadzonkach.





Właściwe proporcje materii zielonej do brązowej to 25-50% do 75-50%. Można je osiągnąć, dodając składniki w warstwach o grubości ok. 15 cm i porządnie je mieszając.

Wybieramy kompostownik

Zanim zaczniesz robić kompost, wybierz odpowiedni kompostownik. Zastanów się, w którym miejscu chcesz go postawić – weź pod uwagę wielkość ogrodu. Nie potrzebujesz ogromnego kompostownika ani pryzmy, jeśli masz mały ogród. Wybierz model, który zapełnisz w ciągu roku. Chodzi o to, że pełen kompostownik odpowiedniej wielkości zajmuje mniejszą powierzchnię, przez którą uchodzi ciepło. Utrzymywanie ciepła w kompostowniku sprzyja aktywności mikroorganizmów i przyspiesza kompostowanie.

Jeśli masz większy ogród, może warto zaopatrzyć się w dwa kompostowniki lub dwie pryzmy kompostowe? Zalecą tego rozwiązania jest łatwość napowietrzania zawartości: przerzucamy materię z jednego pojemnika do drugiego.

Jeśli chcesz zainwestować, może warto kupić model kompostujący na gorąco? Taki zaizolowany kompostownik

Czy wiesz, że...?

Chroń planetę

Gdy sami robimy kompost, mniej więcej połowa naszych resztek z kuchni nie trafia na wysypisko, co zmniejsza emisję metanu, ograniczając zmiany klimatyczne.

utrzymuje wysoką temperaturę wkładu, przyspieszając jego rozkład. Kompostowanie na gorąco daje nam świetny, użyteczny kompost w zaledwie trzy miesiące i doskonale nadaje się dla początkujących.

Czuwanie nad kompostowaniem

Kompostowanie odbywa się samo, o ile w pryzmie panują odpowiednie warunki. Istotne są dobre proporcje frakcji zielonej i brązowej, ale też woda i tlen – niezbędne do życia organizmów w kompoście.

Kompost powinien być wilgotny jak świeżo wyciśnięta gąbka – w zbyt mokrym organizmy mogą się utopić. Innymi słowy, trzeba regularnie podlewać kompost, jeśli robimy go w zamkniętym kompostowniku lub przykrywać go, chroniąc od deszczu, gdy mamy pryzmę.

Warto kupić termometr do kompostu. Nie jest drogi, a pomoże łatwo sprawdzić, co się dzieje we wnętrzu pryzmy / w kompostowniku. Po jakimś czasie rozkład może spowolnić, a temperatura spaść.





Zwykle oznacza to, że materię trzeba napowietrzyć. Robimy to, przerzucając kompost (zwykle z jednego do drugiego kompostownika) lub dokładnie mieszając zawartość. W ten sposób wprowadzimy powietrze, zwiększając aktywność mikroorganizmów.

Napowietrzanie wystarczy przeprowadzić raz lub dwa razy do roku, aby uniknąć zbędnego zaburzania procesu. Ciepła przyzma jest jesienią i zimą bezcenną kryjówką dla zwierząt, np. pszczoł, padalców i jeży. Dlatego przewracamy zawartość kompostownika / przyzmy tylko poza okresem ich zimowej hibernacji.

Opanowanie prostej sztuki kompostowania zmniejsza ilość odpadów w ogrodzie, pozwala uprawiać zdrowsze rośliny i daje radość poza sezonem wzrostu. Włożenie rąk do sypkiego, miękkiego kompostu własnej produkcji dorównuje jedynie widokowi pięknych, wyhodowanych przez nas roślin.

Idealny kompost

Produkcja kompostu może być kwestią prób i błędów, ale jeśli nie ma on odpowiedniej konsystencji lub pojawiają się problemy ze szkodnikami, może chodzić o...

Kompost jest za suchy

Jeśli kompostownik ma ścianki i zamknięte wieko, okazjonalnie dobrze jest podlać jego zawartość, aby była odpowiednio wilgotna. Najpierw sprawdzamy, czy dodana materia nie jest rozmoknięta od spodu. Jeśli tak, trzeba ją wymieszać.

Kompost jest za mokry

Jeśli kompost jest za mokry, może zbierać się w nim deszczówka? W takim wypadku przykryj kompost wiekiem, brezentem lub obciążonym kartonem, aby deszcz nie dostawał się do środka.

Kompost jest szlamowaty

Tak się dzieje, gdy frakcji zielonej jest za dużo w stosunku do brązowej. Przerzuć kompost i dodaj do niego zrębki, co poprawi konsystencję zawartości. Nadają się też podarte kartony i rozdrobniony papier.

Kompost się nie rozkłada

W kompostowniku jest za mało materii zielonej. Uzupełnij zawartość skoszoną trawą, resztkami z kuchni lub świeżymi liśćmi. Gromadź frakcję brązową osobno i dodawaj ją, gdy masz odpowiednio dużo zielonej.

Kompost przyciąga szkodniki

Zawsze stawiamy kompost jak najdalej od domu i unikamy dodawania resztek gotowanego jedzenia, aby nie przyciągało szkodników. Można też zainwestować w zamykany kompostownik lub kompostownik do kompostowania na gorąco.



Bezproblemowe zbiory

Niezależnie od pogody, nadal możesz siać i zbierać łatwe w uprawie, niewymagające warzywa, a nawet wyhodować własne podpory do roślin. Jack Wallington pokazuje, jak to zrobić

ZDJĘCIA NEIL HEPWORTH

Zbliżamy się do końca roku i przesilenia zimowego, po którym dni znów zaczną się wydłużać. Nie mogę powstrzymać się od planowania upraw na kolejny rok, nowych pomysłów i tworzenia listy nowych gatunków do wypróbowania.

Jeszcze bardziej skłaniam się ku bezproblemowym uprawom, dającym jak najwyższe plony przy jak najmniejszym nakładzie pracy. Dla mnie oznacza to więcej cukrowego groszku, fasoli, pomidorów i dyni do zimowego przechowywania. Rośliny wieloletnie zawsze były wysoko na mojej liście i coraz bardziej chcę się na nich koncentrować. Należą do nich maliny, szparagi i orzechy. Będę uprawiał mniej pracochłonnych ziemniaków i wszystkiego, co wymaga dużo obróbki przed spożyciem.

Tutaj, w Yorkshire, pogoda w ostatnich latach była naprawdę nieprzewidywalna, przez co trudniej było zaplanować naszą warzywną działkę, ale ja się nie poddawałem. Skupiając się na bezproblemowych uprawach, miałem więcej czasu na cieszenie się zbiorami na świeżym powietrzu.

Zbiory

Grudzień to miesiąc brukselki, którą osobiście uwielbiam, o ile jest odpowiednio przyrządzona, np. poprzez pieczenie lub smażenie, dzięki czemu zachowuje swoją słodycz i smak. Gotowanie może sprawić, że stanie się papkowata i straci smak. Najpierw zbieram dolne główki, odłamując je w dół. Zbieram tylko tyle, ile potrzebujemy. Kolejne dobrze przetrzymają zimę, a nawet podrosną, więc z każdej rośliny będzie można ich zebrać jeszcze więcej.

W foliowym tunelu nasze roszoneki będą nadal intensywnie rosły w cieplejsze dni – będzie można je zbierać na świeżo do sałatek. Mają małe liście, przez co ich zbieranie jest trochę kłopotliwe, ale warto uszczykiwać liście na bieżąco, zamiast wyrwać całą roślinę. Będzie dalej rosła, produkując więcej liści przez całą zimę.

Nasze ziołowe grządki są szczególnie cenne zimą, ponieważ mamy dużo zielonego tymianku, rozmarynu, szalwii i wawrzynu tuż za drzwiami kuchni. W ten sposób mamy więcej zielonych dodatków, które możemy dodać do posiłków w zimowych miesiącach, gdy dostęp do świeżych składników może być utrudniony.





3

**rośliny owocowe
z gołym korzeniem
do sadzenia teraz**

- Agrest
- Malina
- Jabłoń

POWYŻEJ: Warzywa
na cięte listki wysiej gęsto,
a później umieść je na
słonecznym parapecie

**„Możesz zacząć
zbiory mikrolistków,
gdy pojawią się
liścienie”**

PO LEWEJ: Z każdej
roszponki zbierz
po kilka liści, aby rośliny
mogły dalej rosnąć

Siew

Niewiele roślin warto siać w grudniu – najlepiej poczekać, aż dni się wydłużą, czyli bliżej równonocy wiosennej w marcu. Ale jeśli masz ochotę na małe co nieco – a powiedzmy sobie szczerze, kto nie ma na to ochoty? – polecam w domu, na jasnym parapecie wysiać warzywa na mikrolistki. Możesz wysiać praktycznie wszystkie warzywa liściaste, w tym jarmuż, sałatę 'Amaze', gorczycę 'Purple Frills', szarłat i klasyczną rzeżuchę.

Nasiona wysiej gęsto (co jeden centymetr, ale nie musisz robić tego dokładnie) do kuwety z ziemią bez torfu, a następnie przykryj je cienką warstwą podłoża. Umieść kuwetę w wodzie, aby zwilżyć podłoże, a następnie ustaw ją na najbardziej nasłonecznionym parapecie. Nasiona powinny wykiełkować w ciągu kilku dni.

Możesz zacząć zbiory, gdy tylko pojawią się liścienie, odcinając je u nasady nożyczkami. W ten sposób uzyskasz jednorazowy plon. Możesz też poczekać, aż siewki będą miały od czterech do sześciu liści właściwych, a następnie zacząć ścinać ich wierzchołki lub zbierać zewnętrzne liście. Dzięki oszczędnym zbiorom wciąż będą się rozwijać nowe liście. W ten sposób można uprawiać i zbierać zioła takie jak bazylia, szczypiorek i pietruszka, choć warto też poczekać, aż osiągną większe rozmiary, a następnie zbierać po kilka liści w razie potrzeby.



POWYŻEJ:
Wyhoduj własne
podpory do roślin,
sadząc teraz
leszczynę z gołym
korzeniem

Prace

Jeśli masz miejsce, możesz zaoszczędzić na tyczkach do warzyw i wyhodować własne podpory. Tradycyjnie do tego celu wykorzystuje się leszczynę pospolitą (*Corylus avellana*). Na tyczki nadają się proste odrosty. Mniejsze gałęzie posłużą za podpory dla groszku.

Uprawa leszczyny na odrosty polega na ogławianiu rośliny przy samej ziemi zimą, gdy jest w stanie spoczynku, co sprzyja wyrastaniu nowych, prostych pędów wiosną. Oczywiście odrosty wymagają czasu – zazwyczaj leszczynę ścina się w cyklu pięcio- lub siedmioletnim. Jeśli sadzisz nową leszczynę, pozwól jej rosnąć przez kilka lat, a następnie zetnij pierwszy pęd dopiero gdy osiągnie co najmniej 5 cm średnicy.

Leszczynę można teraz kupić z gołym korzeniem – wyjdzie taniej niż sadzonka w doniczce. Pamiętaj, że leszczyna potrzebuje przestrzeni – może być drzewem do 8 m wysokości, a nawet przy regularnym cięciu osiąga co najmniej 2 m szerokości i 2 m wysokości. Jeśli masz miejsce na jedną leszczynę, nie pożałujesz tej decyzji, a jeśli masz miejsce na więcej lub możesz zachęcić znajomych do jej uprawy, nigdy więcej nie będziesz musiał kupować podpór ani tyczek do roślin.

PO LEWEJ: Mniejsze,
rozgałęzione
pędy leszczyny
wykorzystaj
na podpory
dla groszku

Bezproblemowe zbiory

Nie pozwól, by mróz zatrzymał twoje uprawy.
Jack Wallington ma proste sposoby
na utrzymanie warzywnika w dobrej
kondycji przez całą zimę.

ZDJĘCIA NEIL HEPWORTH

Mgliste poranki w pierwsze chłodne dni zimy – wiem, że nadejdą już w listopadzie. Ubierz się ciepło, a nie będzie tak źle. Właściwie, to jest wiele powodów do radości, bo cudownie opadają liście, a na gałęziach i kamieniach pojawia się szmaragdowy mech.

Wraz z nadejściem zimy przypomniałem sobie o jednym wyzwaniu związanym z uprawą własnych warzyw na większą skalę: to sposoby okrywania ziemi, zapobiegające wzrostowi zimowych chwastów. Latem łatwo jest usunąć chwasty motyką lub widelkami, a moje warzywa rosną na tyle szybko, że zacierają ziemię. Jednak zimą, gdy gleba jest mokra i lepka, pielenie zazwyczaj nie jest możliwe, a przekopywanie powoduje zbyt duże uszkodzenie struktury gleby.

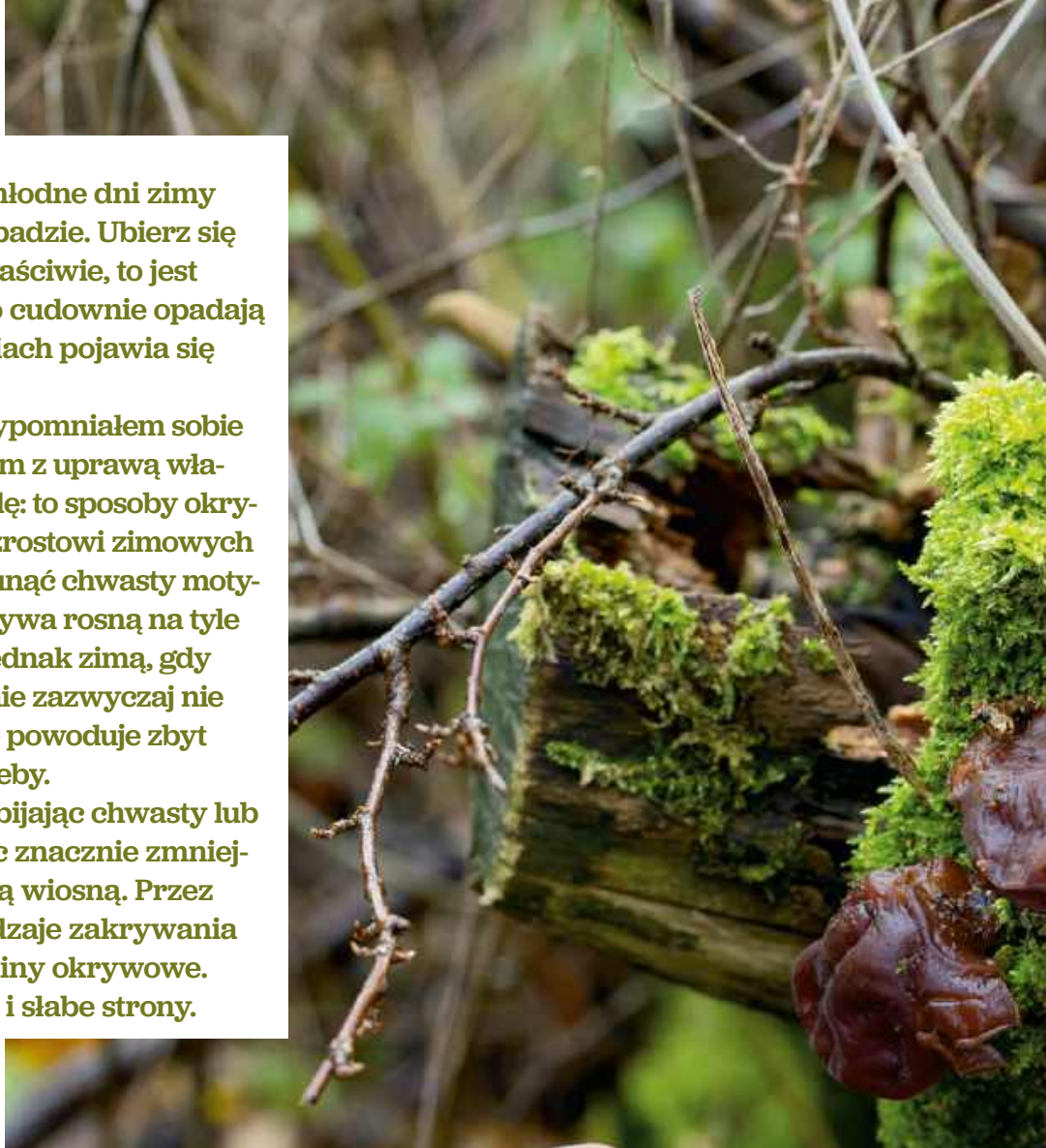
Okrywy zacierają glebę, zabijając chwasty lub hamując ich kiełkowanie, więc znacznie zmniejszają problemy zimą i wczesną wiosną. Przez lata wypróbowałem różne rodzaje zakrywania ziemi: od ściółkowania po rośliny okrywowe. Każda z nich ma swoje mocne i słabe strony.

Zbiory

Jesień to idealny czas dla grzybiarzy, ale zanim zaczniesz je zbierać i się nimi zjadać, musisz się naprawdę dużo dowiedzieć o leśnych grzybach. Niektóre z nich – jak wiele rzeczy w naturze – mogą być silnie trujące, a inne nawet śmiertelnie trujące, chociaż wyglądają bardzo podobnie do grzybów jadalnych, dlatego zawsze najlepiej skorzystać z pomocy eksperta.

Jednym z grzybów, co do którego mam pewność, że mogę go bezpiecznie zebrać, jest uszak bżowy. Wygląda dokładnie tak, jak opisuje go nazwa: to oślizgłe, brązowe ucho. Rośnie głównie na martwych i obumierających konarach bzu czarnego i nie ma zbyt wielu innych podobnych do niego gatunków rosnących w tym okresie, dlatego łatwo jest go zidentyfikować. Pomimo swojej oślizgłości, pokrojony i ugotowany jest pyszny. Często używa się go w azjatyckich daniach stir-fry i curry.

Kolejną rośliną, która nie sprawia żadnych problemów, jest jarmuż. Jest wystarczająco odporny na chłód, aby rosnąć przez zimowe miesiące, więc możemy zbierać jego liście aż do wiosny. W foliowym tunelu zbieram też część zimowych warzyw liściastych, w tym gorczycę, sałatę i mizunę. Zarówno w przypadku jarmużu, jak i sałaty, zbieram najstarsze, zewnętrzne liście, pozostawiając młodsze, aby mogły wyrosnąć ze środka.





3

sposoby
na mniej plastiku

- Siej w drewnianych kuwetach
- Warzywa uprawiaj z nasion
- Kompost kupuj hurtowo

Wysadź warzywa
liściaste na zimowy
zbiór, zanim się
ochłodzi

*„Uszak bżowy
wygląda tak, jak opisuje
go nazwa: to oślizgłe,
brązowe ucho”*

Uszak bżowy może rosnąć
na bzie czarnym, jesienie,
buku i jaworze

Sadzenie

Jeśli wysiałeś zimujące warzywa do kuwet późnym latem lub wczesną jesienią, teraz masz ostatnią szansę, aby posadzić je w gruncie, zanim pogoda się pogorszy (o ile już się nie pogorszyła). Nawet odporne rośliny mogą być bardziej wrażliwe na zimno, gdy są jeszcze młode.

Warzywa, które z powodzeniem zimują, to m.in. boćwina, sałata 'Arctic King', gorczyca 'Purple Frills' – która smakuje pysznie i wygląda świetnie – oraz mizuna 'Red Baron'. Posadź je w odległości około 30 cm od siebie. Groszek 'Meteor' i bób 'Aquadulce Claudia' to wytrzymałe odmiany, które możesz wysiać teraz, jeśli jeszcze tego nie zrobiłeś. Jeśli wysiałeś ich nasiona w doniczkach w zeszłym miesiącu, wysadź teraz sadzonki do gruntu w rozstawie co 30 cm dla bobu i co 10 cm dla grochu. Będą plonować wczesną wiosną, dając znać, że zima dobiegła końca.

Kiedy mieszkalem na południu Wielkiej Brytanii, mogłem sobie pozwolić na sadzenie wszystkich warzyw w gruncie, jedynie okazjonalnie okrywając je agrowłókniną dla ochrony w najzimniejsze noce. Jednak odkąd przeprowadziłem się do Yorkshire, gdzie zimy są znacznie surowsze, przekonałem się, że zimowe warzywa najlepiej uprawiać foliowym tunelem. Można też osłonić je kłosami lub wysadzić w nieogrzewanej szklarni.

Siew

Kielki to nasiona, które wykiełkowały w wodzie – są soczyste i pożywne, a przy tym bezproblemowe. Uprawiam kielki na parapecie przez całą zimę, ale to takie proste, że powinienem robić to przez cały rok. Możesz użyć do tego dowolnego słoika po dżemie, jeśli zrobisz dziurki w pokrywce, aby wylewać przez nie wodę, ale polecam zainwestować w specjalne słoiki do kiełkowania z podstawką, aby uniknąć problemów z rdzą.

Uprawiam w ten sposób fasolę mung, rzodkiew białą, lucernę, kalarepę i brokuły. Wsyp czubatą łyżeczkę nasion do słoika, zalej wodą, tak aby nasiona były lekko przykryte, zakręć pokrywkę i zostaw na noc na widnym parapecie.

Rano przepłucz nasiona świeżą wodą, a następnie zostaw słoik w misce lub na specjalnej podstawce, przechylając go pod kątem tak, aby woda odciekła. Powtarzaj ten proces każdego ranka. Mniej więcej po tygodniu kielki będą wyrosnięte i gotowe do spożycia.

Mam dwa słoiki na kielki i co tydzień namaczam nasiona w jednym z nich, żeby ciągle mieć świeże kielki. Zawsze sterylizuję słoik przed wsypaniem do niego nasion.

Warzywa na kielki można też uprawiać w kuwetach – wysiej nasiona, a później uszczyknij wierzchołki młodych roślin

Regularnie płucz kielki i odsączaj je z nadmiaru wody



3

zadania *na zimę*

- Układaj resztki roślin na przyimie
- Wyczyść szklarnię lub tunel
- Korzystaj z mrożonych warzyw





Prawidłowo rozłożona folia zatrzyma większość chwastów i posłuży przez wiele lat

Prace

Przykryj puste grządki warzywne na zimę, aby zapobiec wzrostowi chwastów i polnych kwiatów. Nie używam agrowłókniny, ponieważ jest utkana z plastikowych włókien, które rozrywają się i mieszają z glebą, a poza tym nie nadaje się do recyklingu. Wykorzystuję jednak kawałki włókniny, które ktoś wcześniej używał na naszej działce, aby nie trafiły jeszcze na wysypisko. Czarna folia to mniejsze zło. To nadal plastik, ale się nie strzępi i jest trwała, jeśli się o nią dba.

W idealnym świecie wolałbym wcale nie używać plastiku, ale inne opcje są problematyczne. Tekstura sprawdza się w przypadku chwastów jednorocznych, ale nie wieloletnich. Ściółkowanie grządek warstwą kompostu działa do pewnego stopnia, ale pod koniec zimy nasze grządki są już porośnięte chwastami.

Trzecia opcja to rośliny okrywowe, czyli wysiane tak gęsto, żeby zakryły ziemię. Jeśli odpowiednio dobierzesz czas i gęstość siewu, rośliny okrywowe zatrzymają kiełkowanie większości chwastów. Jednak to rozwiązanie ma pewne wady. Najpierw trzeba oczyścić grządkę z chwastów, później wysiać nasiona, a wiosną usunąć rośliny, przekopać je, albo przykryć, żeby je zniszczyć.

Kartony zatrzymają rozwój chwastów jednorocznych, ale nie wieloletnich

Wydania specjalne Gardeners' World



Cena jednego wydania specjalnego: 19,90 zł (druk), 15,90 zł (e-wydanie PDF)

Przejrzyj i zamów na www.UlubionyKiosk.pl



Dla prenumeratorów – 30% rabatu!

Promocja internetowa – w formularzu zamówienia online zaznacz pole „Jestem prenumeratorem wydawnictwa AVT, kupuję ze zniżką” i podaj swój numer prenumeraty.

eprasa.pl 12130b6c5f5

PRENUMERATA



Został tylko miesiąc!

Do 30.11.2025 roczną prenumeratę drukowaną zamówisz z rabatem 40% za jedynie ~~179,00 zł~~ **107,40 zł**

Od 1.12.2025 cena rocznej prenumeraty drukowanej wynosi:
152,20 zł

Dlaczego warto?

- ✓ Dostawa **gratis** prosto do Twojego domu
 - ✓ Tylko dla prenumeratorów: **niższe ceny** przy zakupie czasopism na UlubionyKiosk.pl
 - ✓ Pakiet 2w1 (papier + e-wydania):
–80% na równoległą e-prenumeratę PDF
- Szczegóły na UlubionyKiosk.pl/promocje

Zamów prenumeratę na www.UlubionyKiosk.pl
lub zeskanuj kod QR i zaprenumeruj w 1 minutę



AVT-Korporacja sp. z o.o., ul. Leszczynowa 11, 03-197 Warszawa
prenumerata@avt.pl | 22 257 84 22 (godz. 10:00–14:00)
rachunek bankowy: ING Bank Śląski 18 1050 1012 1000 0024 3173 1013

Odpowiadamy na pytania ogrodników

Nasi eksperci odpowiadają na wasze pytania, w tym dotyczące zapobiegania zarazie ziemniaka, prostowania przekrzywionej jabłotki i ratowania marniejącej figi

Pippa Greenwood

Jest jedną z czołowych specjalistek ds. szkodników i chorób roślin. W swoim ogrodzie stosuje metody organiczne.



Christine Walkden

Pisarka ogrodnicza. Występuje w programie The One Show BBC 1, wykłada i pilotuje wycieczki.



Matthew Pottage

Matthew jest Dyrektorem ds. Ogrodnictwa i Strategii Krajobrazowej w The Royal Parks (zespołu parków królewskich w Londynie)



P Co takiego mogę posadzić, aby poradzić sobie z okresowymi podtopieniami?

Ken, Szkocja Środkowa

O MATT ODPOWIADA Obecnie takie sytuacje zdarzają się coraz częściej w różnych częściach kraju. Na szczęście wiele wierzb oraz dereni o barwnych, zimowych pędach dobrze znosi czasowe zalewanie, więc nawet w takich warunkach można zimą w ogrodzie uzyskać efekt „wow”.

Warto wypróbować niektóre odmiany derenia białego (*Cornus alba*) i derenia świdwy (*C. sanguinea*), a jeśli chodzi o wierzby, rozważ wierzbę szkarłatną (*Salix alba* var. *vitellina*) 'Britzenis' lub wierzbę białą (*Salix alba*) 'Golden Ness'. Aby te rośliny rozwijały się

jak najlepiej, warto pamiętać o kilku zasadach. Najlepiej czują się w pełnym słońcu, a najbardziej intensywną barwę przybierają pędy jednoroczne, dlatego pod koniec marca przycinaj je do około 10 cm nad ziemią, a następnie zasil glebę wokół roślin ściółką – dzięki temu znów zaczną szybko rosnąć.

Jeśli masz podmokłe miejsca w cieniu, posadź długosza królewskiego (*Osmunda regalis*) – ze względu na jego architektoniczne liście, które jesienią przybierają piękne barwy rdzy i żółci. Roślina ta może przetrwać całą zimę częściowo zanurzona w wodzie.



Kosaciec mieczolistny (*Iris ensata*) będzie się chętnie rozprzestrzeniać, jeśli zapewni mu się wilgotne, słoneczne stanowisko

O CHRISTINE ODPOWIADA

Takie sytuacje zawsze są wyzwaniem. W twojej glebie może znajdować się twarda lub bardzo mocno zbita warstwa, która utrudnia szybkie odprowadzanie wody deszczowej.

Wszystkie olchy świetnie sprawdzają się w takich warunkach, a gdy już się dobrze przyjmą – dobrze reagują na silne cięcie przeprowadzane co trzy lata. Według mnie najlepiej sprawdzi się olsza twarda odm. Hirtella (*Alnus firma* var. *hirtella*), ale też niektóre odmiany olszy czarnej (*A. glutinosa*).

Warto rozważyć posadzenie niektórych dereni o kolorowych pędach (będą atrakcyjne zimą), np. derenia białego (*Cornus alba*) i jego odmian – 'Atrosanguinea' o czerwonych pędach, 'Kesselringii', której pędy są prawie czarne, czy też 'Spaethii' o dwubarwnych liściach.

Wiele odmian kosaćców również dobrze się tu sprawdzi, pod warunkiem, że gleba zawiera trochę materii organicznej. Kosaciec mieczolistny (*Iris ensata*) wytwarza kwiaty w odcieniach niebieskiego, czerwono-fioletowego, różowego lub białego i dorasta do około 80 cm wysokości.

P Jak mogę uczynić duży, położony na pochyłym terenie ogród bardziej dostępnym?

Carole O'Connor, email

O MATT ODPOWIADA Pochyłe tereny mogą być znacznie ciekawsze niż płaskie, ponieważ zapewniają lepszy drenaż i są cieplejsze podczas mroźnych nocy, gdyż zimne powietrze omija je, spływając w dół zbocza. Jednak rozpoczęcie pracy na takim terenie może być wyzwaniem.

Prostym rozwiązaniem mogłoby być wytyczenie na stoku krętych ścieżek, umożliwiających łatwiejsze zejście w dół, bez konieczności stawiania czuła prostej, stromej trasy. Ewentualnie utwórz kilka tarasów, wyznaczając dwa lub trzy poziomy działki, które wzmocnisz murkami oporowymi lub drewnianymi belkami.

Nie bój się skorzystać z pomocy projektantów. Jeśli zależy ci na tym, by samodzielnie zająć się nasadzeniami, możesz im jedynie zlecić zaprojektowanie tarasów.



Taras ułatwią zagospodarowanie pochyłego terenu oraz pozwolą lepiej wyeksponować rośliny



**PiO
ODPOWIEDŹ
EKSPERTÓW**

**Podtopione
ogrody**

Długosz królewski (*Osmunda regalis*) najlepiej rośnie w miejscach o różnym poziomie uwilgotnienia – od stale mokrych po okresowo zalewane

P Dlaczego moja kukurydza wykształciła mniejsze, ale bardziej liczne kolby?

Paul Knight, email

O CHRISTINE ODPOWIADA

W tym sezonie [dotyczy 2024 r. – red.] uprawa kukurydzy była utrudniona. Wiele roślin dobrze weszło w ogrzewanej szklarni, ale po wysadzeniu ich do gruntu i wystawieniu na bardzo zmienne warunki pogodowe, których wszyscy doświadczyliśmy, po prostu tkwiły w ziemi i nic się z nimi nie działo aż do połowy czerwca.

Wiele różnych odmian się nie rozwinęło i zamiast jednej lub dwóch dużych kolb, rośliny wytwarzały kilka mniejszych. Zjawisko to zaobserwowano w całym kraju i nie było ono związane z żadną konkretną odmianą.

Sama tego doświadczyłam. Kolby, choć małe, nadal nadawały się do spożycia, ale ponieważ wiele z nich nie zostało prawidłowo zapylnych, miały uszkodzone ziarna.

Myślę, że wszystko, co możemy zrobić, to mieć nadzieję, że w przyszłym roku warunki uprawy będą lepsze.



Czasami lata po prostu nie są wystarczająco ciepłe dla kukurydzy

P Jak usunąć tusz z markera z etykiet do roślin?

Mike Maliphant, Isle of Wight

O CHRISTINE ODPOWIADA

Zauważyłam, że stara gąbka do szorowania usuwa większość tuszy permanentnych, jeśli mocno się nią potrze. Te naprawdę uporczywe zazwyczaj schodzą po użyciu zmywacza do paznokci. Nie przepadam jednak za jego zapachem, więc zawsze robię to na dworze, w przewiewnym miejscu.



Dzięki odpowiedniej ilości światła i składników odżywczych amaryllis powinien ponownie zakwitnąć

P Co zrobić, by cebula amaryllisa ponownie zakwitła?

Steve Winter, Shropshire

O MATT ODPOWIADA Jeśli prawidłowo dbasz o roślinę podczas sezonu wegetacyjnego, jej liście trochę uschną, a potem powinny pojawić się pąki kwiatowe. Starsze książki ogrodnicze zalecają suszenie cebul i trzymanie ich przez pewien czas w ciemności, ale zauważyłem, że rośliny te bez trudu zakwitają ponownie bez przeprowadzania tego zabiegu. Trzymaj cebulę w jasnym, lecz niezbyt ciepłym miejscu.



Kofeina ulega rozcieńczeniu, jeśli do kompostu dodaje się dużo innych składników

P Czy fusy z kawy w gorącym kompoście mogą być szkodliwe dla siewek?

Richard Copeland, Northumberland

O MATT ODPOWIADA

W nadmiernych ilościach fusy z kawy są nieodpowiednie dla nasion i większości młodych siewek. Jednak stosowane z umiarem i po wymieszeniu ich z innymi składnikami nie stanowią problemu, a nawet mogą pomóc wyrównać pH.

Świeże fusy z kawy mają zazwyczaj odczyn kwaśny, podczas gdy reszta domowego kompostu ma odczyn zasadowy, więc właściwie fusy odpowiadały za słaby wzrost roślin.

Kompostowniki termiczne z izolacją, takie jak twój, szybko przetwarzają odpady ogrodowe, więc po kilku miesiącach fusy z kawy nie będą stanowiły problemu, pod warunkiem, że zostaną dobrze wymieszane z resztą odpadów.

P W moim kompoście pojawiły się białe grudki. Czy to coś złego?

Peter Ferdinando, Cardiff

O PIPPA ODPOWIADA Jeśli chodzi o kompost, czasami znajdziemy w nim rzeczy, które powinny nas martwić, ale i takie, których obecność powinna cieszyć. Wspomniane przez ciebie białe grudki to jedna z tych „dobrych” rzeczy i chociaż mogą wyglądać niepokojąco, ich obecność świadczy o tym, że proces kompostowania przebiega prawidłowo. Ten biały nalot lub grudkowate skupiska to pożyteczna pleśń, która zwykle pojawia się tam, gdzie kompost osiągnął najwyższą temperaturę.

Podobnie jak inne organizmy uczestniczące w procesie kompostowania, pomaga ona po prostu rozkładać materię organiczną, przyczyniając się do powstawania kompostu.

Być może w ciągu ostatnich lat do twojej przyzmy kompostowej trafiały nieco inne składniki niż zwykle, co mogło doprowadzić do pojawienia się takiego zjawiska.

Jedno jest pewne – jej obecność to dobry znak, świadczący o dobrze zachodzącym procesie rozkładu i dużej ilości materii organicznej, więc śmiało nadal korzystaj ze swojego kompostu.



Proces rozkładu jest znacznie szybszy, jeśli kompost zawiera różnorodne składniki

CZAS NA PRZYCINANIE

Wykorzystaj ostatnie dni jesieni na przygotowanie roślin na nadchodzące zimne i wietrzne dni, zachęca **Frances Tophill**

Ogród w listopadzie może być pięknym, rozświetlonym, płonącym kolorami miejscem, ale jeśli wiał silny wiatr, który strącił liście i padał deszcz, może być też ponury i przemoczony. Jesienią cięcie zwykle nie jest priorytetem, ponieważ większość roślin najlepiej reaguje na przycinanie zarówno w stanie zimowego spoczynku, jak i wiosną lub latem. Niektóre prace porządkowe można jednak wykonać już teraz.

To szczególnie ważne, jeśli planujesz duże zimowe projekty i trzeba zrobić na nie miejsce. Jeśli zaczynamy prace budowlane, możesz przygotować teren, a jeśli planujesz posadzić dużo cebulek, trzeba oczyścić ziemię. Gęszcz pędów, gałęzie i tym podobny bałagan można zostawić do późnej zimy lub wiosny, a bardziej wrażliwe rośliny najlepiej całkiem zostawić w spokoju, dopóki się nie ociepli.

Tak czy inaczej, zaczyna się sezon na zimno – chociaż dokładny termin nadejścia chłódów może się różnić z roku na rok. Na przykład, jeśli jesień jest zimna, można rozpocząć cięcie drzew liściastych już w listopadzie, gdy przebrzmiały jesienne barwy a owoce opadną.



Lekkie cięcie przygotowuje rośliny na wietrzne dni – zazwyczaj wykonujemy je przed właściwym cięciem późną zimą

Przytnij teraz te rośliny

Teraz przycinamy przede wszystkim krzewy i drzewa liściaste, zwłaszcza jeśli zrobiło się już chłodno. Można też przycinać i porządkować rabaty bylinowe.



MORWA Jeśli przytniesz ją w ciepłe dni, z ran będzie wyciekać sok, dlatego późna jesień to dobry czas na cięcie morwy.



BRZOZA Z przyciętych na początku roku brzoź będą wyciekały soki, więc rozważ wykonanie cięcia zaraz po opadnięciu liści.



DALIA W trakcie przechowywania karp resztki mokrych łodyg mogą powodować ich gnienie, więc przytnij je blisko bulw.



WIELE ROŚLIN DOMOWYCH Teraz, gdy jest zimno, usuń martwe i uszkodzone liście, ale większe cięcie odłóż do wiosny.

Tych roślin nie przycinaj



Forsycja przycięta po kwitnieniu, w połowie wiosny, ma cały rok na wytworzenie nowych pąków

X FORSYCJA Straci pąki kwiatowe, jeśli zostanie przycięta pod koniec sezonu wegetacyjnego. Należy ją przyciąć zaraz po kwitnieniu, w połowie wiosny.

X ŚLIWY Te i inne drzewa pestkowe będą podatne na srebrzystość liści, jeśli zostaną przycięte w zbyt chłodne dni. Dotyczy to wiśni, brzoskwiń, nektaryn, moreli i migdałów.

X LAWENDA Delikatnych roślin ogrodowych nie należy teraz przycinać, ponieważ staną się bardziej podatne na uszkodzenia mrozowe zimą. Uszkodzone pędy należy przyciąć wiosną, gdy temperatura rośnie, a dni się wydłużają.

Przygotowania do zimy

Niewiele roślin wymaga cięcia późną jesienią. Zapewniają kryjówki i pożywienie dzikim zwierzętom zimą, ale istnieją solidne powody, dla których warto przygotować niektóre rośliny do zimy poprzez ich przycięcie. Jeśli istnieje prawdopodobieństwo, że ucierpią na skutek zimowych burz,

można je przyciąć, albo jeśli zamieniają się w rozmokniętą papkę na ziemi, rozsądnie będzie je usunąć. Niektóre rośliny wymagają cięcia zimą i lepiej się zregenerują, jeśli zrobi się to wcześniej. Nie będą też targane wiatrem, powodując uszkodzenia innych roślin.



Sekator dwuręczny może być potrzebny do cięcia szybko rosnących krzewów, takich jak budleja

Krok po kroku



1 UPORZĄDUJ róże pnące – mogą wyrządzać szkody, gdy ich pędy są targane wiatrem, dlatego skróć najdłuższe pędy i schludnie przywiąż je do podpór.



2 PRZYTNIJ szybko rosnące krzewy, takie jak budleja. Skróć długie pędy o ciężkich końcówkach, aby nie były narażone na silne wiatry.



3 WYTNIJ przy ziemi byliny, których części nadziemne zimą zamieniają się w papkę, m. in. kokoryczki, funkcie, trytomy i trzykrotki. W ten sposób stare pędy nie będą zakrywać uśpionych pąków i powodować ich gnicia.

Dobra rada

Wszystkie ścinki dodają o tej porze roku kompostowi cennej objętości. Istnieje jednak kilka prostych sposobów na zmaksymalizowanie wydajności procesu kompostowania. Nie dodawaj do kompostu nasion chwastów i korzeni chwastów wieloletnich. Można je dodać do odpadów komunalnych – tam wysoka temperatura uniemożliwi ich kiełkowanie i odrastanie. Staraj się nie kompostować pędów i gałęzi, które są grubsze niż kciuk. Wszystkie łodygi rozłóż się szybko, jeśli zostaną pocięte na krótkie kawałki.



Długie pędy potnij na krótkie kawałki, aby przyspieszyć ich rozkład

W ten sposób przycinaj także...

■ **BLUSZCZ** i inne silne pnącza również mogą powodować szkody i są łatwiejsze w pielęgnacji, jeśli trzyma się je w ryżach. Wycinaj ich pędy w pobliżu rynien, drzwi i okien. Możesz mocno przyciąć starsze okazy, bo szybko odrosną.

■ **NOWE DRZEWA** mogą być podatne na uszkodzenia spowodowane wiatrem, dlatego sprawdź, czy ich paliki są prawidłowo zamocowane i odpowiednio zabezpieczone. Zawsze podpieraj pień palikiem od strony zewnętrznej, aby uniknąć ocierania.

Krzewy wrażliwe na silny wiatr

	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII
Skracanie pędów												
Cięcie właściwe												

Opowieści Titchmarsha



Bywa, że tradycje świąteczne się zmieniają, ale prawdziwa choinka – wraz ze związanymi z nią wspomnieniami – jest dla **Alana** czymś niezmiennym

Jeśli wasze Boże Narodzenie

przypomina świąteczne obchody w naszym domu, przez lata obrosło w tradycje i zwyczaje o charakterze zarówno ogrodniczym, jak i sentymentalnym.

Podobnie, jak w większości gospodarstw, nasz najstarszy zwyczaj jest związany z choinką. Gdy byłem młodym chłopakiem, przed świętami wydobywaliśmy sztuczną, wysoką na metr choinkę ze sklepu F.W. Woolwortha z jej letniej rezydencji w piwnicy, a jej z roku na rok bardziej tyse gałęzie – związane tak, że przypominały przerośniętą szczotkę do czyszczenia rur – rozprostowywaliśmy w nadziei, że zaczną przypominać świerk. Gdy po latach służby utraciła już prawie wszystkie zielone, rozwichrzzone papierowe igły i nie dało się tego dłużej ukrywać pod girlandami wysuszonych włosów anielskich, kupiliśmy żywe drzewko, aż w końcu mama zmęczyła się ciągłym odkurzaniem opadających igieł i kupiono kolejną sztuczną choinkę. Gdy wyprowadzałem się z domu, trwała jeszcze na posterunku.

W mojej studenckim lokum w Kew gospodyni – artystyczna dusza – nie miała zamiaru nawet

Moja najstarsza choinka wygląda teraz jak piękny sześciometrowy kandelabr, co mi przypomina, że wolę patrzeć, jak drzewka rosną, niż je rąbać

patrzeć na igły. Zbierała gałęzie z bezlistnych drzew w ogrodzie, spryskiwała je srebrną farbą, wstawiała do szklanego wazonu z piaskiem i dekorowała paroma bombkami. Ozdoba była z pewnością elegancka, ale też oszczędna, co kojarzyło mi się bardziej ze skandynawskim minimalizmem niż z duchem Bożego Narodzenia.

A potem zostałem tatą i stanęło przede mną zadanie zapoznania moich dwóch córeczek z atmosferą świąt. Jestem ogrodnikiem, więc nie było innej opcji – musieliśmy mieć prawdziwe drzewko. W naszej wsi działała plantacja świerków, a jej właściciel otwierał ją co roku w grudniu. Nadal mam zdjęcie, na którym jako młody tata ciągnę przez śnieg na początku lat osiemdziesiątych prawie dwumetrowy świerk. Mam na głowie uszatkę i śmieję się od ucha do ucha, zdążając z moim trofeum do frontowych drzwi.

Od tamtej pory prawdziwa choinka jest u nas stałym elementem świąt. Obecnie kupujemy jednak mniejsze – mniej więcej metrowe – drzewka w doniczkach, bo mamy dość miejsca, aby je potem u siebie zasadzić. Mówiłem sobie, że gdy podrosną, będę je ścinał jako większe choinki, ale moja najstarsza

choinka wygląda teraz jak piękny sześciometrowy kandelabr, co mi przypomina, że wolę patrzeć, jak drzewka rosną, niż je rąbać.

Nie jestem przeciwny ścinaniu choinek na święta. Są uprawiane tak samo, jak pszenica czy żyto, a nie sadzono by ich (i nie wychwytywałyby dwutlenku węgla), gdybyśmy używali tylko sztucznych cho-

inek. A jednak drzewkom rosnącym w moim zagajniku nie grozi siekiera, bo kojarzą mi się z ponad dwudziestoma Bożymi Narodzeniami, naszymi dziećmi i wnuczętami.

Nie sieję cebuli w drugi dzień świąt (to zwyczaj zapalonych wystawców) nie dlatego, że zagroziłoby to mojemu małżeństwu, ale ponieważ wolę je uprawiać z dymki – i można z tym poczekać do marca. Od czasu do czasu postępuję jednak zgodnie z poradą pana Barretta, który był naszym sąsiadem, gdy się pobraliśmy. Zapytał mnie kiedyś, czy chciałbym mieć młode ziemniaki na Boże Narodzenie.

Nie miałem serca mu powiedzieć, że na świąteczny obiad wolę pieczone kartofelki, więc uprzejmie przytaknąłem. Czy wiem, jak je uzyskać? Pokręciłem głową i dowiedziałem się, że gdy wykopuję latem pierwsze ziemniaki, powinienem włożyć kilka do blaszanej puszki z piaskiem i zakopać ją w ogrodzie. Wykopane rankiem w Boże Narodzenie będą równie świeże i smaczne, jak w dniu, w którym je zebrałem. Miał rację. Pan Barrett zmarł wiele lat temu, ale jego tradycja jest nadal żywa.

Boże Narodzenie to czas refleksji – niezależnie od tego, ile mamy lat – i doceniania wkładu ogrodnictwa w świętowanie: własnych ziemniaków i pasternaku, jemioli z jabłoni, pachnących w całym domu hiacyntów i poinsecji, które przynosimy do domu owinięte w papier dla ochrony przed mrozem.

Jesteśmy szczęściorzami, bo możemy sprawić, że ten czas jest wyjątkowy. Razem z moimi najbliższymi życzymy wam i waszym bliskim wspaniałych świąt Bożego Narodzenia!



Gardeners' World

EDYCJA POLSKA

Polska

Redaktor naczelna
Małgorzata Wójcik
malgorzata.wojcik@avt.pl

Redaktor merytoryczny
Łukasz Skop
lukasz.skop@avt.pl

Asystent wydawcy
Anna Cember
anna.cember@avt.pl

Współpracownicy
Anna Moroz,
Bożka Piotrowska,
Marta Karcz,
Grzegorz Falkowski,
Małgorzata Kalemba-Drożdż

Marketing i reklama
Marta Zaczek
marta.zaczek@avt.pl
tel. 22 257 84 76

Anna Brzywczy
anna.brzywczy@avt.pl
tel. 883 125 997

DTP
Studio Adekwatna

Prenumerata
prenumerata@avt.pl
tel. 22 257 84 22 (godz. 10:00–14:00)

Kolportaż
Paweł Gago
pawel.gago@avt.pl
tel. 22 257 84 24

United Kingdom

Gardeners' World UK
Head of Content – Kevin Smith
Commercial Director – Rachel Clare
Editor – Kay Maguire

Immediate Media Co Ltd
CEO – Sean Cornwell
Group Managing Director – Alex White
CFO/COO – Dan Constanda

Director, Supply Chain & Licensing
– Alfie Lewis
Director International, Licensing
& Top Gear Magazine, UK – Tim Hudson
Head of Licensing – Tom Shaw
Head of Partners, Brand Management
& Ethical Compliance – Molly Hope-Seton
Head of Syndication – Richard Bentley

BBC Studios, UK Publishing
SVP, Global Licensing – Stephen Davies
Global Director Publishing
– Mandy Thwaites

UK.Publishing@bbc.com
www.bbcstudios.com

Adres redakcji
„Gardeners' World. Edycja Polska”
ul. Leszczyńska 11
03-197 Warszawa
tel. 22 257 84 99
www.magazynogardenersworld.pl

Źródłowe materiały publikacyjne
pochodzą z miesięcznika
brytyjskiego „Gardeners' World”.

© Copyright 2025 AVT

Mimo wszelkich starań przy
opracowaniu materiału do tego
czasopisma, wydawca nie ponosi
odpowiedzialności za jakiegokolwiek
błąd w tym czasopiśmie.

Redakcja nie ponosi
odpowiedzialności
za zamieszczone na łamach pisma
„Gardeners' World. Edycja Polska”
treści reklamowe oraz artykuły
promocyjne.



Wydawca
AVT-Korporacja Sp. z o.o.
ul. Leszczyńska 11
03-197 Warszawa tel. 22 257 84 99



Wydawnictwo AVT należy do Izby
Wydawców Prasy

Miesięcznik, nr 11-12/2025



Magazyn jest wydawany na licencji
brytyjskiego wydawnictwa
Immediate Media Co Ltd



oraz BBC Studios

BBC Gardeners World magazine is published by AVT-Korporacja Sp. z o.o. under licence from BBC Studios, Television Centre, Wood Lane, London W12 7TQ. The Gardeners World logo and the BBC Blocks are the trade marks of the British Broadcasting Corporation. Used under licence. © Immediate Media Company Limited. All rights reserved. Reproduction in whole or part prohibited without permission.

W następnym numerze...

styczniowo-lutowe wydanie

w sprzedaży pod koniec grudnia



**Pomidory
koktajlowe:
uprawa
i odmiany**



**Dokarmianie
ptaków**



Polecane sklepy ogrodnicze

Krotoszyn

Szkółka Bielawni Anna Bielawna
63-700 Krotoszyn, Ordonówny 1/lok. 6
66 471 28 30 • biuro@szkolkabelawni.pl
www.sklep.szkolkabelawni.pl

Nowodworce

Davis & Kryjan-Gardens s.c.
Centrum Ogrodnicze
16-010 Nowodworce, Kwiatowa 7
85 744 15 95 • ogrody@dkgardens.pl
www.dkgardens.pl

Płońsk

Centrum Ogrodnicze Eljan
09-100 Płońsk, Skarżyn, Wyszogrodzka 14
603 984 504 • info@eljan.eu
www.eljan.eu

Tuczępki

Centrum Ogrodnicze Piotrów
Alicja Piotrów
37-514 Tuczępki, Kwiatowa 7
16 623 19 84 • kwiaty.piotrow@wp.pl
www.ogrodnictwo-piotrow.pl

W tych sklepach zawsze znajdziesz magazyn
„Gardener's World. Edycja Polska” oraz wydania specjalne.
Serdecznie zapraszamy wszystkie sklepy ogrodnicze do współpracy B2B:
22 257 84 99 (godz. 10:00–14:00) • prenumerata@avt.pl



Lniany Zaulek®

len - linen - leinen



 www.lnianyzaulek.com

SKLEP STACJONARNY

ulica Lniany Zaulek 3A, Żyrardów, tel. +48/46 855 34 50

PRODUKCJA I SPRZEDAŻ HURTOWA

Tex-Len Plus ul. Lniany Zaulek 3B, Żyrardów, tel. +48/602 329 514



B^oPON

NOWOŚĆ



www.bopon.pl

Nawozy do roślin domowych

- dostarczają niezbędnych substancji odżywczych
- zapewniają prawidłowy wzrost i wspierają kwitnienie
- poprawiają kondycję roślin i ich vitalność